

KRÓLUJ NAM, CHRYSSTE!

OGÓLNOPOLSKIE DZIEŁO INTRONIZACJI JEZUSA CHRYSZTUSA KRÓLA

BIULETYN NR 2

WYDANIE SPACJALNE
PRZED OGÓLNOPOLSKIM
KONGRESEM
JEZUSA CHRYSZTUSA KRÓLA

W
DIECEZJACH
I PARAFIACH
KRÓLUJ
NAM
CHRYSSTE!



KRAKÓW, MAJ 2021



ZARZĄD OGÓLNOPOLSKIEGO DZIEŁA INTRONIZACJI JEZUSA CHRYSTUSA KRÓLA

- ◆ Andrzej FLAGA – przewodniczący,
- ◆ Barbara PASTERNAK – wiceprzewodniczący,
- ◆ Adam KĘDZIERSKI – wiceprzewodniczący,
- ◆ Piotr PIKUŁA – sekretarz,
- ◆ Alicja KONDRACIUK – skarbnik,
- ◆ Henryk GLINKOWSKI – członek,
- ◆ Anna KROGULSKA – członek.

RADA OGÓLNOPOLSKIEGO DZIEŁA INTRONIZACJI JEZUSA CHRYSTUSA KRÓLA:

- ◆ bp dr Stanisław JAMROZEK – Delegat Konferencji Episkopatu Polski ds. Ruchów Intronizacyjnych;
- ◆ ks. prof. dr hab. Marek CHMIELEWSKI – konsultant Delegata KEP ds. Ruchów Intronizacyjnych;
- ◆ ks. dr hab. Wojciech MEDWID – duszpasterz kultu Jezusa Chrystusa Króla w diecezji bielsko-żywieckiej;
- ◆ prof. dr hab. inż. Włodzimierz BOJARSKI – energetyk, ekonomista, analityk systemowy, przedstawiciel Stowarzyszenia „Jedność Narodu”;
- ◆ Stanisław CZARNOTA – działacz ośrodka polonijnego Yorba Linda w Kalifornii, propagator Intronizacji Chrystusa Króla w USA, działacz „Solidarności” wśród Polonii;

- ◆ prof. dr hab. inż. Andrzej FLAGA – przewodniczący Ruchu Obrony Rzeczypospolitej „Samorządna Polska”;
- ◆ mgr inż. Henryk GLINKOWSKI – założyciel i były prezes Stowarzyszenia pt. Ruch Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla Polski;
- ◆ mgr Adam GŁODEK – prezes Stowarzyszenia pt. Ruch Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla Polski;
- ◆ mgr inż. Artur JASIŃSKI – warszawska grupa modlitewna intronizacyjna;
- ◆ mgr inż. Adam KĘDZIERSKI – organizator Rycerstwa Jezusa Chrystusa Króla, wydawca modlitewników, książek i materiałów formacyjnych dotyczących Dzieła Intronizacji;
- ◆ mgr Alicja KONDRACIUK – sekretarz Ruchu Obrony Rzeczypospolitej „Samorządna Polska”;
- ◆ dr Anna KROGULSKA – prezes Stowarzyszenia Misjonarzy Świeckich „Inkulturacja”;
- ◆ Halina NOWINA-KONOPKA – architekt, Porozumienie Polskie;
- ◆ Jan ŁOPUSZAŃSKI – prawnik, Porozumienie Polskie;
- ◆ mgr Barbara PASTERNAK – prezes Fundacji Serca Jezusa;
- ◆ mgr Piotr PIKUŁA – Prezes Stowarzyszenia „Róża”;
- ◆ Halina SZUSTAK – przewodnicząca Stowarzyszenia „Dom Ojczysty”, wiceprezes Legionu Małych Rycerzy Miłosiernego Serca Jezusowego, przedstawiciel Polonii z Chicago.

SPIS TREŚCI:

1. Słowo od Redakcji
2. Czwarta rocznica proklamacji Akt Intronizacji
3. Służebnica Boża Rozalia Celakówna i jej proces beatyfikacyjny
4. Wspomnienie pośmiertnie wybranych osób zasłużonych w Dziele Intronizacji
5. Sługa Boży Kardynał Wyszyński w przededniu jego beatyfikacji
6. Światowa agresja na wartości chrześcijańskie, narodowe i europejskie
7. Wybrane inicjatywy i działania bieżące Ogólnopolskiego dzieła Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla
8. Listy

REDAGUJE ZESPÓŁ: Andrzej Flaga, Barbara Pasternak, Piotr Pikuła

WSPÓŁPRACA: bp Stanisław Jamrozek, ks. Marek Chmielewski, ks. Wojciech Medwid, Henryk Glinkowski, Adam Kędziński, Alicja Kondraciuk, Anna Krogulska.

ISSN:

1. SŁOWO OD REDAKCJI

„Dlatego z pokorą chyląc swe czoła przed Tobą, Królem Wszechświata, uznajemy Twe Panowanie nad Polską i całym naszym Narodem, żyjącym w Ojczyźnie i w świecie” (fragment Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana).

Ogólnopolskie Dzieło Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla łączy różne zrzeszenia (organizacje, wspólnoty, stowarzyszenia i ruchy), którym przyświeca jeden zasadniczy cel, jakim jest urzeczywistnienie królowania Jezusa Chrystusa w całym Narodzie i Państwie Polskim. Naszą *Magna Carta* jest *Jubileuszowy Akt Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana*, proklamowany uroczystie 19 listopada 2016 roku w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach przez Przewodniczącą Konferencji Episkopatu Polski abpa Stanisława Gądeckiego, w obecności Prezydenta RP Andrzeja Dudy oraz licznych przedstawicieli hierarchii kościelnej i władz państwowych. By nasz narodowy *Akt Intronizacyjny* nie pozostał jedynie w sferze pięknych deklaracji, podejmujemy szereg działań zmierzających do przypominania jego treści i motywowania Polaków do wypełnienia zawartych w nim zobowiązań.

Wśród inicjatyw podejmowanych przez poszczególne zrzeszenia intronizacyjne ważne miejsce zajmuje wydawanie publikacji przybliżających prawdę o królewskiej godności i Pana Jezusa i promujących związany z nią kult. Dotychczas ukazało się wiele książek, albumów, broszur, modlitewników i biuletynów, które trafiły do rąk tysięcy Polaków. Można je znaleźć na stronach internetowych:

- ♦ dzielointronizacji.pl – prowadzonej przez Ogólnopolskie Dzieło Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla;
- ♦ krolujnamchryste.pl – prowadzonej przez Ruch Obrony Rzeczypospolitej „Samorządna Polska”;
- ♦ www.intronizacja.pl – prowadzonej przez Fundację Serca Jezusa i Stowarzyszenie „Róża”.

Postanowiliśmy też wydawać Biuletyny *Króluj nam, Chryste!* Ogólnopolskiego Dzieła Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla, które będą prezentować podejmowane przez nas wysiłki na rzecz budowania Królestwa Chrystusowego w Polsce.

Pod koniec tego roku mija 25-rocznica Ruchu Intronizacyjnego w Polsce. Również w listopadzie tego roku, celebrować będziemy 5-rocznicę proklamacji *Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana* – historycznego wydarzenia w Kościele, Narodzie, Państwie Polskim.

Z tej okazji planujemy odbyć w Warszawie, najpóźniej w listopadzie tego roku, Ogólnopolski Kongres Jezusa Chrystusa Króla pod hasłem: *W diecezjach i parafiach, Króluj nam Chryste! – Realizacja Jubileuszowego Aktu Intronizacyjnego*. Pragniemy, aby było to również duże wydarzenie religijne, które znacząco przyczyni się do odnowy moralnej naszego Narodu i rozwoju kultu Jezusa Chrystusa Króla w Kościele, Narodzie i Państwie Polskim oraz umożliwi utworzenie ogólnopolskiej struktury kościelno-świeckiej Dzieła Intronizacji, skupionej wokół Ogólnopolskiego Dzieła Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla.

Obecny obszerny Biuletyn *Króluj nam, Chryste!* Nr 2: *W diecezjach i parafiach – Króluj nam, Chryste!* jest wydaniem specjalnym przygotowanym właśnie przed Ogólnopolskim Kongresem Jezusa Chrystusa Króla. W Biuletynie tym przedstawiono m.in. krótką relację z obchodów 4. rocznicy proklamacji *Aktu Intronizacyjnego*, które z uwagi na oboszczenia sanitarne wprowadzone na czas pandemii koronawirusa były stosunkowo skromne w porównaniu z obchodami poprzednich trzech rocznic.

Wiarę w królewską godność Jezusa Chrystusa Kościół wyznaje i głosi od początku swego istnienia. Czasami prowadziło to do nieporozumień, czego przykładem jest oskarżenie wniesione przed polityków przeciwko chrześcijanom z Tesaloniki: „Oni wszyscy występują przeciwko rozkazom Cezara, głosząc, że jest inny król, Jezus” (Dz 17, 7). W naszych czasach również zdarzają się nieporozumienia związane z głoszeniem królewskiej godności Pana Jezusa. Chcąc ich uniknąć, warto sięgać do oficjalnych dokumentów Urzędu Nauczycielskiego

Kościół, spośród których w związku z tematyką intronizacyjną szczególnie miejsce zajmuje wydana w 1925 roku encyklika Piusa XI „Quas primas” o ustanowieniu święta Pana naszego Jezusa Chrystusa Króla. Według Papieża, panowanie Chrystusa nad wszystkimi narodami opiera się na dogmacie o współistotności Słowa Wcielonego z Ojcem (por. QP 21). Wobec tego Papież zachęcał w tej encyklice, by ludzie „prywatnie i publicznie uznali nad sobą władzę królewską Chrystusa”, zapowiadając dobrodziejstwa takiego aktu, jak należyta wolność, porządek, uspokojenie, zgodę i pokój (por. QP 14).

Ostatnie wydarzenia w naszym kraju związane z publikacją orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego

w sprawie ochrony życia dzieci nienarodzonych pokazały, że w rzeczywistości wielu naszych Rodaków – w tym i członków Kościoła – wciąż otwarcie sprzeciwia się porządkowaniu życia społecznego w posłuszeństwie prawu Bożemu, także w tak podstawowej kwestii, jak VI przykazanie Dekalogu. Mamy też do czynienia z licznymi przypadkami łamania przykazań w innych dziedzinach życia. To są poważne wyzwania dla całego Kościoła, także dla nas, jako członków zreszeń intronizacyjnych. Wciąż mamy wiele do zrobienia, by Jezus Chrystus został przyjęty i uznany za Króla przez wszystkich Polaków. Dziękując Mu za wszystko, co już udało się zrobić, prosimy o siły i wytrwałość w pracy na rzecz umacniania Jego Królestwa w Polsce.



2. CZWARTA ROCZNICA PROKLAMACJI AKTU INTRONIZACYJNEGO

MGR PIOTR PIKUŁA
PREZES STOWARZYSZENIA „RÓŻA”,
SEKRETARZ ZARZĄDU OGÓLNOPOLSKIEGO DZIEŁA
INTRONIZACJI JEZUSA CHRYSUSA KRÓLA



KRÓTKA RELACJA Z OBCHODÓW

W listopadzie 2020 roku obchodziliśmy 4. rocznicę uroczystej proklamacji Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana. W planach mieliśmy zorganizowanie Ogólnopolskiego Kongresu Chrystusa Króla nt. „Króluj nam Chryste w diecezji i parafii”. Jednak w obliczu ograniczeń sanitarnych związanych z pandemią koronawirusa podjęliśmy decyzję o przesunięciu terminu Kongresu na lepszy czas, a program obchodów rocznicowych ograniczyliśmy do najważniejszego minimum: Mszy Świętej w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach.

Uroczysta Eucharystia z okazji 4. rocznicy przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla w Narodzie i Państwie Polskim odprawiona została 15 listopada o godzinie 12.00. Do Sanktuarium przybyły reprezentacje poszczególnych środowisk zaangażowanych w Dzieło Intronizacji. W prezbiterium Bazyliki stanęły czczone przez poszczególne grupy intronizacyjne wizerunki Jezusa Króla Polski. Swoje organizacje reprezentowały poczty sztandarowe Stowarzyszenia „Róża”, Stronnictwa Polska Racja Stanu i Ruchu Obrony Rzeczypospolitej Samorządna Polska oraz Stowarzyszenia Rodzin Narodowych Sił Zbrojnych Podbeskidzia, którzy z dumą nazywają siebie Żołnierzami Jezusa Króla Polski.

Eucharystii przewodniczył JE bp Stanisław Jamrozek, Delegat KEP ds. Ruchów Intronizacyjnych, a koncelebransami byli ks. bp Jan Zając, emerytowany biskup pomocniczy Archidiecezji Krakowskiej, ks. prof. Marek Chmielewski, konsultant Delegata KEP ds. Ruchów Intronizacyjnych, ks. dr Wojciech Medwid, duszpasterz kultu Jezusa Chrystusa Króla w diecezji bielsko-żywieckiej, ks. Bogusław Witkowski, Moderator krajowy Wspólnoty Krwi Chrystusa oraz ks. dr Zbigniew Bielas, kustosz Sanktuarium Bożego Miłosierdzia.

Zgodnie ze zwyczajem reprezentanci poszczególnych ruchów i wspólnot wzięli czynny udział w liturgii

poprzez czytanie Słowa Bożego, śpiew psalmu responsoryjnego i niesienie darów ofiarnych.

Homilię wygłosił bp Stanisław Jamrozek. Nawiązując do odczytanej tego dnia przypowieści o talentach, Delegat KEP ds. Ruchów Intronizacyjnych wskazał trzy punkty łączące czcicieli Jezusa Chrystusa Króla z treścią Ewangelii. Pierwszym z nich słuzenie Jezusowi Królowi z miłości, drugim jest pragnienie przemieniania świata, by odpowiadał Jego pragnieniom, a trzecim jest odważne przyznawanie się do swego Króla. W kontekście odbywających się w całym kraju agresywnych manifestacji zwolenników swobodnego dostępu do aborcji szczególne znaczenie miały słowa dotyczące świętości ludzkiego życia od poczęcia do naturalnej śmierci. „Ci, dla których Chrystus jest Królem – powiedział biskup – nie mogą zgodzić się na pogardę ludzkiej godności, zabijanie nienarodzonych czy chorych”. Następnie dodał: „Kto miłuje życie, będzie przypominał prawodawcom o obowiązku zachowywania prawa naturalnego i Dekalogu. Nie może zgodzić się w sumieniu na prawa, które prowadzą do unicestwienia czyjegoś istnienia, ani utożsamiać się ze złem tego świata”.

Na koniec przyszedł czas podziękowań, które w imieniu zgromadzonych przekazali przedstawiciele Ogólnopolskiego Dzieła Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla, pani Alicja Kondraciuk i pan prof. Andrzej Flaga. Wyrazili wielką wdzięczność biskupom i księżom za wsparcie okazywane ruchom intronizacyjnym w szerzeniu w Polsce Królestwa Chrystusowego oraz za gościnne przyjęcie w Bazylice Miłosierdzia Bożego. W słowach podziękowania wybrzmiała również nadzieja na zorganizowanie Kongresu Chrystusa Króla w roku 2021. Oby tym razem nic nie przeszkodziło nam w realizacji planów.

BISKUP DR STANISŁAW JAMROZEK
DELEGAT KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI
DS. RUCHÓW INTRONIZACYJNYCH



SŁUDZY WIELKIEGO KRÓLA

**HOMILIA PODCZAS MSZY ŚW., UROCZYSTOŚĆ CHRYSTUSA KRÓLA 15.11.2020,
BAZYLIKA BOŻEGO MIŁOSIERDZIA W KRAKOWIE – ŁAGIEWNIKACH**

W przedostatnią niedzielę obecnego roku liturgicznego Kościół zachęca nas do pochylenia się nad przypowieścią o talentach. Udający się w podróż bogaty człowiek przekazuje sługom swoje dobra. Jeden otrzymuje pięć talentów, drugi dwa, trzeci jeden. W rzeczywistości wszyscy otrzymują to samo, bo każdy „według jego zdolności”. Kto ma duży pojemnik, napełnia go w całości, tak samo napełnia ten, kto ma małe naczynie. Nie wiemy dlaczego pan rozdziela swoje dobra. Potem wyrusza on w podróż i wraca po dłuższym czasie. Bardzo różne jest podejście sług do tego, co otrzymali. Dwaj pierwsi podwajają talenty, a trzeci zakopuje w ziemi jeden otrzymany talent: chce go zachować, a nie stracić.

Pan rozlicza się ze swoimi sługami. Dwaj mają powód do dumy, gdyż majątek został podwojony. Otrzymują słuszną pochwałę od swojego pana, a za wierność mogą mieć udział w radości przez niego przygotowanych. Trzeci ze sług postrzega swojego pana jako kogoś wyjątkowo surowego, kogo trzeba się panicznie bać. Ten sługa reprezentuje tych wszystkich ludzi, którzy mają niewłaściwy obraz Boga. Jeśli człowiek widzi w Nim tylko surowego sędziego, to szybko pojawia się strach, a cała postawa ogranicza się do zewnętrznego tylko wypełniania Bożych przykazań. Myśli, że w ten sposób uniknie sądu i surowej kary. Taki człowiek jest zamknięty w sobie samym i nie jest w stanie pomnażać dobra, które przecież mógłby podzielić z innymi. Jest niezdolny do rozwijania siebie i swojego ducha, oddala się od braci, niszczy wspólnotę, nie wnosi żadnej radości.

Odpowiedź pana ukazuje, że trzeci sługa tak naprawdę nie postępuje według tego jak postrzega Boga. Gdyby widział w Nim wielką surowość, to powinien się bać i złożyć pieniądze w banku. Zostaje odrzucony przez Boga za

swoją niedojrzałość, której źródłem jest w paraliżujący strach. Pan nakazuje zabrać słudze talent i dać temu, który ma dziesięć: „Każdemu bowiem, kto ma, będzie dodane,„. Chrystus chce nam powiedzieć, że w rzeczywistości prawdziwe talenty to: miłość, służba, darmość, umiejętność dzielenia się. Talentem jest to wszystko, co przyczynia się wzrostu wspólnoty i co pozwala zobaczyć obecność Boga. Kto się zamyka w sobie samym, łatwo straci to, co posiada, dlatego umiera w nim miłość, słabnie sprawiedliwość i zanika umiejętność dzielenia się. Jeśli natomiast nie myślimy o sobie i stajemy się darem dla innych, wtedy duchowo wzrastamy i otrzymujemy o wiele więcej niż ofiarowaliśmy komuś.

Nie jest ważne ile kto otrzyma, ale w jaki sposób wykorzysta otrzymane dary, jak je spożytkuje. Jeśli zaangażujemy się całym sercem, to pomnożymy je i będą one służyły całej wspólnotie, w której żyjemy. Zrozumiała to Dzielna Niewiasta z Księgi Przysłów, o której mówi nam I czytanie. Ona nie kalkuje, nie przelicza jakie ewentualne korzyści będzie miała ze swojej pracy. Trudzi się przy swoich domowych obowiązkach i spełnia je z wielkim zaangażowaniem. Ma wielkie zaufanie do Boga i dlatego nie boi się, że zabraknie jej czegokolwiek, gdy podzieli się z ubogimi i nędzarnymi. Czyni tak – jak podkreśla Mędrzec – gdyż jest ona niewiastą „bojącą się Pana”. Wie, że prawdziwa bojaźń polega na tym, aby nie zasmucić w niczym Boga i nie obrazić Go niewłaściwą postawą. Ta kobieta ma świadomość, że otrzymała wiele różnych umiejętności i powinna je wykorzystać dla dobra swojego i drugiego człowieka. Chce być darem dla innych i ma świadomość, że miłość dodaje jej siły. Odkryła, że dla każdego kto kocha, nic nie jest trudne ani ciężkie. Taka postawa spotka się zawsze z pochwałą Stwórcy i nagrodą

od Niego, bo ten, kto boi się Pana „będzie spożywał owoc pracy rąk swoich, szczęście osiągnie i dobrze mu będzie. Pan mu będzie błogosławił, pozwoli oglądać pomyślność Jeruzalem przez wszystkie dni życia” – jak mówi Psalmista. Człowiek z miłością pełniący swoje obowiązki jawi się światu jako „syn światłości i syn dnia” – o czym przypomina św. Paweł. Nie chce mieć nic wspólnego z ciemnością, ani uczynkami synów ciemności.

Co dzisiaj słowo ma wspólnego z czcicielami Chrystusa Króla, którzy gromadzą się w tutejszym sanktuarium, gdzie cztery lata temu dokonał się Akt przyjęcia Chrystusa za Króla i Pana? Trzeba powiedzieć, że mają naprawdę bardzo wiele wspólnego z tym, co dzisiaj słyszą, gdyż słowo Pana jest zawsze żywe.

– Po pierwsze: decydując się na służbę dla Niego, pełnią ją nie z niewolniczego przymusu – jak sługa który otrzymał jeden talent – ale z miłości. Wiedzą, że ich Pan i Król pierwszy ich umiłował do końca i jako pierwszy dał przykład służby. Uczynił to w Wieczerniku, kiedy umył apostołom nogi i zobowiązał ich do przyjęcia podobnej postawy w codzienności. Służą Bogu z radością, ponieważ kochają Go i mają do Niego pełne zaufanie. Widząc Jego miłość, są gotowi podporządkować Mu wszystko czym się zajmują i starają się – w możliwie najlepszy sposób – zagospodarować otrzymane dary. Pragną być ludźmi Bożymi i wiedzą, że takimi można stać się tylko dzięki wielkiej życzliwości z Chrystusem. Przyjaźń z Nim rodzi ewangeliczną mądrość, która pozwala poddać właściwej ocenie propozycje podsuwane przez innych. Jest to mądrość, która wiedzie ku życiu wiecznemu, zupełnie różna od tej światowej.

– po drugie: czciele Chrystusa Króla pragną ten świat przemieniać na lepszy, ale nie za cenę utożsamiania się ze światowym sposobem myślenia. Słyszają nawoływanie św. Pawła: „Nie bierzcie więc wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża: co jest dobre, co Bogu przyjemne i co doskonałe” (Rz 12,1-2). Ciągłe szukają dobra i pytają, a w jaki sposób można je realizować. Przyjmują styl myślenia i działania ich Króla, starają się odpowiadać na Jego pragnienia. Odkrywają, że droga doskonałości jest całkowitym przyłgnięciem do Chrystusa i zgodą na pełnie Jego woli. Wiedzą zarazem, że opowiedzenie się po stronie Ewangelii łączyć się będzie często z cierpieniem i odrzuceniem ze strony świata, co zapowiadał sam Pan. Ale odczuwają też moc Jego modlitwy z wieczernika: „Ojcze Święty, zachowaj ich w Twoim imieniu... Świat ich zniechęcił za to, że nie są ze świata, jak i Ja nie jestem ze świata” (J 17,11.14). Jezus modlitwę tę wypowiedział w czasie Ostatniej Wieczerzy przed odejściem z tego świata. On wraca do domu Ojca, ale uczniowie Jego zostają tutaj na ziemi i narażeni są na niebezpie-

czeństwa. Mają być jednak różni od świata, gdyż przynależą do innej rzeczywistości, tej Jezusowej. Mają pozostać w świecie, do którego – podobnie jak Chrystus – zostają posłani, aby mówić że świat jest kochany przez Pana Boga.

– po trzecie: odważnie przyznają się do wiary. Ustami swoimi wyznają, że „Jezus jest Panem” (Rz 10,9), gdyż wiedzą, że to wyznanie jest warunkiem zbawienia wiecznego. Dlatego nie chowają głowy w piasek i głośno mówią, że chcą służyć Chrystusowi i za nim iść przez całe życie. On chce, aby wierzący nie wstydzi się Go przed innymi: „Do każdego więc, kto się przyzna do Mnie przed ludźmi, przyznam się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie” (Mt 10,32). Odważnie stają po stronie Pana, ukazują Go innym jako Tego, którego ostatecznej ocenie poddają swoje wybory. Podobnie jak apostołowie, towarzyszą Jezusowi w drodze (por. Dz 4,13) i to jest dla nich powód do chwały. Głoszą Jego imię swoim braciom i opowiadają o Jego potędze.

– ci, dla których Chrystus jest Królem, nie mogą zgodzić się na pogardę ludzkiej godności, zabijanie nienarodzonych czy chorych. Wiedzą, że Bóg jest „Miłośnikiem życia” – jak nazywa Go Mędrzec (Mdr 11,26), – On opowiada się za życiem i nakazuje kategorycznie go bronić. „Nie zabijaj!”. Tylko On jest Panem życia i śmierci, dlatego człowiek nie może targać się na życie innych. To życie jest święte od poczęcia aż do naturalnej śmierci. Kto miłuje życie, będzie przypominał prawodawcom o obowiązku zachowywania prawa naturalnego i Dekalogu. Nie może zgodzić się w sumieniu na prawa, które prowadzą do unicestwienia czyjegoś istnienia, ani utożsamiać się ze złem tego świata. Odważnie staje po stronie Pana i przyznaje się do Niego, ponieważ jego pragnieniem jest znaleźć się w księdze życia i cieszyć się niebem. Świat dlatego nienawidzi i zabija, ponieważ gardzi życiem.

– Dokładają starań, aby ich apostołowanie przejawiało się dobrym odniesieniem do każdego człowieka, wielkim szacunkiem do niego i kulturą bycia. Nie odpowiadają złem na zło, ani złorzeczeniem na złorzeczenie. Nie przeklinają innych, ani nie obrażają, obce im są wulgaryzmy. Stąpając twardo po ziemi, wznoszą wzrok ku górze i wpatrują się w dobra niebieskie. Patrzą uważnie na Chrystusa – Pana i Króla – i Jemu chcą wszystko podporządkować. Powtarzają za św. Pawłem: „Trzeba bowiem, ażeby królował” (1 Kor 15,25). Poprzez to decydują się bronić świętej czci Chrystusa, głosić Jego chwałę, troszczyć się o uświęcenie, budować Jego królestwo w naszym narodzie, angażować się w życie Kościoła.

Wyznajemy przed Tobą, Panie, że potrzeba nam Twego królowania. Świat Ciebie potrzebuje, bo tylko z Tobą można zaprowadzić prawdziwy pokój i pojednanie. Twoje bowiem królestwo zasadza się na sprawiedliwości, pokoju i radości.

EUCHARYSTIA I ODNOWIENIE JUBILEUSZOWEGO AKTU PRZYJĘCIA JEZUSA CHRYSTUSA ZA KRÓLA I PANA W BAZYLICE BOŻEGO MIŁOSIERDZIA

WEJŚCIE



MSZA ŚWIĘTA



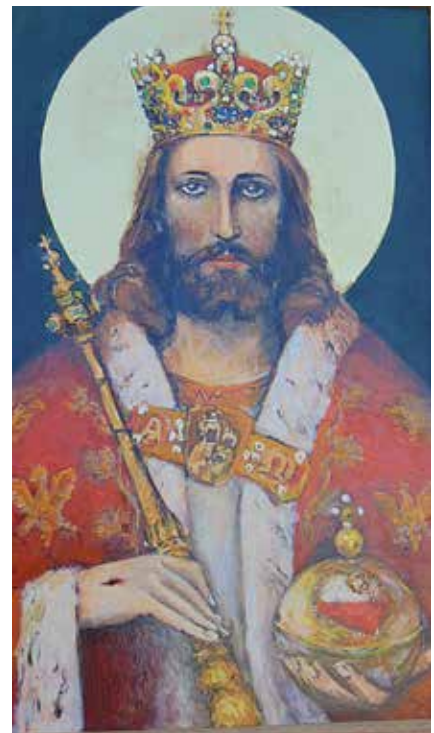
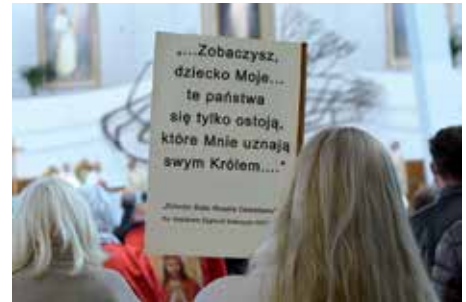


SZTANDARY





PO MSZY ŚWIETEJ



IV OGÓLNOPOLSKI KONKURS „JEZUS CHRYSZTUS NASZYM KRÓLEM”

W ramach obchodów 4. rocznicy proklamacji Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana został przeprowadzony IV Ogólnopolski Konkurs „Jezus Chrystus naszym Królem”, którego organizatorem jest Stowarzyszenie „Róża” i Fundacja Serca Jezusa. Patronat honorowy nad konkursem objął JE ks. bp Stanisław Jamrozek, Delegat KEP ds. Ruchów Intronizacyjnych.

Celem zorganizowanego już po raz czwarty konkursu było propagowanie wśród dzieci i młodzieży treści Aktu Intronizacyjnego oraz zachęcenie ich do podjęcia wynikających z niego zobowiązań. Wzywają one do troski o sposób życia wyrażający panowanie Jezusa Króla we wszystkich przestrzeniach naszego życia, w naszych sercach, rodzinach, parafiach, szkołach i uczelniach, środkach społecznej komunikacji, urzędach,

miejscach pracy, służby i odpoczynku, miastach i wioskach oraz w całym Narodzie i Państwie Polskim.

Konkurs odbywał się w kategorii literackiej i plastycznej w trzech grupach wiekowych: uczniowie szkół podstawowych, klasy 1–4, uczniowie szkół podstawowych, klasy 5–8 i uczniowie szkół ponadpodstawowych.

Podczas oceniania nadesłanych prac jury brało pod uwagę poziom artystyczny i oryginalność ujęcia tematu. Jury miało sporo pracy, ponieważ na konkurs wpłynęło 299 prac z 49 szkół z różnych stron Polski. Spośród tej liczby jury postanowiło nagrodzić 25 prac.

Pragniemy podziękować wszystkim Uczestnikom i ich Opiekunom, dzięki którym po raz kolejny poprzez piękne dzieła młodych twórców wyrażona została wiara w to, że Jezus Chrystus jest naszym Królem.

LISTA NAGRODZONYCH UCZESTNIKÓW IV OGÓLNOPOLSKIEGO KONKURSU „JEZUS CHRYSZTUS NASZYM KRÓLEM”

KATEGORIA PLASTYCZNA

Szkoły podstawowe, klasy 1–4

Miejsce I – Hampel Cassey, Szkoła Podstawowa nr 22 w Bielsku-Białej

Miejsce II – Gołębiowska Małgorzata, Szkoła Podstawowa nr 1 w Człuchowie

Miejsce II – Chudziński Mateusz, Szkoła Podstawowa nr 32 w Bydgoszczy

Miejsce III – Gajęcka Maja, Szkoła Podstawowa w Krzyżanowicach

Wyróżnienie – Sanocka Anna, Szkoła Podstawowa w Przysiekach

Wyróżnienie – Wilkowska Milena, Szkoła Podstawowa nr 3 w Słupsku

Szkoły podstawowe, klasy 5–8

Miejsce I – Broniewicz Katarzyna, Szkoła Podstawowa w Krzemieniewie

Miejsce II – Kołakowska Atena, Szkoła Podstawowa nr 33 w Dąbrowie Górniczej

Miejsce III – Surówka Edyta, Szkoła Podstawowa w Krzyszkowicach

Wyróżnienie – Nabożna Julia, Szkoła Podstawowa w Skołyszynie

Wyróżnienie – Michalska Arleta, Szkoła Podstawowa nr 4 w Wieliczce

Szkoły ponadpodstawowe

Miejsce I – Folek Zuzanna, I LO w Pszczynie

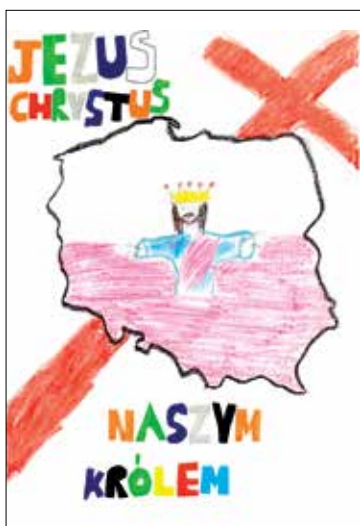
Miejsce II – Mielec Martyna, Zespół Szkół w Suchej Beskidzkiej

Miejsce III – Matyjasiak Patrycja, Zespół Szkół w Suchej Beskidzkiej

Wyróżnienie – Kalkowska Weronika, I LO w Pszczynie



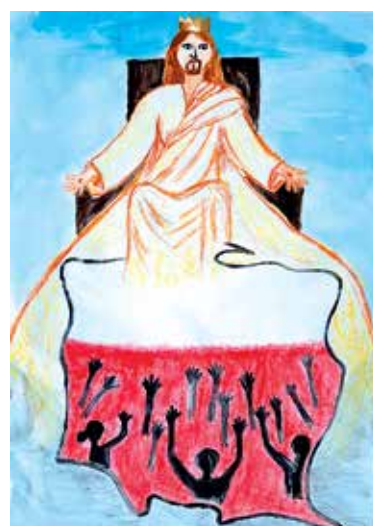
SP kl. 1-4, I miejsce Cassey Hampel, SP nr 22 w Bielsku-Białej



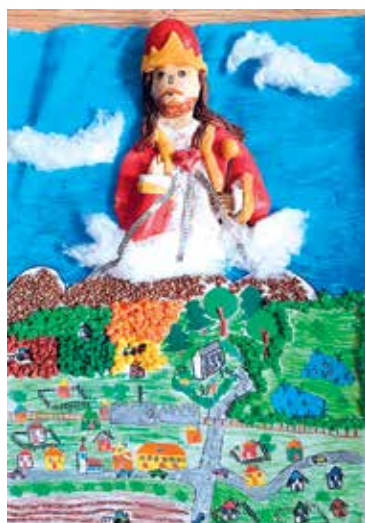
SP kl. 1-4, II miejsce Małgorzata Gołębiowska, SP nr 1 w Człuchowie



SP kl. 1-4, II miejsce Mateusz Chudziński, SP nr 32 w Bydgoszczy



SP kl. 1-4, III miejsce Maja Gajęcka, SP w Krzyżanowicach



SP kl. 1-4, wyróżnienie Anna Sannocka, SP w Przysiekach



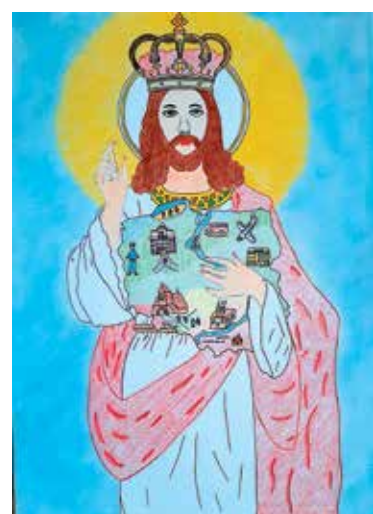
SP kl. 1-4, wyróżnienie Milena Wilkowska, SP nr 3 w Słupsku



SP kl. 5-8, I miejsce Katarzyna Broniewicz, SP w Krzemieniewie



SP kl. 5-8, II miejsce Atena Kołakowska, SP nr 33 w Dąbrowie Górniczej



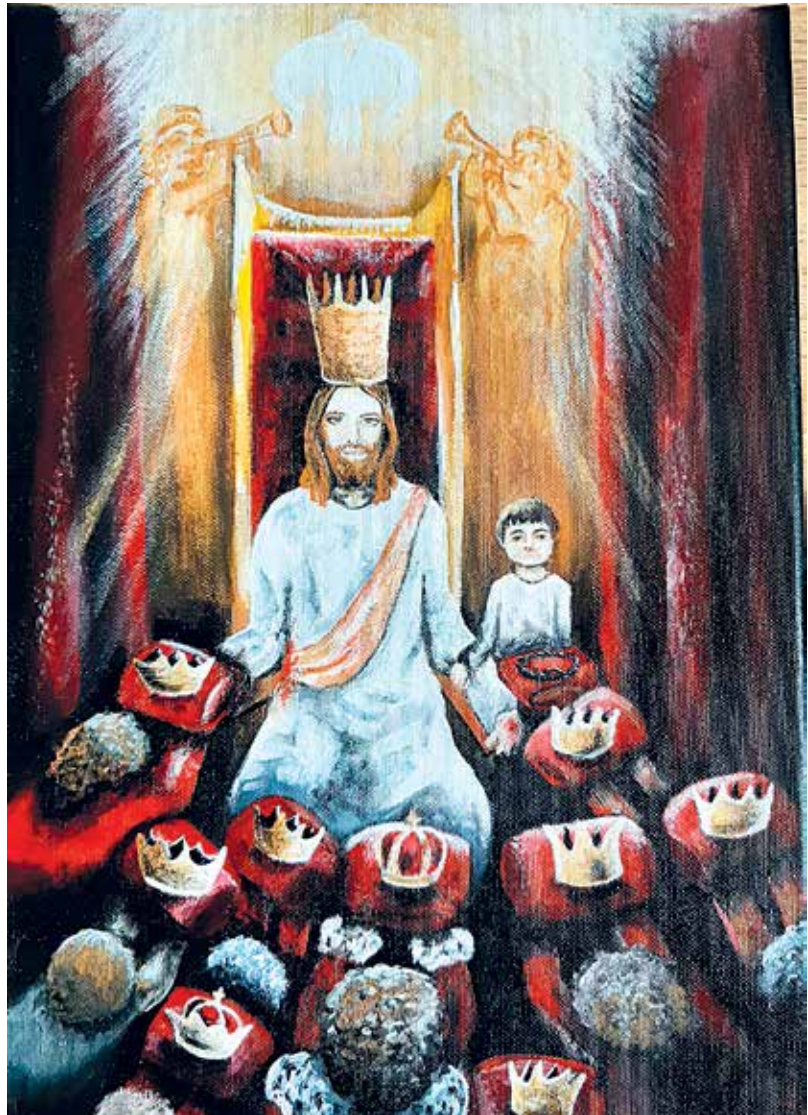
SP kl. 5-8, III miejsce Edyta Surówka, SP w Krzyszkowicach



SP kl. 5-8, wyróżnienie Arleta Michalska, SP nr 4 w Wieliczce



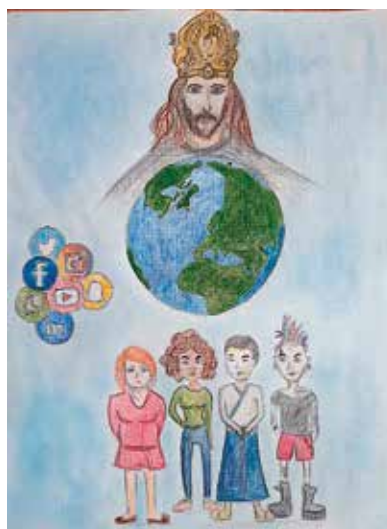
SP kl. 5-8 (1)\SP kl. 5-8, wyróżnienie Julia Nabożna w Skołyszynie



Szkoły ponadpodstawowe\SPP I miejsce Zuzanna Folek, I LO w Pszczynie



Szkoły ponadpodstawowe\SPP II miejsce Martyna Mielec, Zespół Szkół w Suchoj Beskidzkiej



Szkoły ponadpodstawowe\SPP III miejsce Patrycja Matyjasiak, Zespół Szkół w Suchoj Beskidzkiej



Szkoły ponadpodstawowe\SPP wyróżnienie Weronika Kalkowska, I LO w Pszczynie

KATEGORIA LITERACKA

Szkoły podstawowe, klasy 1–4

Miejsce I – Mikołaj Kaczmarzyk, Szkoła Podstawowa w Kwaśniowie Dolnym

Miejsce II – Turski Andrzej, Szkoła Podstawowa nr 4 w Szczecinku

Miejsce III – Bokota Zuzanna, Szkoła Podstawowa nr 32 w Bydgoszczy

Szkoły podstawowe, klasy 5–8

Miejsce I – Łozińska Alicja, Szkoła Podstawowa nr 9 w Sosnowcu

Miejsce II – Zielenkiewicz Paweł, Szkoła Podstawowa nr 4 w Szczecinku

Miejsce III – Żabka Milena, Szkoła Podstawowa w Skołyszynie

Wyróżnienie – Dusza Jakub, Szkoła Podstawowa nr 3 w Słupsku

Szkoły ponadpodstawowe

Miejsce I – Jamróg Maksymilian, XII LO w Rzeszowie

Miejsce II – Folek Zuzanna, I LO w Pszczynie

Miejsce III – Podyma Mateusz, Technikum nr 1 w Starogardzie Gdańskim

Praca nagrodzona w kategorii literackiej w grupie wiekowej dla klas V-VIII

Miejsce I – Łozińska Alicja, klasa 6, lat 11, Szkoła Podstawowa nr 9 w Sosnowcu

Krółów mnogość, lecz poddani wciąż niezaopiekowani...

Świat dzisiejszy jest bogaty, zdobią go królewskie szaty.

Mienie, bycie, posiadanie najważniejsze to zadanie.

Przepych, pycha, materializm,

a w tym wszystkim my – poddani.

Są królowie bardzo modni, chociaż mało wiarygodni.

Nazywają się władcami, otaczani oklaskami.

I bywają także tacy, którym złoto z oczu patrzy.

Spotkać można także króla, który w swym pałacu hula.

O poddanych swoich nie dba, skąpi im kawałka chleba.

Na królewską Mość Smartfona, zdarza się też koronować.

Krółów mnogość, lecz poddani wciąż niezaopiekowani...

Wszyscy ONI nami rządzą, nic nie dając, dużo biorą.

Poddajemy im się łatwo...

Gaśnie szybko wiary światło.

Pogubiliśmy się ludzie!

Trzeba skończyć życie w obłudzie!

Jezu Chryste Panie nasz, Zbawicielu, Królu miast,

lasów, morza i rozdroża...

Tobie tylko ufać można.

Ty z miasteczek, wsi, polanek, ludzi wszystkich ukochałeś.

Życie swoje poświęciłeś, miłość Boga nam głosiłeś.

Ty do Ojca nas kierujesz, wieczne życie gwarantujesz.

Jezu Chryste!

Prawowity Władco ludzkich dusz!

Cześć Ci składam wiernie tu!

Królu proszę w sercu moim,

bo się samo nie obroni...

Praca nagrodzona w kategorii literackiej w grupie wiekowej dla klas I-IV
Miejsce I – Mikołaj Kaczmarzyk, klasa I, 7 lat, Szkoła Podstawowa w Kwaśniowie Dolnym

Jesteś Królem

Krótkie będą moje słowa
No bo jeszcze mała głowa.
Lecz serduszko duże mam
I dziś chcę powiedzieć Wam...
Jezus Chrystus Królem jest.
Kocham Go, oddaję cześć.
Chcę Jego Królestwo
Budować na ziemi,
Najpiękniej jak umiem:
Dobrymi czynami.

Sprzątam swoje zabawki,
Grzecznie bawię się z bratem,
Odwiedzam chorego kolegę,
Pocieszam smutnego tatę.
Pobłogosław dobry Królu
Ten mój wiek dziecięcy.
Moje myśli, moje serce
I umysł dziecięcy.

Praca nagrodzona w kategorii literackiej w grupie wiekowej dla szkół ponadpodstawowych
Miejsce I – Jamróg Maksymilian, klasa 2a, XII LO w Rzeszowie

Zachęcenie ludzi młodych do przyjęcia Jezusa Chrystusa za swojego Króla i Pana

Powinniśmy propagować wśród ludzi młodych Akt Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana. Nie tylko wtedy, kiedy ten akt został proklamowany, ale również na co dzień w naszym życiu. W życiu młodzieży, jak i dorosłych na najwyższym miejscu powinien być Bóg. Szczególnie w życiu każdego młodzieńca. Okres dorastania to czas szczególnych niebezpieczeństw i duchowych, i tych czysto ludzkich. Nie zawsze będzie ktoś, kto nas odciągnie od sięgania po zło, ale z pewnością taką osobą, która nam może pomóc w każdej chwili i nas nie opuści jest Jezus Chrystus. Z każdego młodego serca powinno wypływać to wezwanie, aby Bóg królował nie tylko w kościele, ale także tam, gdzie ja jestem.

Warto zacząć od środka. Serce w znaczeniu teologicznym jest to centrum życia duchowego i ośrodek życia. U ludzi to najważniejszy organ życia. Warto zadbać o tę swoją wewnętrzną świątynię. W końcu to właśnie Bóg ją stworzył i On ją zna najlepiej. Najlepiej o nią zadba Jezus, gdy się oddamy pod Jego panowanie. Warto zapraszać Chrystusa do swego życia również, aby On zakrólował w rodzinie. Sam się urodził w rodzinie. Jestem pewien, że gdy pozwolimy, aby On był Królem każdej rodziny, pomoże nam w życiowych trudach. Potrzeba królowania Jezusa powinna być również w sercach, nie tylko w przestrzeni rodzinnej czy sferze prywatnej, ale powinna być obecna w przestrzeni publicznej, takiej jak szkoły i uczelnie.

Nieraz widzimy sytuacje, gdy ludzie młodzi nie zachowują się tak, jak powinien zachowywać chrześcijanin. Często w naszych szkołach brakuje nam obecności Boga. Potrzeba nam, aby On królował. Tron Boga, to nie

tylko ładnie ozdobiony tron gdzieś w niebie, ale to także zwykła szkolna ławka. W środkach komunikacji społecznej czy w naszym narodzie często nie chcemy słyszeć o naszym Zbawicielu. Jest to postać dla nas często fikcyjna lub mitologiczna, a On naprawdę żyje. Powinniśmy Chrystusa nie tylko zapraszać, aby On był Królem, ale także dziękować Mu za Jego królowanie nad nami. Na pewno miło by było Panu Jezusowi, jakbyśmy Mu podziękowali za Jego niezgłębione serce do nas, ale także za wierność mimo naszych zdrad i słabości. Każdy młody człowiek powinien porządkować całe swoje życie osobiste, rodzinne i narodowe według prawa Bożego.

Powinniśmy zacząć budować królestwo Chrystusa w naszym narodzie. Dla wielu Polaków czymś cennym jest właśnie ojczyzna. Powinniśmy w nasz kraj inwestować. Najlepszą inwestycją będzie oddanie jej pod panowanie Boga. Ta postawa zobowiązuje nas do angażowania i bronięcia Kościoła w naszym narodzie. Również każdy z nas powinien się troszczyć o świętość rodzin i chrześcijańskie wychowanie dzieci. Powinniśmy nie tylko budować zewnętrzne królestwo Chrystusa, ale również należy zadbać o wewnętrzne struktury życia, czyli pełnienie woli Bożej i strzeżenie prawości sumień. Każdy chrześcijanin ponadto powinien swym życiem głosić królewską chwałę Jezusa Chrystusa i bronić Jego świętej czci. Na nasze działania na rzecz budowania królestwa Chrystusa, by były obfitsze, powinniśmy prosić o dary Ducha Świętego na Polskę. Bez Ducha Świętego nasz okręt zwany Polską daleko nie popłynie. Potrzeba nam tego Bożego powiewu. Każdy z nas powinien się starać o królestwo Chrystusa w naszym kraju. Każdą młodą osobę niech przenika duch pański, aby powiedziała: Króluj nam, Chryste!

Piotr Pikuła

3. SŁUŻEBNICA BOŻA ROZALIA CELAKÓWNA I JEJ PROCES BEATYFIKACYJNY



BARBARA PASTERNAK
WICEPRZEWODNICZĄCA
OGÓLNOPOLSKIEGO DZIEŁA INTRONIZACJI
JEZUSA CHRYSZTUSA KRÓLA

ROZALIA CELAKÓWNA I JEJ MISJA

Polska bez wątplenia jest takim krajem, który ma dużą rolę do spełnienia w dziele odrodzenia świata. Papież Pius XII w encyklice *Invic ti Athletae Christi*, w słowach skierowanych do Polaków zawarł taką argumentację: *Niechże więc idąc za jego (św. Andrzeja Boboli – przyp. wł.) świetlanym przykładem nadal bronią ojczyściej wiary przeciw wszystkim niebezpieczeństwom, niech usiłują obyczaje do norm chrześcijańskich dostosować, niech to sobie mają mocnym przekonaniem za największą chwałę, swojej Ojczyzny, jeżeli przez nieugięte naśladowanie niezachwianej cnoty przodków to osiągną; żeby Polska zawsze wierna była dalej „przedmurzem chrześcijaństwa”. Zdaje się bowiem wskazywać „historia, jako świadek czasów, światło prawdy i nauczycielka życia”, że Bóg tę właśnie rolę narodowi polskiemu przeznaczył. Niechże więc mężnym i stałym sercem usiłują tę rolę wypełnić, unikając wrogich podstępów i zwalczając przy pomocy Bożej wszystkie przeciwności i próby. Niech podnoszą oczy w górę ku tej nagrodzie, jaką Bóg obiecuje tym wszystkim, co z zupełną wiernością, z ochotnym sercem, z gorącą miłością żyją, działając i walcząc dla zachowania i rozszerzenia na ziemi Bożego Królestwa pokoju (nr 32-33).*

Nie bójmy się więc w taki sposób patrzeć na nasz naród, na Polskę.

Ostatnie dziesiątki lat pokazują jasno, że Bóg wyznacza Polsce coraz trudniejsze zadania do wypełnienia. W ostatnim 100-leciu powołuje dwie znaczące postacie: Siostra Faustyna Kowalska ogłasza światu Miłosierdzie Boże, jako ostatni ratunek dla ludzi, z zazna-

czaniem, że czas miłosierdzia skończy się i wtedy Pan Jezus przyjdzie na świat jako Król, Sędzia sprawiedliwy.

Natomiast Rozalia Celakówna ogłasza Polsce i wszystkim narodom świata, że jeśli nie dokonają Intronizacji Jezusa Króla na Króla swojego narodu, jeśli nie podporządkują się pod prawo Boże, to wszystkie zginą. Jest to bardzo mocne przesłanie i bardzo realne... można powiedzieć, że ten czas wielkimi krokami nadchodzi. I nadejdzie, bo jest to czas wypełnienia się ostatniej Tajemnicy naszej wiary: ... *oczekujemy Twego przyjścia w chwale*. W tym kontekście chciałabym przedstawić postać Rozalii Celakówny i misję jej powierzoną.

Rozalia Celakówna urodziła się 19 września 1901 roku wsi Jachówka, niedaleko Makowa Podhalańskiego, jako pierwsze (z ośmiorga rodzeństwa), upragnione dziecko Celaków.

W DOMU

Rodzice Rozalii byli chłopami małorolnymi i utrzymywali się głównie z pracy na własnej ziemi. Byli ludź-



Dom rodzinny Rozalii



Wnętrze domu rodzinnego

mi bogobojnymi, a ich myślenie i działanie, ich trudne życie codzienne przesiąknięte było duchem miłości – miłości Boga, miłości Kościoła, miłości Polski. Głównym staraniem matki było wpoić dzieciom miłość do Pana Jezusa i Matki Najświętszej, której ofiarowała jeszcze przed urodzeniem wszystkie swoje dzieci. Głównym pragnieniem ojca było ustrzec dzieci od każdego grzechu. Oprócz uczestnictwa w niedzielnej Mszy św. i regularnego korzystania z sakramentów, czytano w domu książki religijne i prasę katolicką.

W PARAFII I SZKOLE

Zgodnie ze zwyczajem, w wieku 7 lat Rozalia przystąpiła po raz pierwszy do spowiedzi świętej, a po trzech latach przygotowań (11 maja 1911 roku) przyjęła I Komunię świętą. Dzień ten był dla Rozalii ogromnym przeżyciem. *Od pierwszej Komunii św.* – wspomina potem – *Pan Jezus wlał w me serce szczególniejszą miłość do Najświętszego Sakramentu.* Lubiła modlić się i chodzić do kościoła. Nigdy nie używała książeczki do modlitwy, raczej dziwiła się, że ludzie „rozmawiają” z Panem Jezusem czytając z książeczki do modlitwy. Za najważniejsze „książki”, z których uczyła się o Panu Bogu, uważała: Najświętszy Sakrament, Najświętszą Maryję Pannę i Krzyż Jezusa.

W szkole nauczyciele i księża katecheci bardzo Rozalię lubili, stawili ją często za wzór innym dzieciom. W 1914 roku z bardzo dobrymi wynikami Rozalia ukończyła 6-oddziałową szkołę powszechną. Z racji ubóstwa rodziców nie mogła kontynuować nauki w pobliskim miasteczku. Pomagała rodzicom w pracach polowych i domowych, opiekowała się też młodszym rodzeństwem.

ŻYCIE WEWNĘTRZNE

Pierwszy bliższy kontakt wewnętrzny z Panem Jezusem miała w wieku 6 lat. Pan Jezus dał jej wtedy odczuć swoją obecność, a Rozalia odpowiadała na ten

głos całą miłością swego dziecięcego serca. W takich chwilach opuszczała swoje koleżanki i szukała samotności w lesie, nad rzeką lub na łące. Z upływem czasu głos ten, „słodki i tajemny”, stawał się częstszy i bardziej stanowczy. Pan Jezus po wielokroć wzywał Rozalię do całkowitego oddania się Jemu, do porzucenia złudnego szczęścia świata na rzecz szczęścia prawdziwego, które przyniósł On oraz zapewniał, że jej nigdy nie opuści. W wieku 13-14 lat pojawiło się w niej pragnienie świętości poprzez ukochanie Pana Jezusa aż do zupełnego zapomnienia o sobie. Pragnęła – jak to później określi – spalić się jako ofiara na ołtarzu miłości.

Od wczesnych lat rozpoczęła też pracę nad sobą. Będąc z natury dzieckiem porywczym, łatwo wpadała w gniew i z trudem przyjmowała nakazy surowych i wymagających rodziców. Sama tak pisała: *Wyznaję, że poddać wolę pod posłuszeństwo często było dla mnie jakby jaką torturą. To była najcięższa praca...* Wykazując jednak heroiczną miłość do Pana Jezusa i Matki Najświętszej, składając wiele ofiar przewyciężania i rezygnacji z siebie, stopniowo wyrobiła w sobie cnotę cichości i łagodności. Dojrzewała duchowo.



Ołtarz boczny w kościele w Bieńkówce



Rozalia „ciemna noc ducha”

2 lipca 1917 roku przyjęła z rąk księcia biskupa krakowskiego Stefana Sapię sakrament bierzmowania. Około roku 1918 złożyła prywatny ślub czystości przed figurą Matki Bożej Niepokalanej w kościele w Bienkówce.

W wieku 16 lat przysły na nią pierwsze ciężkie próby. W jej duszy rozpętała się walka duchowa oraz pojawiły się wielkie cierpienia fizyczne. Nagle zapadła na bardzo ciężką chorobę, której lekarz nie umiał rozpoznać. Przez cały miesiąc przykuta do łóżka nie była zdolna sama się podnieść. Wyzdrowienie nastąpiło nagle w dziewiątym dniu nowenny do Najświętszej Maryi Panny. Rozalia wstała z łóżka zupełnie zdrowa po miesięcznej chorobie. Z perspektywy czasu Rozalia uznała, że ta choroba była przygotowaniem do późniejszych cierpień duchowych.

W dziewiętnastym roku życia Rozalia wchodzi w tak zwaną noc duchową, która będzie trwała sześć długich lat. W tym okresie Rozalia odczuwała wielką oschłość i rozproszenia w czasie modlitwy oraz obojętność na rzeczy święte. Miała wizje piekła i potępieńców. Nawiedzały ją też rozmaite pokusy i choć im nie ulegała, czasem wydawało jej się, że Bóg odrzuca ją za „straszne” grzechy. Skrupuły, ciemności, pokusy przeciw wszystkim cnotom, odrzucenie od Boga, rodzaj konania, choroby fizyczne, napaści szatana – tak w wielkim skrócie można określić duchowe doświadczenie tego okresu. Rozalia była przekonana, że ani jeden szatan nie jest tak podły i zły jak ona, że wszelkie nieszczęścia spada-

jące na ludzkość są karą za jej grzechy. Prosiła o śmierć, by nie krzywdzić Boga. „Cierpienia tej nocy – jak sama stwierdza – były tysiąc razy gorsze od samej śmierci... Gdy dusza moja doznawała zewsząd udręczenia, wówczas powoli z jej pola widzenia usunął się Pan Bóg. Zanurzyłam się w takich ciemnościach, gdzie rozum ludzki czuje się całkowicie bezradny (...). Zdawało mi się, że z każdą godziną staczam się w przepaść piekielną. Uszomych dolatywał szept: Potępiona jesteś, nic ci już nie pomoże (...). W takich chwilach traciłam przytomność, a śmiertelny pot oblewał mnie całą”.

Męczarnie duchowe przedłużały się, a Rozalia rozpaczliwie poszukiwała jakiegoś oparcia. Wtedy z pomocą przyszedł jej Jezus, ukazując swe Serce: *Nic się nie lękaj! Walcz mężnie przy moim Sercu, z którego będziesz czerpać siłę na całe życie. Otrzymasz łaskę, że ukochasz cierpienie, podobnie jak Ja je ukochałem.* Odtąd Serce Jezusa zaczyna odgrywać coraz większą rolę w jej życiu, by wkrótce stać się dla niej dosłownie wszystkim. Z Niego Rozalia będzie czerpać mądrość, łaski i siły do pokonywania dalszych przeszkód.

Owoce tej ciemnej nocy była świadomość obecności Jezusa w duszy, pokój serca i radość, a ponadto oderwanie duszy od stworzeń oraz ustanie wszelkich pokus przeciw czystości. Pragnąc rozeznac wolę Bożą co do swej przyszłości, udała się z pieszą pielgrzymką do Częstochowy oraz do sanktuarium maryjnego w Kalwarii Zebrzydowskiej.

PRACA W KRAKOWIE

W 1924 roku przełamuje opór rodziców i udaje się do Krakowa. Była przekonana, że taka jest wola Boża względem niej i że Pan Jezus chce ją tam mieć. Nie bez znaczenia był fakt, że pobyt w Krakowie daje możliwość codziennego udziału we Mszy św. i stałego kierownictwa duchowego, którego brak w Jachówce bardzo dotkliwie odczuwała.

Przez niespełna rok zatrzymała się u starszej kobiety, której pomagała w zajęciach domowych. Nurtowało ją silne pragnienie wstąpienia do zakonu klauzurowego.

W kwietniu 1925 roku podjęła pracę posługaczki chorych w Szpitalu św. Łazarza na oddziale chirurgii. Szczególną opieką otaczała tam chorych biednych i opuszczonych oraz tych, przy których najtrudniej było pracować.

W czerwcu 1925 r. Rozalia została urzędowo przeniesiona na oddział dermatologiczny, gdzie usługiwała osobom chorym wenerycznie. W wewnętrznym natchnieniu Rozalia usłyszała słowa Jezusa: „Moje dziecko! W szpitalu jest miejsce dla ciebie z mojej woli ci przeznaczone”. A jednak zetknięcie z brutalnością



Praca w szpitalu



*W dniu złożenia egzaminu pielęgniarckiego 4 sierpnia 1937 r.
przed Szpitalem im. Marułowskiego w Krakowie
Rozalia z lewej strony stoi pierwsza*

Złożenie egzaminu pielęgniarckiego

grzechu wywoływało w niej wielkie cierpienia duchowe. Usługując chorym na ciele, a jeszcze bardziej chorym na duszy, ta niewinna dziewczyna z przerażeniem odkrywa istniejący świat zła. Ohydne przekleństwa, szyderstwa z Boga, nienawiść sącząca się z ust i czynów jej pacjentek sprawiały jej ogromne cierpienie. Pragnąc mimo to uczynić dla Jezusa wszystko, pielęgnowała szczególnie tych chorych, do których inne pielęgniarki brzydziły się nawet podejść, przeważnie z powodu obrzydliwego zapachu gangreny czy syfilisu. Zdawało jej się, że musi zemdleć, całymi dniami nic nie jadła, gdyż wszędzie czuła odór cuchnących ran. Nocami nie mogła spać. Jednakże uciec, to odmówić wypełnienia woli Jezusa, a przecież tego nie chce ani ona, ani Ten, który ją prowadzi. W wytrwaniu na tym zatraconym szacu dopomaga jej pewne widzenie, które niesie jej zrozumienie sensu ofiary, jaką w tym miejscu składa ze swego życia: *Zdało się jej, że się znajduje na oddziale chorób wenerycznych. Przed sobą zobaczyła Jezusa, Męża Boleści. Był ubiczowany: Jego rany broczyły krwią, która płynęła po sali. Kobiety chore wenerycznie przystępowały do Jezusa i smagały Go biczami. Rozalia przeraziła się do najwyższego stopnia. Chciała rzucić się na katujące kobiety i pomścić krzywdę. Powstrzymała ją uwaga Pana Jezusa, że w Ogroju nie pochwalili czynu św. Piotra. Zbawiciel spojrzał na nią z miłością i dał znak, by się zbliżyła. Rozalia z przerażenia nie mogła ruszyć się z miejsca. Wówczas Pan Jezus przybrał zwykły wygląd, zbliżył się do niej i rzekł: Patrz, moje dziecko, jak strasznie mnie ranią grzechy nieczyste! Jaką straszną boleść zadają mi te dusze. Ty, dziecko, masz pracować w tym miejscu, by mi wynagradzać za te straszne grzechy i pocieszać moje Boskie Serce. Ja cię tu chcę mieć! Będziesz bardzo cierpieć, ponieważ jest taka moja wola. Ty już wiesz o tym, że ja mam względem twej duszy pewne zamiary (...). Po chwili podszedł Jezus do Rozalii, przytulił jej głowę do swego Serca i mówił jej o tajemnicy cierpienia. Cierpienie jest tak wielką łaską, że nikt z ludzi tego nie pojmie dostatecznie; większą niż dar czynienia cudów, bo przez cierpienie dusza Mi oddaje, to co ma najdroższego — swą wolę — ale przez cierpienie z miłością przyjęte (...). Tę nieocenioną łaskę dają tylko duszom szczególnie umiłowanym. Ciesz się, że ty, moje dziecko, należysz do tych wybranych dusz. Ale masz być bardzo pokorną (...). Ty jesteś moją i na zawsze moją pozostaniesz. Ja cię nigdy nie opuszczę. Nie lękaj się niczego, bo jestem zawsze z tobą, chociaż cię boleśnie doświadczam.*

Nadal jednak w jej sercu płonie pragnienie wstąpienia do zakonu, aby pełniej oddać się Panu Jezusowi. Za

radą spowiednika 5 grudnia 1927 roku Rozalia wstąpiła do klasztoru Sióstr Klarysek. Zły stan zdrowia nie pozwalał jej na dłuższe przebywanie w klasztorze, dnia 1 marca 1928 roku opuściła więc Klaryski i wróciła do Szpitala św. Łazarza, gdzie początkowo pracowała w izbie przyjęć, następnie została zatrudniona w Klinice Okulistycznej.

30 września 1929 roku – wbrew ludzkiej logice, gdyż w poprzednich miejscach pracy miała wyższą pensję i lepsze warunki – wróciła na oddział chorych wenerycznie Szpitala św. Łazarza, aby lepiej zaświadczyć czynem o swej wierności Jezusowi cierpiącemu. O ile na początku chciała stamtąd uciec, to zrozumiawszy swoje tu zadanie, jak tylko mogła, dziękowała Panu Jezusowi *za tę – jak napisała – tak piękną pracę przy chorych* i *za tę wielką łaskę*. Podejmowała się najmniej przyjemnych i najtrudniejszych zadań, brała jak najczęściej nocne dyżury, czy dyżury za innych. Wszystko, aby wynagrodzić nieustannie przez ludzi krzyżowanemu Zbawicielowi, swemu umiłowanemu Jezusowi. Pracę wykonywała sumiennie i z wielkim oddaniem dla chorych, przez co zyskała sobie ich zaufanie i szacunek. Była pielęgniarką nie tylko co do ciała, ale i co do ducha, dlatego jej podopieczne nazywały ją “matką”. Kilkunastu z nich pomogła znaleźć uczciwą pracę. Można wnioskować, że w ciągu 19 lat jej praktyki w szpitalu, na jej dyżurze nikt nie odszedł z tego świata bez pojednania się z Panem Bogiem.



Rozalia na Plantach Dietla w Krakowie

W październiku 1932 roku zapisała się na kursy pielęgniarskie Polskiego Czerwonego Krzyża. W roku 1933 eksternistycznie zdała egzamin VII klasy szkoły powszechnej, aby móc się dalej kształcić. 4 sierpnia 1937 roku złożyła państwowy egzamin pielęgniarski.

MISJA ROZALII

Duchowa przyjaźń Rozalii z Jezusem przemieniła się w nieustanny akt Jego adoracji. Znalazła upodobanie w oczach Tego, który ją stworzył, ukształtował i uczynił z niej „narzędzie” doskonałe, starannie oczyszczone i bez miary uniżone w pokorze.

Od września 1937 roku Rozalia otrzymuje szereg proroczych wizji, w których żądania Jezusa wobec Polski i świata zostały bardzo wyraźnie sprecyzowane. Od spełnienia tych żądań Bóg uzależnił los naszej Ojczyzny i innych narodów. Istotę tych objawień można sprowadzić do warunku: **jeśli Polska chce ocalić siebie, musi uznać Jezusa swym Królem w całym tego słowa znaczeniu poprzez Akt intronizacji. Ma być on dokonany przez cały Naród, a w szczególności przez władze państwowe i kościelne, które w imieniu Narodu mają wspólnie dokonać w sposób uroczysty tego aktu. W następstwie za przykładem Polski pójdą inne narody i także one dokonają Aktu intronizacji Jezusa na swego Króla. Wszystkie narody, które nie uznają Jezusa swym Królem, zginą.**

Całość objawień udzielanych Rozalii, a związanych z powyższym żądaniem Jezusa Króla, można podzielić na dwie zasadnicze części. Dotyczą one bowiem wydarzeń związanych z drugą wojną światową oraz wydarzeń związanych z trzecią wojną światową. Ponieważ część wizji i pouczeń dotyczących drugiej wojny światowej miała charakter ostrzeżenia i ukazania realności totalnej zagłady świata, z chwilą wybuchu trzeciej wojny światowej, szansą na ocalenie, wskazaną przez Boga, w jednym i w drugim przypadku jest intronizacja. Jednakże wydarzenia związane z drugą wojną światową uświadamiają nam, z racji niespełnienia warunku intronizacji, że nie można dopuścić do powtórzenia się tej sytuacji w obliczu zagrażającej światu kolejnej wojny.

ORĘDZIE DLA POLSKI

Na dwa lata przed wybuchem drugiej wojny światowej w wizji udzielonej Rozalii pojawia się jej zapowiedź oraz warunek: jeśli Polska uzna Jezusa za swego Króla i Boga, do wojny i związanych z nią zniszczeń nie dojdzie. *We wrześniu 1937 — pisze w swoich wyznaniach — widziałam następujące rzeczy. Znalazłam się duchem na Stradomiu w Krakowie, od ul. Św. Agnieszki. Zobaczyłam w mieście*

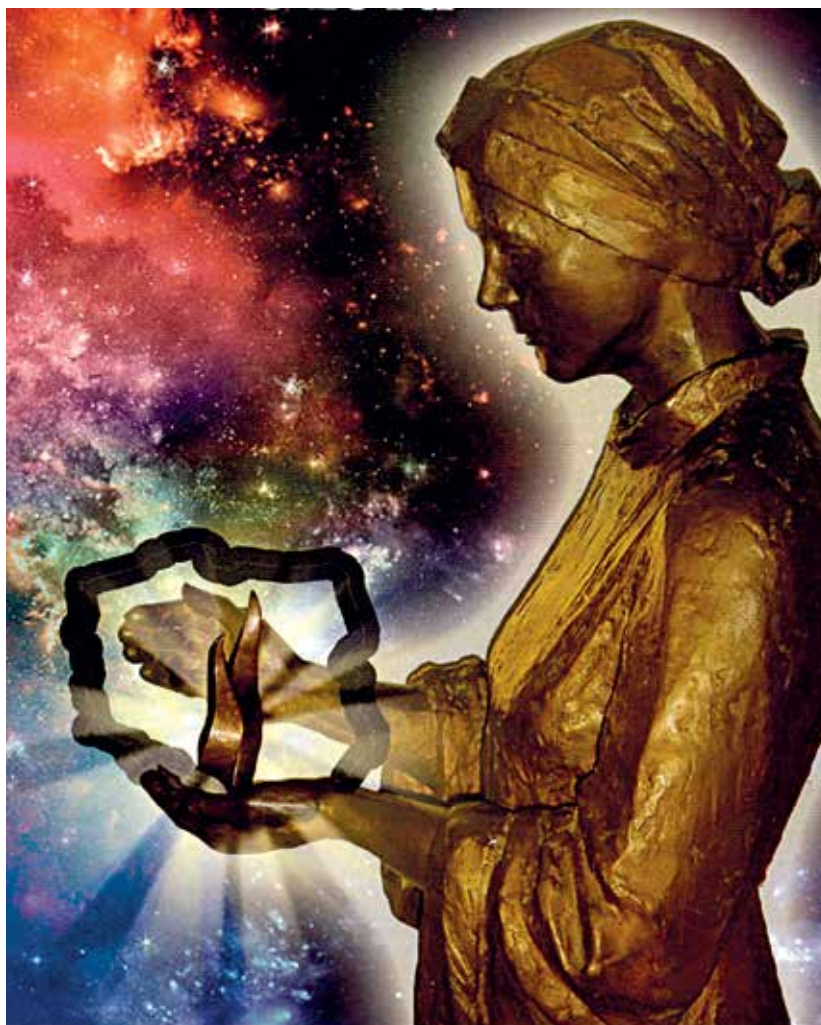
straszne zamieszanie wśród ludzi, którzy uciekali w panicznym popłochu w nieznanym kierunku. Byli między nimi ludzie wszystkich klas, którzy szli z walizkami, teczkami, tobołkami, uciekając od swych prac i zajęć. Z ogromnym zdziwieniem, ale i zarazem trwogą patrzyłam na tę gromadę ludzi uciekających. Obok mnie stał poważny Pan. Zwrócony był w stronę uciekających ludzi. Twarz jego była smutna, ale pełna najwyższej powagi, mająca w sobie coś nadziemskiego. Po chwili podniósł swoje oczy ku niebu, wtedy wyglądał pełen majestatu, powagi i pokoju. Ale mimo wszystko boleść malowała się na jego obliczu (...). Wtedy i ja popatrzyłam na niebo, które zaczęły zakrywać straszne, czarne, ciężkie chmury. Od strony zachodniej rozciągały się na całe niebo. Wówczas i mnie zrobiło się straszno; jakaś dziwna trwoga mnie ogarnęła. Ten nieznanym człowiekiem zbliżył się do mnie i mówił: Patrz, dziecko, uważnie na to, co się dzieć będzie. Co teraz widzisz, stanie się niedługo rzeczywistością. Nastaną straszne czasy dla Polski. Burza z piorunami oznacza karę Bożą, która dotknie Naród Polski za to, że ten naród odwrócił się od Pana Boga przez grzeszne życie. Naród Polski popełnia straszne grzechy i zbrodnie, a najstraszniejsze z nich są: grzechy nieczyste, morderstwa i wiele innych grzechów.

*Ja sądziłam, że to jest św. Józef, więc mówię do niego: Święty Józefie, proszę cię, powiedz mi, co to wszystko oznacza, bo ja sama tych rzeczy nie rozumiem. Ta nieznaną osobistość z dobrocią popatrzyła na mnie, lecz to nie był święty Józef. Kto to był, tego nie wiem. Pytam go, kiedy ta wojna wybuchnie? On mi mówi, że to niedługo się stanie, lecz nie śmiałam go pytać o rok, miesiąc i dzień tej katastrofy. Pan Bóg zawsze dawał do wyboru dwie rzeczywistości: życie lub śmierć, błogosławieństwo lub przekleństwo; i zawsze ostrzega człowieka, by wybrał życie i błogosławieństwo. W tym przypadku wizja zbliżającej się wojny była ukazaniem śmierci i przekleństwa. Jednak Polska miała szansę wybrać życie i błogosławieństwo. W jaki sposób? Wizja udzielona Rozalii ma dalszy ciąg. Rozalia tak ją opisuje: *Naraz coś dziwnego się stało: znikły domy od plant Dietla po Rynek, natomiast zobaczyłam olbrzymi plac, na którym gromadzili się ludzie wszystkich stanów. Najwięcej widziałam ludzi wiejskich z koszykami, inteligencji, robotników, Żydów itp., którzy znosili kamienie na budowę. Więc pytam dalej tego nieznanego człowieka: Powiedz mi, św. Józefie, co oni będą budować? Na co te kamienie, cegły, piasek, drzewo i inne przedmioty tak znoszą? Wtedy oblicze tego nieznanego nabrało dziwnego bla-**

sku i majestatu, i mówi mi: *Patrz, dziecko, a wnet się dowiesz, co tu powstanie. Stąd będzie Chrystus królował. Za chwilę zobaczyłam na tym placu pomnik Najświętszego Serca Pana Jezusa tak olbrzymich rozmiarów, że nic, żaden dom nie da się do tego porównać, ani żaden kościół. Pan Jezus był tak wysoko postawiony na tym pomniku, że nie tylko cała Polska, ale cały świat mógł Go widzieć (...). Oczy wszystkich były zwrócone do Pana Jezusa, który stał w prześlicznej jasności nad całym światem. Przy tym pomniku składali ludzie ofiary ze wszystkich stanów, również w postaci ślicznych kwiatów o kolorze białym i czerwonym (...). Ten nieznamy daje mi do zrozumienia, że u stóp Chrystusowych trzeba było złożyć taką ofiarę: modlitwy i różne ofiary z serc czystych płynące i z męczeństwa, by zmyć zbrodnie całego świata, nie tylko samej Polski, ale na pierwszym miejscu Polski. Naraz niebo prześlicznie wypogodziło się, znikły z jego horyzontu wszystkie czarne chmury. Na niebie ukazało się słońce, księżyc i gwiazdy, ale to nie była zwyczajna światłość dzienna, lecz taka, której nie potrafię opisać. Ten nieznamy mówi do mnie: *Patrz, dziecko! Królestwo Chrystusowe przychodzi do Polski przez Intronizację.**

W dalszym ciągu wizji Rozalia zobaczyła, jak do pomnika podchodzi Prymas Polski August Hlond w otoczeniu duchowieństwa i wiernych, by dokonać Aktu intronizacji. Zobaczyła też przy Prymasie swego kierownika duchowego o. Dobrzyckiego, który mu podawał jakieś papiery. Kiedy Akt intronizacji został dokonany, wtedy ten olbrzymi tłum ludzi krzyczał z całych sił: *Króluj nam Chryste! Króluj nam Chryste!* I tak bez przerwy krzyczeli, a wtedy Pan Jezus swym Boskim wzrokiem i jakby rękami objął całą Polskę. Ręce wszystkich ludzi były zwrócone do Pana Jezusa, nawet Żydów i innowierców. Gdyby Polska dokonała w porę intronizacji, wybrała życie i błogosławieństwo, powyższa wizja by się spełniła.

Ponieważ mimo wielu starań do intronizacji w Polsce nie dochodziło, na parę miesięcy przed wybuchem drugiej wojny światowej Rozalia otrzymuje następną wizję ukazującą ogrom nieszczęść, jakie spadną na Pol-



Misja Rozalii

skę, a zarazem zapewnienie, że jeśli Polska z rządem na czele dokona intronizacji, do zapowiadanej wojny nic dojdzie. — *Pod koniec lutego 1939 roku — pisze Rozalia — Pan Jezus przedstawił mej duszy następujący obraz w czasie, gdy Mu polecałam naszą Ojczyznę i wszystkie narody świata. Zobaczyłam w sposób duchowy granicę polsko-niemiecką, począwszy od Śląska, aż po Pomorze całą w ogniu. Widok był to naprawdę przerażający, zdawało mi się, że ten ogień zniszczy całkowicie cały świat. Po pewnym czasie ogień ogarnął całe Niemcy niszcząc je tak, że ani śladu nie pozostało z dzisiejszej Trzeciej Rzeszy. Wtedy usłyszałam w głębi duszy głos i równocześnie odczułam pewność niezwykłą, że tak się stanie: *Moje dziecko, będzie wojna straszna, która spowoduje takie zniszczenie (...). Wielkie i straszne grzechy i zbrodnie są Polski. Sprawiedliwość Boża chce ukarać ten naród za grzechy, zwłaszcza za grzechy nieczyste, morderstwa i nienawiść. Jest jednak ratunek dla Polski, jeśli Mnie uzna za swego Króla i Pana w zupełności poprzez Intronizację, nie tylko w poszczególnych częściach**

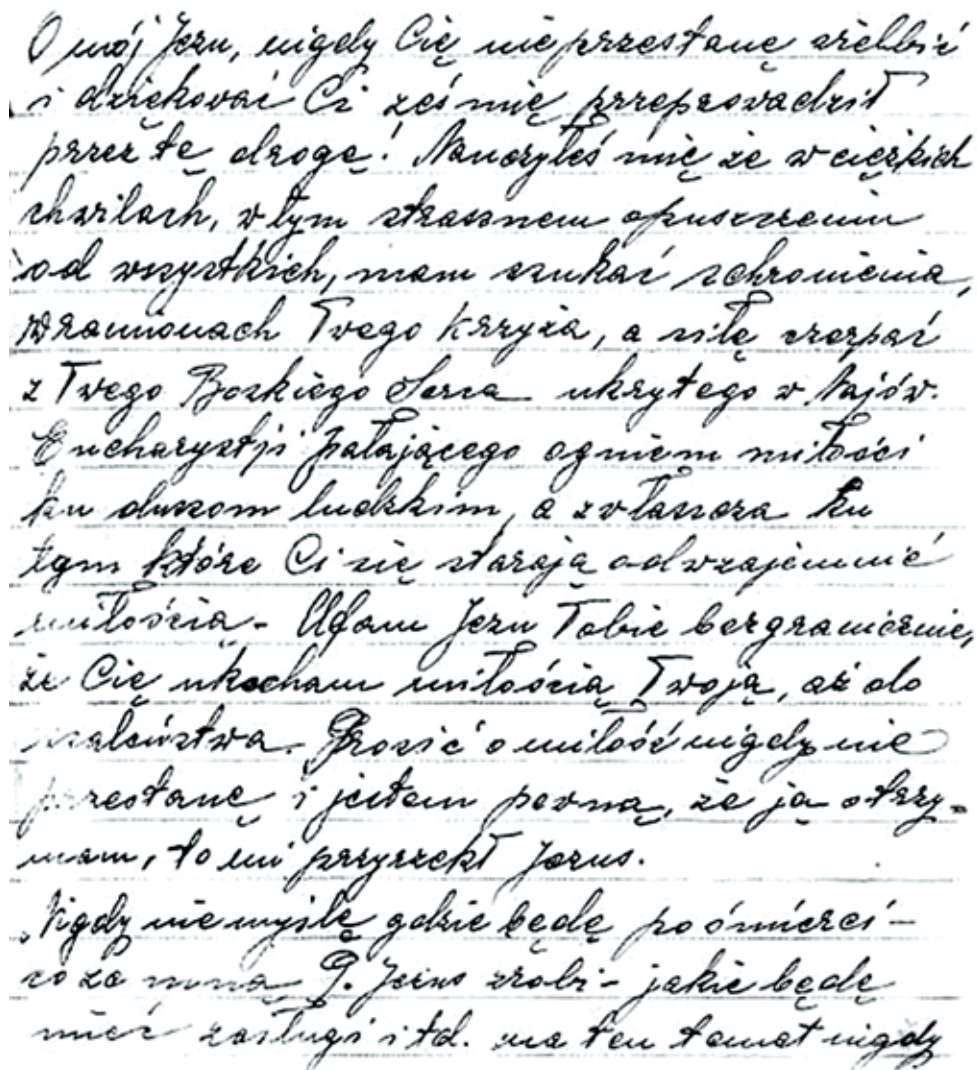
kraju, ale w całym państwie z rządem na czele. To uznanie ma być potwierdzone porzuceniem grzechów, a całkowitym zwrotem do Boga (...). Tylko we Mnie jest ratunek dla Polski.

W tamtym czasie wszyscy w Polsce mieli świadomość, że wojna z Niemcami zbliża się szybkimi krokami, ale tylko Rozalia w pełni zdawała sobie sprawę z kosmaru tej wojny i z możliwości jej zażegnania. : 1 kwietnia 1939 roku gorąco polecałam, jak tylko umiałam, tę sprawę Panu Jezusowi za przyczyną Najświętszej Maryi Panny i świętego Józefa, prosząc o światło, co należy czynić, by ta sprawa była jak najlepiej i jak najprędzej przeprowadzona. I znowu głos mówił mej duszy: Powiedz, dziecko, ojcu, by napisał do Prymasa Polski przez ojca generała, by wszystko uczynił dla przyspieszenia Intronizacji. Jasna Góra jest stolicą Maryi. Przez Maryję przyszedł Syn Boży, by zbawić świat i tu również przez

Maryję przyjdzie zbawienie dla Polski przez Intronizację. Gdy się to stanie, wówczas Polska będzie przedmurzem chrześcijaństwa, silną i potężną, o którą rozbiją się wszelkie ataki nieprzyjacielskie.

Rozalia dogłębnie wierzyła, że jest to ogromnie ważny moment w dziejach świata, którego Polska nie może zaprzepaścić: Dzisiaj znowu prosłam, jak tylko umiałam Najświętszą Pannę o dalsze wskazówki, o światło, do kogo to pismo ma być wystosowane. I znowu mówił głos wewnętrzny: Powiedz, dziecko, ojcu twemu, by wysłał pismo do Kardynała Prymasa, nie zaś do wszystkich Biskupów. W duszy uczulam głęboki pokój, że tą tak bardzo ważną sprawą Pan Jezus pokieruje jak najlepiej, i że nasza najstarsza Matka pomoże i Ojcu, i Najprzewielebniejszemu Ojcu Generalowi napisać to pismo.

O przebiegu starań podjętych przez ojców paulinów w sprawie intronizacji pisze o. Dobrzycki: Ponieważ wizje Rozalii Celakówny miały bardzo doniosłą treść i ponieważ jej ówczesny kierownik



O mój Jezu, nigdy Ci nie przestane wierzyć i dziękować Ci za mię przeproszenie przez tę drogę! Nauczyłeś mię że w ciężkich chwilach, w tym strasnym opuszczeniu od wszystkich, mam szukać schronienia, w ramionach Twego korycia, a nie szukać z Twego Boskiego Serca ukrytego w Najśw. Eucharystji palającego ogniem miłości ku słowom łaskawym, a z łaskawości ku tym którzy Ci nie starają odwracanie miłości. O mój Jezu Tobie bezgranicznie, że Cię ukocham miłością Trojga, aż do śmiertelności. Proszę o miłość nigdy nie przestane i jitem poznać, że ja otrzymam, to mi przyrzekł Jezu.

Nigdy nie myślę gdzie będę po śmierci - co za mój J. Jezus zrobi - jakie będę mieć zasługi itd. we ten sposób nigdy

Pismo Rozalii

sumienia mocno był przekonany, że miał przed sobą duszę mistyczną, i że jej wizje pochodziły od Boga, przeto począwszy już od roku 1938 stale informował o niej swego kierownika sumienia o. Generała Piusa Przeździeckiego na Jasnej Górze. Pod wpływem tych relacji ojciec Generał parokrotnie rozmawiał w sprawie intronizacji z kard. Prymasem Hlondem i dwa razy do niego pisał. W roku 1938 osobiście doręczył mu obszerniejszy memoriał na Kongresie Eucharystycznym w Budapeszcie. Wtedy kard. Prymas polecił, by Rozalię zbadał neurolog. Temu zleceniu uczynił zadość dr Józef Horodeński, ówczesny ordynator szpitala św. Łazarza, w dniach 17 i 21 września 1938 roku. Jego świadectwo lekarskie, nie stwierdzające choroby, zostało doręczone kard. Hlondowi. Jeszcze raz ojciec Generał wysłał do kardynała alarmujące pismo 20 kwietnia 1939 roku.

Powyższe monity wysłane były na usilne prośby Rozalii, która ufała, że władze, mimo wszystkich trud-

ności, nie zdradzą Ojczyzny. Do końca, to jest do dnia wybuchu drugiej wojny światowej Rozalia nie ustępowała w swych naleganiach i w dodawaniu otuchy tym, którzy razem z nią walczyli o przeprowadzenie intronizacji w Polsce: *Rząd Polski posłucha na pewno wezwania Jego Eminencji oraz odda się Jezusowi, tylko trzeba zachęty. (...) Niech Ojciec Kochany prosi, jak tylko umie, by Jego Eminencja nie obawiał się skłonić Polskę do tego. Teraz albo nigdy. (...) Grozi nam straszne niebezpieczeństwo. (...) Jeśli Pan Jezus z nami, to któż przeciwko nam. (...) Ojczy kochany, trzeba koniecznie skorzystać z tej łaski, bo inaczej może być z nami bardzo źle, (...) jeśli teraz wzgardzimy łaską Bożą, to potem może być wszystko spóźnione, albo Pan Jezus może dać te łaski innym państwom, a co się z nami stanie?*

Nie wiemy, czy jakieś kroki podjął w tej sprawie Episkopat Polski i dlaczego nie doszło do intronizacji. Trudności w spełnieniu żądania Pana Jezusa zapewne płynęły także ze strony władz świeckich, gdyż w tamtych czasach masoneria bardzo mocno działała w Polsce i miała wielki wpływ na rząd Polski. Jeszcze na dwa dni przed wybuchem drugiej wojny światowej Pan Jezus wzywał przez Rozalię Kościół i rząd do dokonania Aktu intronizacji: *Sam fakt ofiarowania Polski poprzez Intronizację Memu Sercu przyniesie zbawienne korzyści, bo przez to bardzo dużo dusz nawróci się szczerze do Pana Boga, poddając się Jego prawu. Powiedz, moje dziecko, ojcu, by napisał w tej sprawie do Prymasa Polski. A w dwa dni potem, 1 września 1939 roku, w dniu wybuchu wojny Rozalia zanotuje: Dziś pierwszy piątek miesiąca. Dzień ten będzie ważny w dziejach naszego Narodu (...). Co do danych, że Intronizacja ma być przeprowadzona uroczystie, to mogę powiedzieć, że tak widziałam i takie otrzymałam zrozumienie, że tak ma być. (...) Trzeba oddać zewnętrzną część Panu Jezusowi, a wiele dusz przez to powróci do Niego (...). Czyżby Polska miała się wstydzić Pana Jezusa? (...) Przenigdy!!!*

Wojna już niosła Polsce zniszczenia, a jeszcze zdesperowani rozwojem wydarzeń Rozalia i o. Dobrzycki chwyтали się ostatniej szansy. Wysłany został brat Rozalii, Władysław, późniejszy ks. Rafał Celak, z listami od nich do Jego Eminencji Prymasa Polski, by zechciał podjąć wskazane przez Boga działanie dla ocalenia Polski. Na próżno. Brat Rozalii musiał pod Brześciem powierzone mu dokumenty spalić i wrócić do Krakowa, gdyż już nikt nie potrafił mu wskazać, gdzie szukać księdza Prymasa.

Rozalia, widząc ziemię polskie skąpane we krwi i w ogniu, przeżywała ogromny dramat, mając świadomość, że dzieje się to z winy odpowiedzialnych za

Naród: *Ta straszna zdrada Ojczyzny ze strony władzy jakżeż strasznie boli! I tu nam trzeba płakać krwawymi łzami, by przebłagać Pana Boga za swoje grzechy i grzechy całej Polski, i całego świata (...). Najwięcej zawiniły przed Bogiem Władze, ich zły przykład, lecz to mało tak powiedzieć, ich zwierzęce życie spowodowało na cały kraj i naród tak straszne nieszczęście. Dlaczego nasz Episkopat tak tolerował te rzeczy? Dlaczego nasi Biskupi i Kapłani milczeli? Nie znalazł się ani jeden taki Piotr Skarga, który by Prezydentowi naszej Rzeczypospolitej wytknął występki i w ogóle całemu Rządowi. (...) Warszawa to gorsze miasto niż Sodoma. (...) O, Boże, dlaczego te wszystkie sprawy stają przed moimi oczyma w całej zgrozie i ohydzie? Jeżeli te grzechy są tak przerażająco obrzydliwe stworzeniu, jakież dopiero są one w oczach Twoich, o mój Boże. Czytając te słowa, trudno jest oprzeć się pokusie, by nie porównać niszczenia Jerozolimy przez Rzymian ze zniszczeniem Warszawy przez Niemców za to, że wzgardziły swym Królem.*

Niepowodzeniem zakończyły się starania o intronizację Jezusa Króla w Polsce przed wybuchem drugiej wojny światowej. Czy zatem misja powierzona Rozalii także zakończyła się niepowodzeniem? Przez jakiś czas tak wydawało się samej Rozalii. Jej dotychczasowym staraniom o intronizację przyświecała myśl: teraz albo nigdy. Gdy po wybuchu wojny rozmyślała nad tymi słowami uważając, że czas łaski dany Polsce został zaprzepaszczone, usłyszała głos Jezusa: *Czy czas u Boga jest czasem ludzkim? Czyż nie przygotowuję serc ludzkich do tej wzniosłej chwili, jaką ma być Intronizacja? Czy sądzisz, jakoby ma zapowiedź nie dała się spełnić?* Rozalia otrzymała w latach wojny dalsze przynaglenia od Jezusa, by nadal usilnie zabiegać o intronizację w Polsce. W dniu 2 stycznia 1941 roku pisze: *Pan Jezus prawie nagli moją duszę, bym wszystko uczyniła, co tylko jest w mojej mocy, by przyspieszyć ten dzień błogosławiony oddania całych narodów pod panowanie Jego słodkiej miłości. Przed samą śmiercią Rozalia da świadectwo swej wierze: *Ja tak wierzę w Intronizację, w jej przeprowadzenie, że choćby mi głowę ścinano, że to nigdy nie nastąpi, nie uwierzyłabym temu. Już nigdy nie będę myślała, dlaczego tak, czy inaczej się stało, dlaczego nie teraz, lecz później... (ona nastąpi). Ale też zdumiewa się nad postawą ludzi odpowiedzialnych za nasz Naród: *O jakże serce ludzkie jest ślepe i rozum szalenie ograniczony, (...)***

Rozalia zdawała sobie w pełni sprawę z istnienia zagrożenia zdradą Jezusa Króla i Jego Królestwa przez duchowieństwo. Raz na modlitwie spytała Jezusa: *Najsłodszy mój Mistrzu i Panie! Powiedz mi, co Cię*

najwięcej boli, kto Ci zadał cios najokropniejszy? – Moje dziecko! Najbardziej boli Mnie obojętność, wzgarda i zdrada kapłanów. Módl się gorąco za nich – usłyszała bolesny głos.

ORĘDZIE DLA ŚWIATA

Przejdźmy do omówienia objawień udzielonych Rozalii, a dotyczących trzeciej wojny światowej. W lipcu 1938 roku otrzymała proroczą wizję i pouczenie, dotyczące wtedy dość dalekiej przyszłości, a dla nas dziś żyjących bardzo bliskiej. Tak to opisuje: *Znalazłam się na wysokiej górze, na której zobaczyłam kulę zupełnie podobną do globusa, lecz bardzo dużą. Z wielkim zainteresowaniem oglądałam ją. Pod względem geograficznym był to glob. Rozpoznawałam części świata i poszczególne państwa. Wiem staję przede mną postać męża pełna powagi i majestatu. Kto to był, nie wiem. Owa postać zbliżyła się do mnie, nawiązując rozmowę. Mówi do mnie: To jest kula ziemską, polecając mi wymienić i określić granice części świata, a w nich poszczególne państwa. Gdy odpowiedziałam na pytania, wówczas ta osoba mówi do mnie głosem pełnym powagi i namaszczenia: Moje dziecko! Za grzechy i zbrodnie popełnione przez ludzkość na całym świecie ześle Pan Bóg straszną karę. Sprawiedliwość Boża nie może znieść dłużej tych występków. Ostoją się tylko te państwa, w których będzie Chrystus królował. Jeśli chcecie ratować świat, trzeba przeprowadzić Intronizację (...) we wszystkich państwach i narodach na całym świecie. Tu i jedynie tu jest ratunek. Które państwa i narody jej nie przyjmą i nie poddadzą się pod panowanie słodkiej miłości Jezusowej, zginą bezpowrotnie z powierzchni ziemi i już nigdy nie powstaną. Zapamiętaj to sobie, dziecko moje, zginą i już nigdy nie powstaną!!! (...) Pamiętaj, dziecko, by sprawa tak bardzo ważna nie była przeoczona i nie poszła w zapomnienie. (...) Intronizacja w Polsce musi być przeprowadzona.*

Rozalia przypomniała sobie, że ofiarowała się Panu Jezusowi z miłości ku Niemu na całkowite wyniszczenie za Polskę na pierwszym miejscu, a potem za Niemcy, Rosję, Hiszpanię i za cały świat. *W tej chwili postać wzięła ją za rękę i zaprowadziła na drugą stronę globu.*

Wskazała na Amerykę i Australię i rzekła z bólem: *Czyż za te dusze Chrystus nie cierpiał? Czyż one nie są odkupione Jego Najświętszą Krwią? Trzeba je, dziecko, włączyć, szczególnie Amerykę. Dalej mówił z najgłębszym przekonaniem: Trzeba wszystko czynić, by Intronizacja była przeprowadzona. Jest to ostatni wysiłek Miłości Jezusowej na te ostatnie czasy! Pytam z bojaźnią tę osobę, czy Polska się ostoï? Odpowiada mi: Polska nie zginie, o ile przyjmie Chrystusa za Króla w całym tego słowa znaczeniu, jeśli się podporządkuje pod Prawo Boże, pod prawo Jego miłości. Inaczej, moje dziecko, nie ostoï się. I jeszcze na ostatek mówi do mnie przekonująco: Oświadczam ci to, moje dziecko, jeszcze raz, że tylko te państwa nie zginą, które będą oddane Jezusowemu Sercu przez Intronizację, które Go uznają swym Królem i Panem. Przyjdzie straszna katastrofa na świat — mówił — jak zaraz zobaczysz. W tej chwili powstał straszliwy huk. Owa kula pękła. Z jej wnętrza wybuchnął ogromny ogień, za nim polala się obrzydliwa lawa jak z wulkanu, niszcząc doszczętnie wszystkie państwa, które nie uznały Chrystusa. Widziałam zniszczone Niemcy i inne zachodnie państwa Europy. Z przerażeniem zwróciłam się o ratunek do tego Pana, a on mi mówił: Nie bój się, dziecko, i trzymał mnie za ramiona. Pytam go: Czy to jest koniec świata, a ten ogień i lawa, czy to jest piekło? Otrzymuję odpowiedź: Nie jest to koniec świata ani piekło, tylko straszna wojna, która ma dopełnić dzieła zniszczenia. Granice Polski były nienaruszone — Polska ocalała. Ta osoba nieznaną mówi jeszcze do mnie: Państwa oddane pod panowanie Chrystusa i Jego Boskiemu Sercu, dojdą do szczytu potęgi i będzie już jedna Owczarnia i jeden Pasterz. Po tych*



Pogrzeb Rozalii

słowach wszystko znikło. W dniu następnym po Komunii świętej pytałam Pana Jezusa, co to ma znaczyć? Otrzymałam pouczenie: Tak się, dziecko, stanie, jeśli ludzkość nie zwróci się do Boga. Nie trzeba zaniebyszać sprawy przyspieszenia chwili Intronizacji w Polsce. Rozalia w liście do swego kierownika duchowego wyjaśnia, jakie zrozumienie towarzyszyło jej podczas powyższej wizji: *Były to słowa do głębi przekonujące mnie, że to wszystko się stanie, te państwa ostoją się tylko, które Mnie uznają swym Królem. Zniszczenie będzie wielkie wskutek grzechów, które się rozlały jak potop na ziemi, więc muszą być krwią zmyte, zwłaszcza tam, gdzie były popełniane w sposób najohydniejszy.*

Gdy Pan Jezus będzie Królem i Panem naszego Narodu, wówczas my staniemy się bardzo silnymi, bo wszyscy będą się starali wypełniać wolę Pana Jezusa, nawet innowiercy będą prosić o przyjęcie ich na łono Kościoła katolickiego. Przyjdą straszne czasy, lecz my musimy wierzyć i ufać Panu Bogu, że On nas nie opuści, a zwłaszcza musimy odmienić życie, by było zgodne z prawem Bożym. Ludzie zobaczą skutki, ile Intronizacja wleje siły i mocy w cały nasz Naród. Pan Jezus nie dopuści zniszczenia na ziemiach polskich. Prośmy gorąco Pana Jezusa o zbliżenie się Jego Królestwa, bo zbliżają się czasy, kiedy nastanie jedna Owczarnia i jeden Pasterz.

Rozalia pracowała jako pielęgniarka aż do ostatnich swych dni. Wyniszczona ofiarami, jakie ze swego życia składała Bogu w tej intencji, zmarła dnia 13 września 1944 roku, będąc głęboko przekonaną, że intronizacja w Polsce musi być przeprowadzona.

Po II wojnie światowej, dla Polski znakiem szczególnym, że nastął czas ostatecznego wyboru Jezusa na Króla, nadal była Rozalia Celakówna.

Po pięćdziesięciu latach „ukrycia i zapomnienia” znów Bóg w swym miłosierdziu ukazał ją Polsce. 5 listopada 1996 roku za staraniem Fundacji Serca Jezusa otworzony został na terenie Archidiecezji Krakowskiej proces kanonizacyjny Służebnicy Bożej Rozalii Celakówny. Wraz z ukazaniem jej sylwetki Narodowi Polskiemu odżyła jej misja i wróciło do naszego Naro-



Otwarcie procesu

du po raz drugi i ostateczny żądanie Boga, by Polska dokonała Aktu intronizacji. Wiele środowisk i ludzi świeckich domagało się od władz kościelnych i państwowych publicznego i uroczystego uznania Jezusa za Króla Polski. Dzieje tych zmagają są dramatyczne. Ale Rozalia zawsze podkreślała, że w sprawie intronizacji trzeba wiele wycierpieć.

W tej sytuacji potrzebna była nadzwyczajna interwencja Boża, by intronizacja mogła nastąpić w naszej Ojczyźnie zgodnie z żądaniem Jezusa. O ten cud polski naród prosił Boga, jednocząc się na modlitwie pod płaszczem naszej Jasnogórskiej Królowej wierząc, że pod Jej berłem Naród Polski zwycięży. W to niezłomnie wierzyła Różia mimo szalejącej wojny i świadomości, że jej życie się kończy. Teraz od tronu Bożego o wiele bardziej może nam pomóc...

Misja Rozalii co do Polski została wypełniona w 2016 roku. Był to szczególny rok: obchodziliśmy 1050. rocznicę Chrztu Polski, odbywały się w Polsce Światowe Dni Młodzieży, a w przeddzień uroczystości



Uroczystości rocznicy Intronizacji



Grób Rozalii

intronizacyjnych miało miejsce zamknięcie światowego Roku Miłosierdzia.

Uroczystej intronizacji w formie Jubileuszowego Aktu przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana dokonano w Krakowie – Łagiewnikach w dniu 19 listopada 2016 roku. Podczas uroczystej Mszy św. w Bazylice Miłosierdzia Bożego w Krakowie, Jubileuszowy Akt odczytał Przewodniczący Episkopatu Polski abp Gądecki w obecności kilkudziesięciu biskupów, przedstawicieli władz świeckich i Prezydenta RP Andrzeja Dudy, ponad 1000 kapłanów i blisko 200-tysięcznej rzeszy wiernych przybyłych do Krakowa. Musimy jednakże pamiętać, że intronizacja nie jest jednorazowym aktem uznania Jezusa Królem Polski, lecz jest konkretnym zadaniem dla całego naszego narodu: *to uznanie ma być potwierdzone porzuceniem grzechów, a całkowitym zwrotem do Boga (...) a zwłaszcza musimy odmienić życie, by było zgodne z prawem Bożym.*

W tym roku świętować będziemy dwie rocznice związane z Rozalią Celakówną. Pierwsza, to 120 rocznica jej urodzin (19.09.1901). Druga, to 25 rocznica otwarcia procesu beatyfikacyjnego w Archidiecezji Krakowskiej (5.11.1996).

Pierwsze lata tego ćwierćwiecza naznaczone były intensywną pracą Fundacji Serca Jezusa, która była *Powodem* w procesie i Biura Postulacji S.B. Rozalii Celakówny, ofiarnością i cierpieniem wielu ludzi, duchownych i świeckich, wśród których na szczególne wyróżnienie zasługuje ks. Tadeusz Kiersztyn (1945-2012) oraz ks. Stefan Ryłko CRL (1923-2015). Po zakończeniu, w dniu 17 kwietnia 2007 roku procesu na etapie diecezji, zgromadzone dokumenty zostały przekazane do Watykanu, a dalsze prace procesowe podjął ks. Władysław Kubik SJ oraz ojcowie jezuiti.

Opracowanie: Barbara Pasternak

Opracowano na podstawie:

ks. Kazimierz Dobrzycki, *Dziecko Boże*

ks. Tadeusz Kiersztyn, *Ostatnia walka*

Ewa Wieczorek, *Rozalia Celakówna, Życie i misja*

Marcin Majewski, *Intronizacja Jezusa Króla*

Marcin Majewski, Barbara Pasternak, *Intronizacja Jezusa Króla Polski*



FUNDACJA SERCA JEZUSA I JEJ WKŁAD W PROCESIE BEATYFIKACYJNYM ROZALII CELAKÓWNY I W DZIELE INTRONIZACJI

Fundacja Serca Jezusa została utworzona w 1990 roku z inicjatywy ks. Tadeusza Kiersztyna (1945-2012). Celem statutowym Fundacji jest dążenie do odnowy życia religijnego, moralnego i kulturowego społeczeństwa polskiego oraz kształtowanie postaw moralnych i społecznych u dzieci, młodzieży i dorosłych w oparciu o wartości chrześcijańskie. Fundacja Serca Jezusa ma siedzibę w Krakowie, ale faktycznie swoje zadania statutowe wykonuje w Domu Formacyjnym w Szczyglicach pod Krakowem, prowadzonym przez Wspólnotę św. Klaudiusza. Tutaj odbywają się spotkania Zarządu i Rady ODIJCK.

Przy ogromnym zaangażowaniu opiekuna duchownego Fundacji i Wspólnoty ks. Tadeusza Kiersztyna w dniu 5 października 1996 roku został otwarty na terenie archidiecezji krakowskiej proces beatyfikacyjny Rozalii Celakówny, w którym funkcję procesową Powoda sprawowała Fundacja Serca Jezusa. Przy Fundacji powstało Biuro Postulacji S.B. Rozalii, które funkcjonowało do czasu zamknięcia procesu na szczelnie diecezji, tj. do 17 kwietnia 2007 roku.

W listopadzie 1996 roku staraniem Fundacji Serca Jezusa została wykonana i złożona w Bazylice Najświętszego Serca Pana Jezusa w Krakowie złota korona jako wotum Narodu Polskiego, symbolizująca królewską władzę Pana Jezusa nad Polską, a zarazem nawiązująca do mistycznych przeżyć Służebnicy Bożej Rozalii Celakówny, mówiących o tym, że królowanie Jezusa, z woli Bożej, ma rozpocząć się od Polski, by następnie objąć inne kraje świata.

W lipcu 1997 roku, dzięki działaniom Fundacji Serca Jezusa, młodzież zgromadzona na Forum Młodych Apostolstwa Modlitwy w Łodzi dokonała pierwszej w Polsce Intronizacji Jezusa Króla Polski. Drugim takim wydarzeniem była Intronizacja dokonana w listopadzie 1997 roku w Bazylice Najświętszego Serca Pana Jezusa w Krakowie przez przedstawicieli Apostolstwa Modlitwy z całej Polski.

W roku 1998 Fundacja Serca Jezusa w ramach czynności procesowych, planując ekshumację doczesnych szczątków Rozalii, podjęła starania w sprawie wykonania sarkofagu S.B. Rozalii Celakówny, który według pro-



Złota korona

jektu artysty Michała Gołąbka został wykonany w 1999 roku. Sarkofag został zamontowany w Bazylice Najświętszego Serca Jezusa w Krakowie w 2008 roku.

Równocześnie prowadzone były intensywnie prace procesowe, które ostatecznie Biuro Postulacji zakończyło w roku 2000. We wrześniu tego samego roku zostało złożone do Kurii krakowskiej pismo z prośbą o zamknięcie procesu. Nastąpiło to siedem lat później.

Podczas działalności Biura Postulacji S.B. Rozalii zostały opracowane podstawowe materiały informacyjne i formacyjne związane z misją Rozalii. Było to przede wszystkim Siedmiodniowe Nabożeństwo Intronizacyjne, Modlitwa o Intronizację Jezusa Króla Polski oraz symbole: figurka Jezusa Króla Polski, a później obraz Jezusa Króla Polski.

Misja Rozalii od początku miała wielu zwolenni-

ków, którzy zdecydowanie podejmowali głoszenie Intronizacji Jezusa Króla Polski. Już w 1997 roku działania podjęte przez Fundację Serca Jezusa wraz ze środowiskami religijno-patriotycznymi oraz przedstawicielami ówczesnej władzy doprowadziły do ustalenia przez władze kościelne i podanie do publicznej wiadomości w dniu 3 maja na Jasnej Górze terminów Intronizacji: na 14 września zaplanowano Intronizację Jezusa Króla Polski w diecezjach, natomiast ogólnopolska Intronizacja miała być dokonana w Uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata w listopadzie. Zapowiedzi te nie zostały wówczas zrealizowane, ale starania o Intronizację w Polsce nie osłabły i były kontynuowane.

W tym celu w 2004 roku powstało Dzieło Intronizacji Jezusa Króla Polski, w którego prace włączyło się wiele organizacji religijnych i społecznych m.in. Biuro Postulacji S.B. Rozalii Celakówny, Stowarzyszenie „Róża”, RORz „Samorządna Polska”, Stronnictwo „Polska Racja Stanu”.

Od 2014 roku Fundacja Serca Jezusa uczestniczy w pracach Zespołu ds. Ruchów Intronizacyjnych KEP biorąc udział w przygotowaniu Aktu Intronizacyjnego i uroczystości proklamowania *Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana*. Odbyła się ona 19 listopada 2016 roku w Krakowie-Łagiewnikach.

Działania Fundacji skierowane są obecnie na szerokie informowanie o *Jubileuszowym Akcie Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana*, ze szczególnym ukierunkowaniem na zobowiązania Narodu wynikające z niego. Mając na uwadze zapisy znajdujące się w Komentarzu do Aktu, opracowuje program formacyjny, który ma służyć procesowi przemiany naszego społeczeństwa, aby było ono zdolne zbudować autentyczne Królestwo Chrystusa w Polsce. W tych działaniach Fundacja współpracuje z Delegatem KEP ds. Intronizacji Jezusa Króla, biskupem Stanisławem Jamrozkiem.

Fundacja wspiera również działania związane z obchodami kolejnych rocznic proklamowania tego Aktu i jest współorganizatorem corocznego Konkursu pt. *Jezus*



Otwarcie procesu



Ks. Tadeusz Kiersztyn z dokumentami procesu beatyfikacyjnego

Chrystus naszym Królem, przeznaczonego dla uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych.

Fundacja Serca Jezusa udostępnia swój Dom Formacyjny w Szczyglicach dla ODIJCK, dla grup oraz wspólnot, które chcą zapoznać się z Dziełem Intronizacji, a także dla osób duchownych i świeckich pragnących przeżyć tu swoje rekolekcje itp. W Domu znajduje się kaplica Jezusa Króla Polski, niewielka sala konferencyjna, salon wypoczynkowy, jadalnia i kuchnia oraz kilka skromnych pokoi. Otoczenie Domu sprzyja duchowej refleksji. Wspólnota św. Klaudiusza serdecznie zaprasza.

Barbara Pasternak

Przewodnicząca Zarządu Fundacji Serca Jezusa



Dom Formacyjny Fundacji Serca Jezusa



Postać S.B. Rozalii Celakówny wykonana z brązu w Domu Rekolekcyjnym Fundacji Serca Jezusa w Szczyglicach.

Kraków, 28.04.2021 r.

Czcigodny Ojciec Jarosław Paszyński SJ
Prowincja Prowincji Południowej Towarzystwa Jezusowego

Czcigodny Ojciec Waław Królikowski SJ
Rektor Kolegium Księży Jezuitów w Krakowie

Czcigodny Ojciec Robert Więcek SJ
Dyrektor Apostolstwa Modlitwy

Czcigodni Ojcowie Jezuci,

Bazylika Najświętszego Serca Pana Jezusa przy ul. Kopernika w Krakowie, której 100-lecie konsekracji obchodzimy w tym roku, jest niewątpliwie pomnikiem religijnym dla wszystkich wiernych w Polsce, bo niepodobna, aby być chrześcijaninem i nie kochać Jezusa. Jest to miejsce wyjątkowe. Bazylika została wybudowana z ofiar ludzi z całej Polski jako miejsce centralne kultu Serca Jezusa na ziemiach polskich, jako wotum wdzięczności za otrzymane łaski i odzyskaną rzez Polskę niepodległość. Wyrosła z kultu Serca Jezusa, przypomina, że Bóg nas kocha, i że winniśmy tę miłość odwzajemniać. Najpełniej tę miłość wyrażają słowa Aktu Poświęcenia Polski Sercu Jezusa, dokonanego w tej Bazylice 5 dni po jej uroczystej konsekracji:

*(...) Nieśmiertelny Królu wieków, rzeczywisty i żywy, pod postacią chleba utajony, Panie nasz Jezu Chryste! Oto staje u stóp Twoich w osobie swych pasterzy i w osobie pobożnych tych tłumów wierny Naród Polski, aby w starej królów naszych stolicy obwołać Cię uroczyście najwyższym swym Panem. Przyjąłeś z rąk naszych na widomy znak poddaństwa dźwigniętą z ofiar całej Polski świątynię; prosimy Cię, byś ten kościół – w sercu Ojczyzny Sercu Twemu wzniesiony – **przyjął za tron królewski Twego wśród nas panowania**. Wyznajemy bowiem przed Niebem i ziemią, że Twego panowania nam potrzeba; wyznajemy publicznie, że Ty jeden, Królu królów, masz do nas święte i nigdy nie wygasłe prawa (...).*

Akt Poświęcenia Polski Sercu Jezusa stał się jednym głosem wszystkich czcicieli Bożego Serca, występujących w obronie Królestwa Bożego i Jego praw, które były już mocno szargane przez wrogów Kościoła. Był zawołaniem na przyszłość dla kolejnych pokoleń, aby w całej Polsce zapełniły się świątynie i place wiernymi, którzy Chrystusa zechcą mieć swym Panem, a Serce Jego znakiem zbawienia.

Pius XI – który napisał wspaniałe encykliki o kulcie Bożego Serca – ustanawiając święto Chrystusa Króla tłumaczy: *Ustanawiam w całym Kościele święto Chrystusa Króla, bo zewsząd doświadczamy straszliwego naporu zła, widzimy tę przerażającą walkę o człowieka, o całe narody. I musimy sobie uprzytomnić, kto jest Panem, kto jest Bogiem naszym* (encyklika *Quas Primas*).

Ożywiły się głosy wołające: *Trzeba, ażeby Chrystus królował, Przyjdź Królestwo Twoje!* Sam Jezus wzywał swoich czcicieli do obrony Jego Królestwa. Bazylika NSPJ jest niemyym świadkiem takich spotkań człowieka z Bogiem, bowiem tu bije niewyczerpane źródło miłości w otwartym Sercu Jezusa...

Rozalia Celakówna była gorliwą czcicielką Serca Jezusa, w tym kulcie pielęgnowanym w jej rodzinie wraastała i uczyła się głębokiej miłości do Jezusa, miłości ofiarnej aż do oddania swojego życia dla tej Miłości. Gdy opuściła swoją rodzinną wieś Jachówkę, po przybyciu do Krakowa pierwsze kroki kierowała do tej świątyni przy ul. Kopernika na Wesołej. Pracując w szpitalu św. Łazarza, tutaj modliła się, tutaj przedstawiała swo-

je trudności i problemy, swoje pragnienie miłowania Jezusa nade wszystko i tutaj przyjmowała Boże rady, natchnienia i pouczenia: *Mszy świętej słuchałam w kościele O.O. Jezuitów. Utwierdził mię Pan Jezus w tym przekonaniu, że On był przy mnie, dając mi odczuć w sposób szczególny Swą obecność. Włał również do mej duszy ogromne pragnienie cierpień, bym Mu w ten sposób mogła okazać moją miłość. Po tym fakcie włwał Pan do mej duszy przedziwny pokój i męstwo w przeciwnościach. Pan Jezus dobrze o tym wiedział, że byłabym chyba nie sto razy uciekła z tego miejsca (mowa o ciężkiej pracy na oddziale chorób wenerycznych, przyp. wł.), gdyby mi Sam tam nie kazał pozostać i tym nie przypieczętował że taka jest Jego Wola Najświętsza.*

W wewnętrznym natchnieniu Rozalia usłyszała słowa Jezusa: *Moje dziecko! W szpitalu jest miejsce dla ciebie z mojej woli ci przeznaczone.* Rozalia pragnęła całym sercem wypełniać wolę Bożą, a jednak zetknięcie z brutalnością grzechu wywoływało w niej wielkie cierpienia duchowe.

Pan Jezus poprzez swoje Serce, poprzez miłość długo i boleśnie oczyszczał duszę i serce Rozalii, zanim uczynił ją narzędziem poddanym i posłusznym Jego Woli, bowiem to, co miał do przekazania za jej pośrednictwem, wymagało właśnie posłuszeństwa, cierpliwości i wytrwałości.

Począwszy od 1930 roku, Pan Jezus zaczyna domagać się przez Rozalię od Polski uznania Go za swego Króla. Poucza Rozalię, że jest to sprawa ogromnej wagi i że w tej intencji trzeba wiele się modlić i wiele cierpieć, by przyspieszyć Intronizację w Polsce.

Jak należy rozumieć Intronizację i na czym polega jej istota, Rozalia przekazała swojemu spowiednikowi, ks. Dobrzyckiemu: *Pan Jezus chce być naszym Królem, Panem i zarazem Ojcem bardzo kochającym.*

W późniejszych pouczeniach Rozalia usłyszała: *Wielkie i straszne grzechy i zbrodnie są Polski. Sprawiedliwość Boża chce ukarać ten Naród za grzechy, zwłaszcza za grzechy nieczyste, morderstwa i nienawiść. Jest jednak ratunek dla Polski, jeśli Mnie uzna za swego Króla i Pana w zupełności poprzez intronizację, nie tylko w poszczególnych częściach kraju, ale w całym państwie z rządem na czele. To uznanie ma być potwierdzone porzuceniem grzechów, a całkowitym zwrotem do Boga*



Złota korona jako dar wdzięczności za otwarcie procesu Służebnicy Bożej Rozalii Celakówny

(...). *Tylko we Mnie jest ratunek dla Polski.* Można sobie wyobrazić, co przeżywała Rozalia i osoby z nią związane w dziele Intronizacji, gdy pomimo tylu wysiłków, cierpień, ofiar i działań podjętych w tej sprawie do Intronizacji nie doszło i wybuchła II wojna światowa. Tę wojnę i jej skutki Rozalia widziała w swoich wizjach, i tym większe było jej cierpienie.

Rozmyślała nad tym, że czas łaski dany Polsce został zaprzeczony, ale wtedy usłyszała głos Jezusa: *Czy czas u Boga jest czasem ludzkim? Czyż nie przygotowuję serc ludzkich do tej wzniosłej chwili, jaką ma być intronizacja? Czy sądzisz, jakoby ma zapowiedź nie dała się spełnić?* Rozalia z nową

energiją podjęła działania w sprawie Intronizacji i do końca życia gorliwie o nią zabiegała, ale nie doczekała się... Zmarła w opinii świętości w 1944 roku.

Jej związek z tą Bazyliką nie zakończył się. Czyciele Serca Jezusa nie zapomnieli o tej cichej służebnicy i misji, jaką jej przekazał Pan Jezus. Proces Rozalii Celakówny rozpoczęty na terenie Archidiecezji Krakowskiej staraniem ówczesnego ojca jezuita ks. Tadeusza Kiersztyna w 1996 roku, zaowocował dla tej Bazyliki złożeniem pięknego wotum – złotej korony jako daru wdzięczności za otwarcie procesu S.B. Rozalii Celakówny. Korona została ufundowana przez wiernych z Polski i Polonii z całego świata.

Korona – wotum została zaprojektowana i wykonana przez znanego krakowskiego artystę, p. Tadeusza Rybskiego. Symbolizuje królewską władzę Pana Jezusa nad Polską, a zarazem nawiązuje do mistycznych przeżyć Służebnicy Bożej Rozalii Celakówny, która modłać się w teże Bazylice, wielokrotnie przeżyła wizję, mówiącą o tym, że królowanie Jezusa, z woli Bożej, ma rozpocząć się od Polski, by następnie objąć inne kraje świata. Te treści zostały ujęte przez artystę w następujący sposób:

- ♦ Na opasce wspierają się cztery polskie orły, które wznosząc swe skrzydła ku górze, podtrzymują ziemski glob (kula wykonana z malachitu), zwieńczony krzyżem chwały;
- ♦ Sama opaska ozdobiona została bardzo wymownymi symbolami. Dół i górę opaski zdobią gałązki krzewu ciernistego. Z tych gałązek człowiek na znak szyderstwa z władzy królewskiej Jezusa upłócił i włożył niegdyś na głowę Zbawiciela koronę wzgardy. Duch zadośćuczynienia za tamtą

zbrodnię skłania dziś ludzi miłujących Boga do uznania Jego królewskiej władzy i wyrażenia jej w symbolu innej korony. Dlatego korona z ciernia zostaje zamieniona na szlachetny kruszec, na koronę ze złota, ofiarowaną ze czcią Miłości;

- ♦ W tylnej części opaski umieszczone zostały daty: 1920, 1921 i 1951. Są to daty kolejnych aktów Poświęcenia Narodu Polskiego Sercu Jezusa, dokonanych przez Episkopat Polski. Duchową istotę tych aktów wyraża napis umieszczony na przedzie opaski: *Króluj nam, Chryste!*
- ♦ Po bokach, na kartuszach, pokrytych czerwoną emalią, widnieją dwie greckie litery: alfa i omega (początek i koniec). Oznaczają one władzę boską Chrystusa, który jest początkiem i końcem naszego życia i całego świata;
- ♦ Na wewnętrznej stronie opaski umocowana została złota tabliczka z krótką notą: *Staraniem Fundacji Serca Jezusa od Czcieli Bożego Serca w imieniu Służebnicy Bożej Rozalii Celakówny w dniu 24 listopada 1996 r.*

Termin złożenia wotum nie był przypadkowy, bo w tym roku obchodzono 75. rocznicę konsekracji tej świątyni. A ponadto, w dniu Uroczystości Chrystusa Króla w Bazylice Serca Jezusa w Krakowie (a także w całej Archidiecezji), zupełnie nieplanowanie odczytany został na wszystkich Mszach św. komunikat ks. kard. Franciszka Macharskiego o otwarciu procesu kanonizacyjnego Służebnicy Bożej Rozalii Celakówny, wielkiej apostołki Intronizacji Chrystusa Króla w Narodzie Polskim.

Nie na tym koniec związku Rozalii z Bazyliką Serca Jezusa. Gdy prace procesowe dobiegały końca, Fundacja Serca Jezusa wraz z Biurem Postulacji S.B. Rozalii Celakówny podjęła starania dotyczące ekshumacji doczesnych szczątków Służebnicy Bożej i wykonania sarkofagu, w którym można było je godnie umieścić. Sarkofag wykonany został dzięki ofiarności darczyńców głównie ze stron rodzinnych Rózi: z Jachówki, Bieńkówki, Budzowa, Maków Podhalańskiego. Również Kraków śpieszył z hojną pomocą; nie brakło też ofiar z Polski i od Polonii. Wykonawcą sarkofagu był p. Michał Gołąbek. Dzień jego montażu wyznaczony był na 5 marca 1999 r., a ekshumacja dzień później, na 6 marca. Niestety, niespodziewaną decyzją ks. kard. Franciszek Macharski wstrzymał w dniu 5 marca ekshumację, a zatem do instalacji sarkofagu nie doszło. Sam Ksiądz Kardynał oświadczył, że *pusty sarkofag byłby raną, do powstania której nie można dopuścić...*

Po zamknięciu prac procesowych w 2000 r. przez Biuro Postulacji S.B. Rozalii Celakówny i po zamknięciu procesu w 2007 roku w Archidiecezji Krakowskiej, w 2008 roku w Bazylice został zamontowany sarkofag Rozalii Celakówny, w nadziei dokonania rychłej ekshumacji.



Sarkofag S.B. Rozalii Celakówny w Bazylice Najświętszego Serca Pana Jezusa

Sarkofag Rozalii wykonany jest z brązu. Rozalia ma lekko pochyloną głowę. Jej pełne skupienia spojrzenie skierowane jest na dłoń, w których niesie płomień miłości Jezusa. Płomień ten wydostaje się z Serca Jezusa, ukazanego poniżej – w miejscu, gdzie złożone zostaną doczesne szczątki Służebnicy Bożej (OSSA SERVAE DEI). Niestety do tej pory nie dokonano ekshumacji, sarkofag stoi pusty i jest „raną”... Doczesne szczątki Rozalii nadal spoczywają na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

W 2016 roku została wypełniona misja Rozalii. Przedstawiciele Kościoła i Rządu dokonali w Krakowie-Łagiewnikach uroczystej Intronizacji Jezusa Króla poprzez proklamację Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana. Jakże bliska jest jego treść z Aktem z 1921 roku.

Nieśmiertelny Królu Wieków, Panie Jezu Chryste, nasz Boże i Zbawicielu! W Roku Jubileuszowym 1050-lecia Chrztu Polski, w roku Nadzwyczajnego Jubileuszu Miłosierdzia, oto my, Polacy, stajemy przed Tobą [wraz ze swymi władzami duchownymi i świeckimi], by uznać Twoje Panowanie, poddać się Twemu Prawu, zawierzyć i poświęcić Tobie naszą Ojczyznę i cały Naród.

Wyznajemy wobec nieba i ziemi, że Twego królowania nam potrzeba. Wyznajemy, że Ty jeden masz do nas święte i nigdy nie wygasłe prawa. Dlatego z pokorą chyląc swe czoła przed Tobą, Królem Wszechświata, uznajemy Twe Panowanie nad Polską i całym naszym Narodem, żyjącym w Ojczyźnie i w świecie.

Czczigodni Ojcowie Jezuiści,

Zwracamy się do Czczigodnych Ojców w imieniu

Ogólnopolskiego Dzieła Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla oraz czcicieli Jezusa Króla i Rozalii Celakówny, którzy modlą się i oczekują wyniesienia Rozalii na ołtarze. Najbardziej palące i niecierpiące zwłoki są dwie sprawy, które pozostają nie zakończone, choć są w gestii Ojców Jezuitów: korona, spoczywająca u stóp figury Pana Jezusa i pusty sarkofag Służebnicy Bożej Rozalii.

Te sprawy przypominamy i o te sprawy upominamy się w roku obchodów 100-lecia konsekracji Bazyliki i 100-lecia dokonanego w tej Bazylice Aktu Poświęcenia Narodu Polskiego Sercu Jezusa. Tym bardziej, że również w tym roku będziemy obchodzić 120-lecie urodzin S.B. Rozalii, 25. rocznicę otwarcia jej procesu kanonicznego w Archidiecezji Krakowskiej i bardzo prawdopodobne jest, że jeszcze w tym roku zapadnie decyzja o beatyfikacji Rozalii. W tych okolicznościach bardzo prosimy o jak najpilniejsze zakończenie przedstawionych przez nas spraw.

W imieniu Ogólnopolskiego Dzieła Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla, Zarząd Dzieła:

Andrzej FLAGA – Przewodniczący



Barbara PASTERNAK – Wiceprzewodnicząca



Adam KĘDZIERSKI – Wiceprzewodniczący



Piotr PIKUŁA – Sekretarz



Alicja KONDRACIUK – Skarbnik



Henryk GLINKOWSKI – Członek



Anna KROGULSKA – Członek



4. WSPOMNIENIA POŚMIERTNE WYBRANYCH OSÓB ZASŁUŻONYCH W DZIELE INTRONIZACJI



WSPOMNIENIE Ś.P. KSIĘDZA PROFESORA CZESŁAWA STANISŁAWA BARTNIKA, WYBITNEGO KAPŁANA, TEOLOGA, FILOZOFA, HISTORIOZOFA I PUBLICYSTY SPOŁECZNO-POLITYCZNEGO

Ks. prof. dr hab., dr h.c. Czesław Stanisław Bartnik

Ksiądz Profesor Czesław Stanisław Bartnik odszedł do Domu Ojca 21.03.2020 r. w wieku niemal 91 lat. Był On człowiekiem niezwykłym, wielkim uczonym i kapłanem Bożym, ojcem duchowym środowisk narodo-patriotycznych. Cechowały go przede wszystkim: umiłowanie prawdy i nauki, niezwykła pracowitość, samodyscyplina, odwaga myślenia i publikowania trudnych tematów i kwestii, dar syntezy, łatwość pisania pięknym językiem polskim ubarwionym staropolskimi słowami, niezwykła pamięć, umiejętność układania faktów i wydarzeń w procesy wraz z ich dogłębną analizą, gorący patriotyzm.

Jego bardzo piękną i bogatą biografią kapłańską i naukową przedstawiono w dużym skrócie poniżej, za publikacją książkową: Czesław Stanisław Bartnik – *Odzyskać Polskę*, Lublin 2014.

Jak z tej biografii widać, obszar Jego zainteresowań naukowych był bardzo szeroki i obejmował: filozofię, dzieje wszelkiej myśli ludzkiej, historiologię (nauki historyczne, filozofię i teologię historii) oraz niemal całą teologię. Pełnił przy tym wiele ważnych funkcji związanych z Jego posługą kapłańską i pracownika nauki.

Oprócz działalności czysto naukowej, od czasów „Solidarności”, ks. prof. Czesław S. Bartnik rozwinął szeroką działalność publicystyczną w zakresie społeczno-politycznym, patriotycznym i odrodzeniowym. Widział potrzebę obrony tożsamości narodowej Polaków, Kościoła katolickiego w Polsce i na świecie oraz gorąco zabiegał o zaradzenie spustoszeniom umysłowym, moralnym i kulturowym, jakie poczynili wobec człowieka, rodziny, narodu, ojczyzny, Kościoła i religii w ogóle, zwolennicy marksizmu, liberalizmu, postmodernizmu i ateizmu.

Czesław Stanisław Bartnik – ur. 1929 w starożytnej wsi Żrzebce (półn. przedproże Grodów Czerwieńskich), ksiądz katolicki, święcony 1953; 1985 kan. hon. Kapituły Katedralnej Lubelskiej, 2009 kan. hon. KK w Zamościu, 1996 prałat Jego Świątobliwości; 1951 mgr na podstawie pracy „Rzym a stosunki czesko-polskie za Władysława Jagiełły (1386- 1434), pisanej pod kier. prof. Mieczysława Żywczyńskiego; 1956 dr na podstawie pracy „Formacja światopoglądowa Niemieckiego Ruchu Młodzieżowego”, pod kier. prof. Bolesława Radomskiego; 1965 hab. na podstawie pracy „Teologia historii według Leona Wielkiego” (wyd. 1972, 1982, 2001); docent w zakresie teologii fundamentalnej i teologii historii 1968; prof. nadzwyczajny 1974, prof zw. 1979; pracownik naukowy KUL 1956-2004; kier. Katedry Teologii Historii 1969-1971; Katedry Historii Dogmatów 1971-1997; Katedry Teologii Historycznej 1997- 2004; profesor w WSKSiM w Toruniu na kierunku społeczno-politycznym 2006-2013; prodziekan Wydziału Teologicznego KUL 1973-1975; czł. Towarzystwa Naukowego KUL od 1956; czł. Komitetu Nauk Filozoficznych PAN 1984-1990; czł. Komisji Metodologii Historii i Historii Historiografii KNH PAN 1989-1990; czł. Centralnej Komisji ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych 1990-2002; czł. Komisji Nauki Wiary przy Episkopacie Polski 1996-2010; czł. Komitetu Nauk Teologicznych PAN 2004-2007; stypendysta na Uniwersytecie Katolickim w Louvain 1967-1968; twórca oryginalnego systemu filozoficznego – „personalizmu uniwersalistycznego”; red. nacz. półrocznika „Personalizm” (w wersji poi. i ang.) od 2001; filozof, teolog, historiolog, publicysta społeczno- polityczny, poeta; autor

ponad 3 300 publikacji, w tym ponad 100 samoistnych, m.in. „Teilhardowska wizja dziejów” (Lublin 1975), „Personalizm” (Lublin 199 5,420 1 3), „Dogmatyka katolicka” (2 t. Lublin KUL 1999- 2003, 32012); promotor 63 doktorów oraz 479 magistrów; autor 260 recenzji doktorskich, habilitacyjnych i profesorskich, a ponadto 4 recenzji na doktorat honoris causa, w tym kard. Józefa Ratzingera, późniejszego papieża Benedykta XVI; propagator społecznego i religijnego odrodzenia Polski, Europy i całej Kultury Zachodniej, także Kościoła katolickiego – w duchu kierunku personalistycznego. 1990 laureat nagrody naukowej W. Pietrzaka; 1993 odznaczony krzyżem oficerskim Orderu Odrodzenia Polski; 1994 – obdarowany medalem Armii Krajowej na Ziemi Zamojskiej; laureat Nagrody Lubelskiego Towarzystwa Naukowego za rok 2003 („Nobel Lubelski”); laureat Nagrody Towarzystwa Naukowego KUL im. I. Radziszewskiego za rok 2005 (za całokształt dorobku naukowego w duchu humanizmu chrześcijańskiego); czł. Rady Naukowej Instytutu Polski w Ameryce (2004); 2005 otrzymał Dyplom Uznania od Światowej Federacji Polskich Kombatantów; 2005 otrzymał Polonijny Medal Wdzięczności; 2006 uhonorowany Odnowieniem Doktoratu (rodzaj honoris causa na uczelni macierzystej na 50-lecie doktoratu); 2008 odznaczony orderem „Polonia Mater nostra est”; 2009 – medalem za Zasługi dla KUL; 2011 otrzymał doktorat honoris causa na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu (inny na UKSW w Warszawie nie uzyskał zatwierdzenia ze strony władzy archidiecezjalnej); 2012 otrzymał nagrodę „Animus et Semper Fidelis”; 2013 – Złoty Krzyż Orderu Św. Stanisława. O jego twórczości naukowej napisano ok. 80 rozpraw naukowych, w tym 18 doktorskich w kraju i za granicą; do r. 2014 46 jego uczniów uzyskało habilitację, 10 zostało biskupami i jeden kardynałem.

Sylwetka kapłańska i naukowa Księdza Profesora Czesława Bartnika za: Cz.S.Bartnik, *Odzyskać Polskę*, Lublin 2014.

Ksiądz Profesor stał się niekwestionowanym autorytetem dla wielu organizacji społeczno-politycznych i narodowo-patriotycznych w Polsce o charakterze chrześcijańskim. Był prawdziwym Ojcem Duchowym dla wielu współczesnych Polaków, miłujących Ojczyznę i Kościół. Bezkompromisowo i odważnie ukazywał prawdę rządzącym, wskazywał kierunki działań na przyszłość, wytykał popełniane błędy. Ksiądz Profesor budził sumienia Polaków i przez swoje głębokie analizy sytuacji współczesnych, dawał nam wiele nadziei i światła w podejmowaniu różnorodnych działań na polu społecznym, politycznym i religijnym.

Ksiądz Profesor doświadczył też licznych faktów niezrozumienia Jego myśli i próby narzucania Mu swo-

ich ujęć i poglądów przez wydawców i adiustatorów, z czym się oczywiście nie zgadzał, i dlatego też najchętniej wydawał swoje książki na własny koszt.

Trzeba też obiektywnie podkreślić fakt, że bardzo rzadko mamy do czynienia z sytuacją, gdy wybitny uczony potrafi zejść na poziom publikacji praktycznych, zrozumiałych dla ogółu osób z różnych środowisk, grup społecznych i zawodowych. A takim właśnie fenomenem był Ksiądz Profesor. Szczególnie cenne i jakże wychowawcze dla nas były Jego regularne, wieloletnie publikacje na łamach „Naszego Dziennika”.

Miałem to szczęście, że sam – a niekiedy z kilkoma moimi przyjaciółmi reprezentującymi ugrupowania narodowo-ludowo-katolickie, pragnące Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla w naszej Ojczyźnie, zgodnie z objawieniami służebnicy Bożej Rozalii Celakówny – spotykaliśmy się wielokrotnie z Księdzem Profesorem w Jego skromnym mieszkaniu w Domu Seniora Archidiecezji Lubelskiej. Na zakończenie takich spotkań praktycznie zawsze otrzymywaliśmy od Księdza Profesora coraz to nowe Jego publikacje książkowe, opatrzone niekiedy pięknymi dedykacjami.

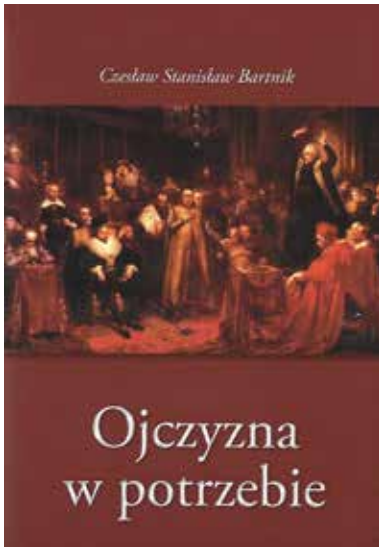
Był On dla nas niezwykle ważnym i cennym doradcą i opiniodawcą wielu naszych inicjatyw, działań, wystąpień i listów Ruchu Obrony Rzeczypospolitej „Samorządna Polska” i Stronnictwa „Polska Racja Stanu”, kierowanych do Pasterzy Kościoła katolickiego w Polsce i Rządzących Polską, w sprawach związanych z odnową moralną Narodu Polskiego, beatyfikacji sł.B. Rozalii Celakówny i Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla w Polsce, zgodnie z Jej objawieniami. Ksiądz Profesor był członkiem Rady Ruchu Obrony Rzeczypospolitej „Samorządna Polska”. Bardzo ważna dla nas była opinia teologiczna Księdza Profesora dotycząca tytułu Jezusa Chrystusa Króla Polski, którą publikujemy oddzielnie w niniejszej książce – albumie: *Dzieło Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla w Polsce. Wydarzenia, dokumenty, stanowiska, apele i opinie*, Kraków 2020. Trzeba przyznać, że napisanie i opublikowanie tej opinii przez Księdza Profesora było aktem dużej odwagi z Jego strony, gdyż nie było to zgodne ze stanowiskiem wielu znaczących Pasterzy Kościoła katolickiego w Polsce.

Księżo Profesorze! Za wszystko jak najserdeczniej dziękujemy i gorąco modlimy się o wieczną szczęśliwość dla Ciebie w Domu Ojca.

Przewodniczący Ruchu Obrony Rzeczypospolitej
„Samorządna Polska”

Andrzej Flaga

Prof. dr hab. inż. Andrzej Flaga



Jedno ze spotkań przedstawicieli Ruchu Obrony Rzeczypospolitej „Samorządna Polska” i Stronnictwa „Polska Racja Stanu” z ks. prof. Czesławem Bartnikiem w Jego lubelskim mieszkaniu w Domu Seniora Archidiecezji Lubelskiej (od lewej: Józef Kurecki, Jan Golec, ks. prof. Cz. S. Bartnik, Andrzej Flaga).

Czesław Stanisław Bartnik

Czesław Stanisław Bartnik

Ojczyzna w potrzebie

ODZYSKAĆ POLSKĘ

Najdroższemu
Andrzejowi Flagowi
Wielkiemu Dywisiowi Księstwa i Polski
Gracjalnemu Opatrowi Króla Polski
H. deus Jezu i miłosierdzie
z serdecznym pozdrowieniem

Lublin, Kłak
16. III. 2012 r.

autor
Czesław Bartnik

Najdroższemu
Prof. br. lub. Andrzejowi Flagowi
Wielkiemu Dywisiowi Księstwa i Polski
Gracjalnemu Opatrowi Króla Polski
[z] obdawiać się Chrystusowi, Jezu Królowi Polski
w duchu Św. Kosciola Katolickiego
Najszanownemu Młodziemu Bratu

Lublin, Kłak 7 III
26. III. 2012 r.

autor
Czesław Bartnik



KS. PROF. DR. HAB., DR H.C.
CZESŁAW STANISŁAW BARTNIK

OPINIA TEOLOGICZNA UZASADNIAJĄCA PRAWDĘ I KULT CHRYSTUSA KRÓLA POLSKI

I. PRAWDA

Relację Boga do całości stworzenia ujmuje się jako powołanie do istnienia i pełne władanie rzeczywistością stworzoną. Stąd stworzenie nierozumne podlega Bogu w sposób konieczny na mocy praw w nie wdrożonych, stworzenie zaś rozumne i mające pewien wymiar wolności winno uznać Boże panowanie, przyjąć je z miłością i wdzięcznością i przez to uczcić Boga jako swego Ojca i Władcę, który prowadzi nas do siebie na sposób bezpośredni i dialogowy, ale też pośredni poprzez pozasobowe i konieczne prawa stworzenia.

PANTOKRATOR

Prawda o Chrystusie jako Królu wywodzi się głównie z pojęcia „Pantokrator” i z ziemskiego pojęcia najwyższego władcy, czyli „Króla”. Stary Testament ujmuje relację Boga Stwórcy i Zbawcy do stworzenia przez pojęcie „Wszzechwładcy” lub „Wszchemogącego”, co Septuaginta (przekład Biblii na język grecki) oddała przez słowo „Pantokrator” (ok. 180 razy). Bóg więc jest Wszzechwładcą wszelkiego stworzenia na sposób bezwarunkowy i niczym nieograniczony, lecz w odniesieniu do istot rozumnych, którym dał pewien udział w swojej rozumności i wolności, Bóg w swej nieskończonej dobroci wykonuje swoją wszechwładzę w pewnym stopniu dialogicznie: chce, żeby człowiek przyjął tę władzę w sposób rozumny i wolny, z miłością należną Ojcu, a nawet dał mu udział w tej wszechwładzy w postaci wolnej władzy nad sobą i władzy społecznej ludzkiej, a także możliwość wpływania na władzę Bożą przez modlitwę i kult, czyli szczególną możliwość dialogu z Wszzechwładnym. W rezultacie Bóg tak włada stworzeniem, że realizuje swoją władzę bezwarunko-

wo, ale paradoksalnie nie odbiera władzy człowiekowi zarówno w odniesieniu do świata materialnego, jak i władzy społecznej człowieka wobec człowieka.

Określenie „Wszechwładca” czy „Wszchemogący” – Pantokrator przejął ze Starego Testamentu Nowy Testament, odnosząc je głównie do Boga Ojca (2 Kor 6,18; Ap 1,8; 4,8; 15,3-4; 16,7.14; 21,22). Ale częściowo już w Nowym Testamencie określenie to odnoszono i do Chrystusa, który ma naturę Boską i stanowi jedno z Bogiem Ojcem (J 10,30; 17,22). Stąd liczni Ojcowie Kościoła i pisarze chrześcijańscy, zwłaszcza na Całym Wschodzie, rozwinęli kult Chrystusa jak Pantokratora i wyrazili tę prawdę w liturgii, ikonach, mozaikach i różnych emblematkach. Także w Polsce Chrystus jest przedstawiony jako Pantokrator na sklepieniu kaplicy zamkowej Świętej Trójcy w Lublinie. W ogóle Wschód wolał nazywać Chrystusa Pantokratozem, bardziej niż Królem, bo ujmował Chrystusa bardziej metafizycznie.

KRÓL

Jednak zarówno w Nowym Testamencie (np. 2 Kor 5,10; J 18-40; Ap 19,6-7.15 i inne), jak u pisarzy i w sztuce został rozwinięty raczej termin „Król” (Basileus, Kyrios, Rex), ponieważ jest on Pantokratozem, ale już wcielonym w obecny świat i w człowieka, a więc „bliższym” stworzeniu, człowiekowi i dziejom. Jest On Królem już także przez swe człowieczeństwo, bo jest „Pierworodnym każdego stworzenia” (Kol 1,15), „Głową stworzenia” (Ef 1,10) i Sędzią ludzkości (Mt 25,31-46; 2 Kor 5,10). O ile Pantokrator oznacza panowanie raczej „z zewnątrz stworzenia”, to Król oznacza bardziej władzę „wewnątrz stworzenia”, ponieważ Syn Boży jako wcielony realizuje Wszechwładzę

Boską także w swej naturze ludzkiej, w swym człowieczeństwie, czyli „królowanie Chrystusa i Boga (Ef 5,5) stanowią jedność w Osobie Syna Bożego, choć w dwóch wymiarach: Boskim i ludzkim. I tak Jezus Chrystus uosabia zarazem Wszechwładzę w niebie i na ziemi, a więc nie jest to władza oderwana od ziemi i przeniesiona gdzieś w daleki Kosmos, lecz Chrystus jest konkretnym „Królem królów i Panem panów” – ziemskich (1 Tm 6,15; Ap 17,14; 19,16).

Przy tym według wiary chrześcijańskiej królowanie Chrystusa nie jest izolowane od człowieka, społeczności, państw czy narodów, lecz jest to panowanie realne, dziejowe i konkretne nad realnym narodem i nad całością narodów historycznych. Przede wszystkim Chrystus jako Mesjasz jest Królem Narodu żydowskiego, Izraela, „Królem Żydów” (Mk 15,2.9.12.18.26.32; Mt 27,11.29.42; J 1,49; 19,19-22 i inne). Tym samym jest Królem każdego innego narodu i „królem narodów” (Ap 15,3-4; Mt 25,32; 28,19) i „Królem królestw” ziemskich (Ap 17,8). Znaczący to, że, zgodnie z Pismem świętym, Chrystus jest Królem wszystkich narodów razem i każdego z osobna, a więc jest też Królem Narodu polskiego, czyli i „Królem Polski”.

Teksty Mszy świętej i oficjum brewiarzowego, wcześniejsze i późniejsze, o Chrystusie Królu i Królu wszechświata, nazywają Go „Królem stworzenia” (nie tylko „nieba”), „Panem wszystkich rzeczy”, „Królem czasu”, „Jednoczycielem ludzkości” (także na ziemi), „Królem całego świata przez miłość”, Królem, któremu „służyć będą wszystkie narody, ludy i języki”, będzie „Odnowicielem wszystkiego”, „niweczy On wojny i głosi pokój narodom na ziemi” itp. W rezultacie i w tym sensie modlimy się wszyscy: „Przyjdź królestwo Twoje, Panie!” Modlimy się, aby Chrystus Król „przekazał nieskończonemu Majestatowi Ojca wieczne i powszechne królestwo: królestwo prawdy i życia, królestwo świętości i łaski, królestwo sprawiedliwości, miłości i pokoju” (Prefacja). Królowanie Chrystusa nad całym stworzeniem, nad doczesnością nad wszystkimi narodami i nad każdym narodem podnoszą także specjalne litanie i inne modlitwy czy wezwania do Chrystusa Króla. Przy tym inicjatywa wiernych świeczek nie może być a priori odrzucana. Trzeba pamiętać choćby, że wszystkie podstawowe prawdy o Najświętszej Maryi Pannie rozżarzały się najpierw w zmyśle wiary ludu Bożego, a dopiero potem były ujmowane w formuły teologiczne przez teologów i hierarchię, dostrzegających w tym objawienie Pańskie.

Oczywiście królowanie Chrystusowe jest to władza o charakterze nadprzyrodzonym, misteryjna, duchowa, transcendująca wszelkie władze ziemskie, świeckie, i zarazem zachowująca autonomię władzy stworzenia. Niemniej oddziałując na osobę ludzką

na ziemi, uzyskuje realny wpływ, refleks także w doczesnym życiu człowieka jako jednostki i społeczności, dzięki czemu człowiek nie może „wyrzucić” królowania Chrystusowego z doczesnej historii ludzkości, bo to byłoby unicestwieniem Wcielenia, Dzieła Odkupienia i Opatrzności kierującej światem i Kościołem.

Prawdziwa religia jest jak błogosławiony i twórczy nieboskłon nad ziemią i jej życiem. Jeśli się odrzuca tę prawdę, to neguje się w ogóle chrześcijaństwo. To samo ma miejsce, jeśli się przyjmuje – jak robi to pewna świecka Telewizja w Polsce – że zbawia każda religia sama z siebie, a więc bez związku z Chrystusem. W rezultacie znaczyłoby to, że nie zbawia żadna religia, a przynajmniej nie jest potrzebna do życia na ziemi. Mówi się tam, że zbawia tylko moralność, która rzekomo jest neutralna wobec życia społecznego i publicznego. Ale jaka moralność? Czy bezreligijna? Nazistowska? Bolszewicka? Polpotowska? A może „moralność” jakichś zbrodniczych sekt, których nie brakuje w historii?

W każdym razie radykalne odrzucenie realnego związku Jezusa Chrystusa z całym życiem doczesnym człowieka, łącznie z życiem społecznym, politycznym, kulturalnym, czy w ogóle doczesnym, prowadzi konsekwentnie do negacji religii chrześcijańskiej, do negacji sensu jakiegokolwiek religii i prawdziwej moralności, a w końcu do negacji i samego Boga, a przynajmniej trzeba by przyjmować, że Bóg, Chrystus, Kościół i etyka mają dla nas sens jedynie po naszej śmierci. Niestety, brakuje nam ciągle głęboko opracowanej teologii politycznej, która umożliwiłaby klasycznej myśli katolickiej przezwyciężyć aporię między sekularyzmem a teokratyzmem. Kulowska personalistyczna teologia rzeczywistości ziemskich, a w tym też personalistyczna teologia społeczno-polityczna nie może się jeszcze przebić na szersze forum (por. Cz. S. Bartnik, *Formen der politischen Theologie in Polen*, Regensburg 1986; tenże, *Teologia społeczno-polityczna*, Lublin 1998).

Nauka papieża Piusa XI w enc. „*Quas primas*” z 11. XII.1925 r. nie przedawniła się, chyba że dla nieprawowiernej teologii liberalnej, która usuwa władzę Chrystusa z narodu, ojczyzny, państwa i z całości rzeczywistości ziemskich, a odnosi ją tylko do życia nadprzyrodzonego i eschatologii. Tymczasem Chrystus jako Król jest także normą moralną dla człowieka we wszystkich dziedzinach życia i działania.

Pius XI uczy, że „Imię i władza króla we właściwym znaczeniu tego słowa należy się Chrystusowi-Człowiekowi; albowiem tylko o Chrystusie-Człowieku można powiedzieć, że otrzymał od Ojca władzę, cześć i królestwo, gdyż jako Słowo jedną i tę samą z Ojcem posiadający istotę, musi mieć wszystko z tymże Ojcem wspólne, a więc także najwyższe i nieograniczone panowanie nad całym stworzeniem” (DH 3675). „Królestwo to jest

przede wszystkim duchowe i odnosi się w szczególności sposób do rzeczy duchowych... Królestwo Jego nie jest z tego świata (J 18,36)” (DH 3678). Jest ono duchowe, nie należy do porządku władzy politycznej i światowej, ale przez to nie jest nierealne, a raczej bardziej realne. „Błądziłby wszakże bardzo (po łac. „turpiter” – szpetnie, haniebnie) – pisze papież – ten, kto odmawiałby Chrystusowi jako Człowiekowi władzy nad jakimikolwiek sprawami doczesnymi (res civiles – rzeczy świeckie), gdyż Chrystus otrzymał od Ojca nieograniczone prawo nad rzeczami stworzonymi, iż wszystko poddane jest Jego woli. (...) Tak więc Królestwo naszego Odkupiciela obejmuje wszystkich ludzi. Nie rozciąga się tylko na same narody katolickie, lecz panowanie Jego obejmuje także wszystkich, którzy są pozbawieni wiary chrześcijańskiej, iż prawdziwie cały ród ludzki podlega władzy Jezusa Chrystusa. I wszystko jedno, czy są to jednostki, rodziny, czy państwa, gdyż ludzie zjednoczeni wspólnotowo nie mniej podlegają władzy Chrystusa jak jednostki” (DH3679; por. Breviarium fidei. Red. I. Bokwa, Poznań 2007 nry 921-925).

SAKRAMENTALNY UDZIAŁ WE WŁADZY KRÓLEWSKIEJ CHRYSYTA

Chrystus jako Odkupiciel i Zbawca ma – obok władzy kapłańskiej i prorockiej – władzę królewską nad ludem odkupionym. I przez wiarę oraz chrzest i bierzmowanie daje chrześcijanom udział w swojej odkupieńczej władzy królewskiej (por. 1 P 2,5; Ap 1,6). Udział ten ma charakter podmiotowy i przedmiotowy. Chrześcijanin otrzymuje „królewskość” w wymiarze podmiotowym, żeby panował nad grzechem, rządził sobą i swoim życiem, żeby się doskonalił religijnie i moralnie. W wymiarze zaś przedmiotowym mamy urzeczywistnić Królestwo Boże, Królestwo Chrystusa w znaczeniu nie tylko eschatologicznym i pozaziemskim, lecz także wtórnie i w znaczeniu historycznym, ziemskim, bo Chrystusowi jest poddane wszystko (1 Kor 15,28). Znaczenie historyczne wiąże się z posłannictwem panowania nad ziemią (Rdz 1,28), czyli z posłannictwem Bożym do świata, z humanizacją świata, kulturą, realizacją życia społecznego, politycznego i publicznego (por. K. Wojtyła, U podstaw odnowy. Studium o realizacji Vaticanum II, Kraków 1972 s. 191-234).

„Tej władzy (królewskiej wolności i twórczości) udzielił Chrystus uczniom, aby i oni posiadli stan królewskiej wolności i przez zaparcie się siebie i przez święte życie pokonywali w sobie panowanie grzechu (por. Rz 6,12); co więcej, aby służąc Chrystusowi także w bliźnich, pokorą i cierpliwością i przyprowadzali swoich braci do Króla, któremu służyć – znaczy panować. Albowiem Pan również za pośrednictwem wiernych świeckich pragnie rozszerzać swoje królestwo,

mianowicie królestwo „prawdy i życia, królestwo świętości i łaski, królestwo sprawiedliwości, miłości i pokoju”(…). Wierni więc powinni poznawać najgłębszą naturę całego stworzenia, jego wartość i przeznaczenie do chwały Bożej i również przez świeckie dzieła dopomagać sobie wzajemnie do coraz bardziej świętego życia, aby świat został przepojony Duchem Chrystusa i w sprawiedliwości, miłości i pokoju tym skuteczniej osiągał swój cel. W powszechnym zaś wypełnianiu tego zadania świeckim przypada szczególne miejsce. Dzięki kompetencji w dziedzinach świeckich i przez działalność uwzniesioną wewnątrz łaską Chrystusa, niech dołożą usilnych starań, aby dobra stworzone według ustanowienia Stwórcy i według oświecenia Jego słowa były pielęgnowane przez ludzką pracę, sztukę, technikę, cywilizację i kulturę i aby ... na swój sposób prowadziły do powszechnego postępu w ludzkiej i chrześcijańskiej wolności. Tak Chrystus przez członki Kościoła będzie oświecać coraz bardziej całą społeczność ludzką swoim zbawiennym światłem” (KK 36).

W tym nauczaniu Kościół nie głosi radykalnego indywidualizmu, choć nieskończenie wysoko stawia osobę ludzką, to jednak uczy jednocześnie, że nie ma osoby indywidualnej i jej działalności bez radykalnego związku ze społecznością osób. Znaczy to, że podmiotem królewkości Chrystusowej jest nie tylko jednostka, która miałaby być królem dla siebie samej, lecz także społeczność, a więc małżeństwo, rodzina, wspólnota społeczność, naród. Stąd Sługa Boży Stefan Wyszyński mówił o życiu i zadaniach także „narodu ochrzczonych” (np. Kazanie w Gnieźnie, 27.II. 1966): „Rozpatrywanie dziejów Kościoła w Polsce w oderwaniu od historii narodu ochrzczonych jest niemożliwe”. Również bł. Jan Paweł II mówił 10.VI. 1979 na Błoniach Krakowskich o „bierzmowaniu narodu”, nie tylko jednostki (Kazanie podczas Mszy świętej ku czci św. Stanisława, p.3). Trzeba tu zwrócić uwagę, że pod wpływem silnego indywidualizmu, laicyzacji i całkowitego odrzucenia wszelkiej myśli tradycyjnej i klasycznej pod koniec XX w. i dziś doszło niemal do całkowitego wyparcia Chrystusa i Jego Orędzia ze sceny społecznej i publicznej, doczesnej, oraz do negacji sensu pojęcia narodu i to wpłynęło również bardzo istotnie i na teologię ostatniej doby (por. Cz. S. Bartnik, Teologia narodu, Częstochowa 1999). Postawa taka całkowicie niszczy życie religijne a jego myśl i teologię czyni mitologią bez żadnej wartości w doczesności. Religia bowiem i teologia miałyby być całkowicie bezużyteczne dla obecnego człowieka w doczesności. Nawet przy najlepszej woli teraz już nie wolno byłoby mówić „Chrzest Polski” czy „Chrzest Narodu”, lecz co najwyżej: „chrzest Mieszka I i niektórych Polaków”, czy też – „niektórych wierzących, uważających się za Polaków” .Klasyczne

terminy i pojęcia są dziś zmieniane, a nawet całkowicie rozbijane przez anarchizm myślowy, chaos postmodernistyczny i pęd niszczenia logiki i wyższych wartości.

CHARAKTER KRÓLEWSKIEJ WŁADZY CHRYSTUSA

Chrystus w wymiarze stwórczym ma władzę bezwarunkową, natomiast w wymiarze zbawczym wykonuje swą władzę w pewnym zakresie warunkowo, bo człowiek może jego władzę i łaskę przyjąć i może nie przyjąć, np. może Chrystusa usłuchać i może nie usłuchać, bowiem człowiek został obdarowany swoją rozumnością i wolnością. Władza zbawcza Chrystusa nie pozbawia człowieka jego władzy naturalnej, doczesnej, świeckiej i nie jest konkurentem tej władzy i w tym znaczeniu Jego „Królestwo nie jest z tego świata” (J 18,36), jest raczej „świadczeniem prawdy Bożej, której trzeba słuchać” (J 18, 37-38). Nie jest jednak sprzeczna z tym światem, bo go wzywa do budowania Królestwa Bożego na ziemi: „Przyjdź Królestwo Twoje... Bądź wola Twoja jako w niebie tak i na ziemi” (Ojciec nasz). Człowiek mający swoją wolną władzę, powinien jej używać tak, żeby realizować wolę i władzę Chrystusa, poddając wszystko Bożej prawdzie.

Władcy ziemscy, nawet coraz częściej także wierzący, obawiają się, niesłusznie i małostkowo, że władza Chrystusa Króla odbiera im władzę ziemską, podczas gdy władza Chrystusa ukazuje, że ostatecznie każda władza, także świecka, ma swe źródło w Bogu, że uświęca tę władzę, nadaje jej wielką wartość, sens, najwyższą sankcję i także prowadzi do realizacji Królestwa Bożego, jeśli jest tylko należycie i moralnie sprawowana. Chrystus po prostu nadaje dobrej, moralnej władzy charakter zbawczej zasługi. Władcy jednak, niestety, zbyt często, zwłaszcza niewierzący lub niemoralni, zwykli sobie samym przypisywać atrybuty boskie, jak np. w tworzeniu „cywilizacji śmierci” lub mordowaniu przeciwników. Władze ziemskie są jeszcze względnie tolerancyjne wobec kultów czysto emocjonalnych i zamykających się w świątyniach, jak np. kult Serca Jezusowego, czy Serca Maryi, ale nie znoszą szczególnie form kultu, odnoszących się do życia publicznego, społecznego, patriotycznego, politycznego i kulturalnego. Tymczasem katolicy muszą mieć także takie formy kultowe, które odnoszą się do całości życia publicznego, gdyż religia, choć głównie ma charakter nadprzyrodzony, to jednak, wtórnie i konkluzyjnie ma nierozzerwalny związek z rzeczywistością doczesną, ziemską, która nas kształtuje i w dużym stopniu warunkuje także naszą drogę do pełnego człowieczeństwa i do Boga, choćby np. przez ziemską działalność moralną.

Odmawianie religii, a zwłaszcza Kościołowi katolickiemu, prawa wpływania na życie doczesne i ziemskie

staje się coraz bardziej radykalne i powszechne. Z czasem przybrało to nazwę laicyzacji. Jej to właśnie chciał się choć częściowo przeciwstawić papież Pius XI, który 1.XII. 1925 r. wydał encyklikę o prawdzie Chrystusa Króla i ustanowił święto Chrystusa Króla dla całego Kościoła, dla wszystkich narodów, państw i królestw. Święto to wyznaczył na ostatnią niedzielę października pod tytułem liturgicznym: „Święto Chrystusa Króla” z myślą o uzdrowienie życia społecznego i politycznego. Jednak napór laicyzacji i jej mentalność wzrosły tak dalece, że po Soborze Watykańskim II w r. 1969 Paweł VI musiał się zgodzić na zmianę tytułu święta na „Chrystusa Króla Wszechświata” i przeniesienia go na niedzielę kończącą rok liturgiczny. Niektórym decydentom liturgicznym chodziło o to, żeby oderwać ideę Chrystusa Króla od wpływu na życie doczesne, przenosząc je w najdalszy kosmos i żeby nadać mu kościelnie tylko charakter eschatologiczny, tzn. że Chrystus będzie naszym realnym Królem dopiero na końcu świata lub po skończeniu świata. Może owi liturgiści nie mieli tego na celu wyraźnie, ale niewątpliwie ulegli silnemu trendowi odrywania historii zbawienia od historii stworzenia, historii czysto ziemskiej. Również według coraz liczniejszych teologów katolickich liberalnych, gdybyśmy przyjmowali realny, choćby tylko wzorczy, wpływ na nasze życie państwowe czy narodowe, to bylibyśmy skrajnymi nacjonalistami i teokratami – Chrystus Król to miałby być tylko wytwór osobistej dewocyjnej wyobraźni.

Tymczasem u podstaw koncepcji prawdy Chrystusa Króla – Króla Polski zdaje się leżeć schemat eliptyczny czy diadyczny, według którego Chrystus i naród (państwo) stanowią pewną jedność, ale o dwóch ogniskach różnych i niezmiśnianych, wzajemnie się warunkujących, dopełniających i doskonalących dla dobra ludzkiego, choć centrum Chrystusowe posiada prymat formalny. Tak też można mówić o władzy Chrystusa i władzy ludzkiej. Taki sam chyba system przyjmowali w XVII w. twórcy koncepcji Matki Bożej jako „Królowej Korony Polskiej”, tak bogato i wspaniale ubogaconej wiążącymi się motywami i religijnymi i doczesnymi polskimi. Wówczas jednak przeszło to bez przeszkód, także ze strony władz Kościoła, bowiem nie wyrzucano religii z państwa i ze świata. Dziś podobne wiązanie motywów religijnych z narodowymi w kulcie Chrystusa Króla Polski wielu ludzi, także wielu teologów, niestety, razi. Klimat umysłowy jest już bardzo laicki. A religia oderwana od żywych i konkretnych społeczności ludzkich, od społeczeństwa, państwa, narodu najpierw sprowadza się tylko do religii indywidualnej, a następnie – jak wskazuje filozofia dziejów – zamiera i ginie, gdyż jest zawsze organicznie społeczna.

II. KULT

Kult Chrystusa Króla Polski nie wywodzi się w swej istocie z objawień prywatnych, nawet świętych, jak św. Faustyna („skra Boża z Polski”) lub Służebnica Boża Rozalia Celakówna inni mistycy, beatyfikowani i nie-beatyfikowani, choć różne te osoby ożywiły go i trochę zachęciły Polaków do działania w trudnych dniach dla Polski i Kościoła polskiego. Kult Chrystusa Króla – Króla Polski wyrósł z biblijnych idei Chrystusa jako Pantokratora, Króla i Pana (Kyrios) oraz z sakramentalnego „królestwa kapłańskiego” świeckich (por. 1P 2, 9), otrzymywanego w chrzcie i bierzmowaniu. Nie jest to więc jakaś nowa prawda religijna, lecz po prostu żywa aplikacja prawdy objawionej, jej zastosowanie i rozwinięcie według zaleceń Soboru Watykańskiego II dla świeckich, właśnie w czasie, gdy byt i Kościoła i Polski jest coraz bardziej zagrożony ze strony różnych zwolenników usunięcia Kościoła z życia społecznego i publicznego. I tak kult Chrystusa Króla ma wyjść poza samą liturgię i dewocję. Jest nie tylko kontemplacyjną recepcją Prawdy o Chrystusie Królu, ale także posłannictwem, głównie świeckich do budowania klimatu Królestwa Chrystusa na świecie i do urządzania „porządku rzeczy w Chrystusie” (KK 31,48; DA 7,29; DM 21;KDK 43).

Spółeczność czcicieli Chrystusa jako Króla nie czyni Go Królem, choć słowo „intronizacja” może być trochę niedookreślone. Chrystus jest Królem przez swą Osobę Boską i swe Człowieczeństwo zbawcze. Ale podejmując pewną odpowiedzialność za Kościół w społeczeństwie polskim, chcą czcić Chrystusa jako Króla w sposób szczególnie: uznać Jego Królowanie, uświadomić je, przyjąć i otworzyć się na nie swoim umysłem, sercem, sumieniem, postawą moralną i czynem w życiu osobistym i publicznym zarazem w możliwym zakresie, z wyartykułowaniem potrzeby bardziej intensywnej współpracy z Chrystusem, z jego Osobą, nauką, łaską i wzorem – i to wszystko w sposób duchowy, religijny, moralny, nie zaś polityczny w znaczeniu świeckim. Można by tu chyba mówić o pewnym podobieństwie do istniejących już kilkunastu zakonów i instytucji świeckich, mających charyzmat wcielania Królowania Chrystusowego nie tylko we własną duszę, ale i w życie publiczne, jak Societas Christi Regis, Missionari della Regalità di Nostro Signor Gesù Cristo, Hijas de Cristo Rey i inne. W rezultacie choć Kościół i świat nie utożsamiają się, to jednak świat doczesny nie może być ateistyczny i amoralny, jak chce współczesny liberalizm, Chrystus nie może być dla niego abstrakcją i fikcją, a Kościół z kolei tylko luźnym zbiorem indywidualów, lecz Chrystus jest Głową całego stworzenia (Ef 1,10), jest „światłością narodów” (Konstytucja o Kościele, nr 1), wchodzi głęboko w historię świata (Dekret o apo-

stolstwie świeckich, nr 27) i „ludzie świeccy, mający uczestnictwo w funkcji kapłańskiej, prorockiej i królewskiej Chrystusa wypełniają swe zadania w posłannictwie Ludu Bożego w Kościele i w świecie” (tamże nr 2).

CHRYSTUS KRÓL JAKO PROGRAM

Chrystus Król to nie tylko sama władza nad nami i zasada funkcjonowania tej władzy na świecie, ale to także treść posłania, program działania i wzór życia, czyli duchowa i moralna chrystianizacja życia z zachowaniem przeciw autonomii rzeczywistości ziemskich (KDK 36, 41).Właśnie nie sama abstrakcyjna idea Chrystusa Króla, ale jego realne odniesienie do życia na ziemi tak bardzo irytuje nie tylko pełnych ateistów i ateistów publicznych (ateizm w życiu publicznym, a wiara tylko prywatna i ukryta), a nawet także liberalizujących teologów, którzy Kościół traktują tylko jako prywatną „ubezpieczalnię” na wypadek śmierci.

Tymczasem encyklika Piusa XI „Quas primas” z r. 1925 „O królewskiej godności Chrystusa Pana” zrodziła się z ziemskiej potrzeby odrodzenia życia społecznego, politycznego, religijnego i moralnego państw, społeczeństw i narodów. Potrzeby te wyartykułowała szczególnie mocno francuska „Société du Regne Social de Jésus-Christ”, która inspirowała tę encyklikę i która zmierzała do budowania przez wierzących „Socjalnego Królestwa Chrystusa” na ziemi. Była to niezwykle ważna idea obrony przed narastającą szybko laicyzacją, której bardziej skutecznie mogli się przeciwstawić świeccy niż duchowieństwo.

W rezultacie święto „Chrystusa Króla” zostało ustanowione w r. 1925 w celu odrodzenia doczesnego życia społecznego, państwowego, kulturalnego, duchowego i moralnego; w celu wzmożenia czynnej miłości bliźniego w społeczeństwie, państwie i narodzie, rozwinięcia Akcji Katolickiej świeckich, rozwoju kultury w duchu Ewangelii i kształtowania indywidualnych osobowości na wzór Chrystusa. Przy tym „Stowarzyszenie Socjalnego (Społecznego) Królestwa Chrystusa” widziało na sposób francuskiej bystrości konieczność wiązania prawd teologicznych, prawd wiary z konkretnym życiem doczesnym, a w tym przypadku konieczność związania kultu Chrystusa jako Boga z kultem też Jego Człowieczeństwa. Jednakże kult Chrystusa Króla bardzo osłabł w okresie II wojny światowej.

Idea budowania Królestwa ziemskiego na wzór Królestwa Bożego była właściwa całej historii chrześcijaństwa, ale nie była dostatecznie ukonkretniona w praktyce. We wrażliwej religijnie Polsce w trudnych czasach Schizmy Zachodniej pod koniec XIV wieku widziano potrzebę powierzenia Polski Matce Bożej właśnie jako Królowej (np. św. Jadwiga Królowa). Idea

ta jednak rozwijała się wolno. Dopiero rozkwitła w w. XVII, kiedy to król Jan Kazimierz w r. 1655 za aprobatą nuncjusza Pietro Vidoniego powierzył całą Polskę „Matce Bożej Królowej Korony Polskiej”. Powodowała to właśnie szczególnie ciężka sytuacja: Polska była rozbita przez obce wojska, zdradzona przez wielu oligarchów, rozkradziona, zdemoralizowana. U podstaw kultu Matki Boskiej Królowej Polski, oddawanego przez cały Kościół, leżała wiara, że Matka Boża będzie wpływała na doczesny los Polski, będzie broniła kraju w sensie dziejowym, wyjedna wolność polityczną, wesprze dążenia do jedności, zgody i pokoju i przez ożywienie wiary udoskonali duchowo i moralnie, także i Kościół. Trzeba wszakże pamiętać, że i wtedy wystąpiły pewne zastrzeżenia ze strony teologów zachodnich, przede wszystkim zarzut nacjonalizmu polskiego tak, że sam tytuł „Matki Boskiej Królowej Korony Polskiej” został zatwierdzony przez papieża Piusa X i dopuszczony do Litanii Loretańskiej dopiero w r. 1908, a święto Królowej Polski zostało ustanowione dla całej Polski na 3. Maja w latach 20. XX wieku przez papieża Benedykta XV. Z kolei prawdę o Matce Bożej „Królowej Polski” wziął za podstawę swego programu ratowania Polski i Kościoła polskiego za okupacji sowieckiej w Polsce, Sługa Boży Prymas kard. Stefan Wyszyński co zrozumiały przeciw władze komunistycznej, gdy wyrzuciły w pierwszych latach tytuł „Królowej Polski” ze wszystkich druków, nawet z ksiąg i tekstów liturgicznych. Z kolei Prymas Wyszyński był – i jest do dziś – oskarżany o nacjonalizm przez wrogów Kościoła, jak i, niestety, przez licznych zwolenników teologii, rozrywającej chrześcijaństwo i życie doczesne.

Nic dziwnego, że w końcu XX wieku katolicka i patriotyczna grupa świeckich, idąc za starą tradycją polską i pod żywą inspiracją pewnych mistyków współczesnych (choć nie koniecznie), odczytała naszą współczesną sytuację Polski i Kościoła polskiego analogicznie, jak król Jan Kazimierz i jak wspomniane Stowarzyszenie francuskie oraz encyklika „Quas primas” i uznała, że mogliby, przede wszystkim jako świeccy, służyć wielką pomocą całemu Kościołowi w Polsce i społeczeństwu polskiemu przez kult Chrystusa Króla – Króla Polski i przez stworzenie całego ruchu Chrystusa Króla Polski. Okazuje się, że ruch ten dopełnia w pewien sposób bliźniaczy ruch Radia Maryja i jego instytucji, choć na sposób bardziej społeczny i etatystyczny.

Istotnie i teraz społeczeństwo polskie, głównie katolickie, jest znowu w bardzo ciężkiej sytuacji: państwo jest rozbite, laicyzacja i ateizacja, wolność słowa jest tłumiona, katolicki naród jest marginalizowany, powszechna demoralizacja, cywilizacja śmierci, niszczenie rodziny, tradycji, kultury, historii, zakłamanie, burzenie zdrowego rozumu, no i eliminacja Boga

i Kościoła z całości życia publicznego. Zakłada się, że w tej sytuacji, przy zubożeniu i jakimś stumaniu większości społeczeństwa ratunek może przyjść tylko ze strony ruchu, który Polskę znowu schryścianizuje w imię Chrystusa Króla. Doświadcza się jednak, że jest to przedsięwzięcie narażone na ogromne trudności, gdyż według narastającej dziś mentalności upadek religii jest dobrem, a nie złem, a nawet liczni teologowie i świeccy katolicy uważają, że religia, także katolicka, nie ma nic do doczesności, może tylko poza niektórymi zasadami moralnymi, a powinna się zajmować jedynie liturgią i rzeczywistością niebieską. Po tej linii idzie właśnie, przyjmowana dosyć szeroko, zasada całkowitego rozdziału państwa i Kościoła. Nie można zapominać, że o ile przez dwa niespełna tysiące lat życie państw chrześcijańskich było inspirowane przez religię, to dziś życie państwowe buduje się coraz częściej i szerzej na ateizmie publicznym, który wprawdzie niekiedy pozwala katolikom wierzyć w Boga, ale tylko w życiu prywatnym i osobistym, natomiast w obszarach życia społecznego i państwowego „musi” działać jako ateista, jeśli chce być obywatelem pełnoprawnym. I ta zasada jest już stosowana w Polsce, choć skrywana jeszcze pod zakłamaną hasłologią tak, że ludzie, nieznający politologii współczesnej, ateizmu publicznego nie dostrzegają i łudzą się, że religijność osobista ma jeszcze znaczenie dla życia państwowego. Natomiast Ruch Kultu Chrystusa Króla Polski znakomicie to rozumie i cieszy się dużym zmysłem katolickim.

DOPEŁNIANIE SIĘ KULTÓW

Trzeba nadmienić, że kult Chrystusa Króla i Króla Polski, kult Serca Jezusowego i Matki Bożej Królowej Polski nie kolidują ze sobą, lecz dopełniają się w życiu społecznym. Kult Serca Jezusowego, postulowany w Polsce jeszcze przez o. Kaspera Drużbickiego (1590-1622), jezuitę (por. *Meta cordium Cor Jesu*) kładzie nacisk na aspekt agapetologiczny, na ascezę i na rozwój wewnętrznego życia duchowego. Kult Matki Bożej Królowej Polski, ciągle żywy od czasu św. Jadwigi Królowej Polski, chociaż ciągle też krytykowany przez przeciwników wiązania religii z państwem, podkreśla bardziej aspekty emocjonalne, troskę matczyną nad narodem, pokorną służbę społeczną i nasze dziecięctwo wobec Boga. A kult Chrystusa Króla Polski akcentuje bardziej potrzebę mocy osobowości, czyn społeczny i państwowy, czynny patriotyzm i obronę Kościoła. W życiu katolickim nie kolidują również między sobą jeszcze dziesiątki innych kultów, ponieważ osoba ludzka może wszystkie syntetyzować w sobie i przekładać na najwyższe dobro duchowe już niepartykularne ani tylko aspektowe. Mimo wszystko kult Chrystusa Króla wydaje się szczególnie dziś w Polsce aktualny.

W licznych dyskusjach i sprzeciwach wobec tego kultu narzuca się spontanicznie pytanie: z taką miłością i godnością czcimy Matkę jako Królową Polski, a dlaczego nie wolno by czcić Jej Syna też jako Króla Polski, czy to już byłby nacjonalizm? Otóż przyczyną tego błędu jest dziś teologia ulegająca laicyzacji. Poza tym kultury te nie kłócą się ze sobą, lecz dokonują się według religijnej zasady: Matka Syn, jak to było w starożytnych monarchiach Bliskiego Wschodu: Król Syn i Królowa Matka. Chrystus jako Król Polski nie jest tu spolszczony, lecz raczej Polska uchrystusawia się, gdy z dobrej i miłosnej woli oddaje się i powierza Królowi wszystkich narodów i państw. Jest to potwierdzenie powszechnego charakteru Królestwa Chrystusa. Polska po prostu chce wypełniać co do siebie królewską wolę Chrystusa. I jak cały naród polski mógł poświęcić się już parokrotnie Sercu Jezusowemu w dziedzinie mistycznej miłości religijnej, tak nie widać zasadniczej trudności, by nie mógł się oddać analogicznie pod duchową władzę Chrystusa jako misteryjnego Króla i nauczyciela w dziedzinie życia publicznego, społecznego i państwowego.

KRÓLEWSKA NOWA EWANGELIZACJA POLSKI

Chrystusowi jako swemu Królowi może się poświęcać indywidualna osoba, rodzina, grupa społeczna, naród lub całe społeczeństwo państwa. U nas omawiany Ruch dąży do tego, żeby Chrystusowi Królowi oddało się możliwie całe społeczeństwo czy naród. Przy czym naród nie jest tu rozumiany czysto etnicznie, lecz raczej duchowo, kulturowo i religijnie tak, żeby objąć wszystkich obywateli kraju dobrej woli, także innowierców i bezwyznaniowców z zaproszeniem, żeby się przyłączyli do wielkiego dzieła odrodzenia wspólnego życia. Tym samym charyzmat królewskiego odrodzenia nie jest zwrócony przeciwko komukolwiek z ludzi, lecz jest charyzmatem za wszystkich, natchnionym miłością Chrystusa Społecznego i chce usuwać ciężkie zło społeczne, zagrożenia Polski i jej społeczeństwa i tchnąć Chrystusowego ducha pokoju, prawdy, nadziei, zgody i rzeczywistej miłości społecznej. Kościół zaś ma się stać rzeczywistą wielką i wzniosłą realnością, nie tylko samą ideą, zbiorem abstrakcyjnych prawd czy starą, obcą instytucją samą dla siebie.

Jeszcze raz trzeba podkreślić, że „Król Polski” według omawianego Ruchu nie oznacza, jakoby Chrystus był „Polakiem” lub Królem tylko dla Polaków, czy też żeby Polska miała być oficjalnym wybranym narodem biblijnym, choć dzięki łasce Odkupiciela dziś każdy naród może się czuć wybranym. Nie oglądając się na inne narody Polska chce wyrazić swoją wielką miłość do Chrystusa Króla, swoje spontaniczne oddanie i swoją

prośbę o pomoc dla niej, jak w wielodzietnej rodzinie wolno i pięknie jest wyrazić miłość Ojcu przez jedno dziecko, nie oglądając się na inne i nie oceniając ich. I przez tę miłość do Chrystusa Polacy chcą być wiernymi Ewangelii, uświęcić się i odrodzić swoje życie społeczne, rozwijając najwyższą nadzieję na dobro zbawcze i doczesne, zwłaszcza moralne i duchowe. Chodzi też, oczywiście, o rozwinięcie chrześcijańskiej miłości wzajemnej Polaków, co nie jest ani egoizmem polskim, ani nacjonalizmem. Taka miłość rodzinna, miłość swego domu i domowników jest nakazana przez Króla Boskiego: „A jeśli kto – mówi Pismo Święte – nie dba o swoich, zwłaszcza o domowników, ten wyparł się wiary i gorszy jest od niewierzącego” (1 Tm 4, 10). A nadeszła jakaś plaga, że wielu obywateli Polski jest gorszych dla niej niż dla wszystkich innych państw i narodów. Tacy Polacy i katolicy, którzy powiadają, że kochają wszystkie nacje i religie, a nie kochają swoich, ani własnej Ojczyzny, ani własnego Kościoła, są po prostu albo urazowcami, albo ludźmi zakompleksionymi, albo niewiernymi sobie samym.

Ruch kultu Chrystusa Króla Polski nawiązuje jednak w swym wymiarze społecznym i dziejowym do pewnej akomodacji czy inkulturacji chrześcijaństwa w kulturę Polski, poczynając gdzieś od XV wieku. Polacy od tamtych czasów wiązali chętnie i na żywo chrześcijaństwo z polsnością, w tym indywidualną historię Jezusa Chrystusa i całą historię zbawczą próbowali traktować jako normę dla naszego życia i naszych dziejów. Np. jasełka czy misteria przedstawiały historię Pańską tak, jakby się działy u nas, na polskiej ziemi. Było to znakiem żywej wiary. Chrześcijaństwo inkulturowało się w kulturę żydowską, hellenistyczną, rzymską, potem w kultury Bliskiego Wschodu, Indii i Chin, dlatego zatem miałyby być coś złego w tym, że inkulturowało się też w jakiejś mierze i w kulturę polską: w nasz język, w nasze dzieje, w nasze symbole – oczywiście bez straty swej tożsamości, a z zyskiem dla żywotności oraz poczucia realności i bliskości wiary.

Ostatnio to wspaniałe wcielenie się Kościoła powszechnego w Kościół lokalny polski i w całą wysoką duchowo kulturę polską podnosili Sługa Boży Prymas Stefan Wyszyński i bł. Jan Paweł II, co niesłusznie liczni zwolennicy chrześcijaństwa tylko abstrakcyjnego i czysto myślowego uznali za polski „nacjonalizm” i „mesjanizm”. Prymas Wyszyński uratował Kościół polski i Polskę przez przyjęcie realności królewskości nad nami Matki Bożej, a Jan Paweł II osadził wspaniałe Kościół polski w sercu Kościoła powszechnego.

„Otworzył się po stuleciach na nowo – mówił bł. Jan Paweł II w czasie Mszy świętej w Katedrze Gnieźnieńskiej 3.VI. 1979 r. – jerozolimski wieczernik i zdumiały się już nie ludy z Mezopotamii i Judei, z Egiptu czy

Azji, czy wreszcie przybysze z Rzymu, ale zdumiały się ludy słowiańskie i inne zamieszkujące w tej części Europy, iż Apostołowie Jezusa Chrystusa mówią ich językami, w rodzimej mowie opowiadają „wielkie dzieła Boże” (...) Nie może nie słyszeć tych języków pierwszy w dziejach Kościoła Papież-Słowianin. Chyba na to wybrał go Chrystus, chyba na to prowadził go Duch Święty, ażeby do wielkiej wspólnoty Kościoła wniósł szczególne zrozumienie tych wszystkich słów i języków, które wciąż jeszcze brzmią obco, daleko, dla ucha nawykłego do dźwięków romańskich, germańskich, anglosaskich, celtyckich (...). Czyż Chrystus tego nie chce, czy Duch Święty tego nie rozrządza, ażeby ten Papież, który nosi w swej duszy szczególnie wyrazisty zapis dziejów własnego Narodu od samego jego początku, ale także i dziejów pobratymczych, sąsiednich ludów i narodów, na sposób szczególnie nie ujawnił i nie potwierdził w naszej epoce ich obecności w Kościele? Ich szczególnego wkładu w dzieje chrześcijaństwa. Ażeby odsłonił te profile, które właśnie tutaj, w tej części Europy, zostały wbudowane w bogatą architekturę świątyni Ducha Świętego. (...) Papież Jan Paweł II – Słowianin, syn Narodu polskiego, czuje, jak głęboko wrastają w glebę historii korzenie, z których on sam razem z wami wyrasta. Ile wieków liczy ta mowa Ducha Świętego, którą on dzisiaj sam przemawia i z watykańskiego wzgórza św. Piotra, i tutaj w Gnieźnie ze wzgórza Lecha, w Krakowie z wyżyn Wawelu. Ten Papież – świadek Chrystusa, miłośnik Jego Krzyża i Zmartwychwstania, przychodzi dziś na to miejsce, aby dać świadectwo Chrystusowi żyjącemu w duszy jego własnego Narodu. (...) Przychodzi więc wasz rodak, Papież, aby wobec całego Kościoła, Europy i świata mówić o tych często zapomnianych narodach i ludach. Przychodzi wołać wołaniem wielkim” (tamże, pp.4,5). I często gdzie indziej bł. Jan Paweł II, Papież-Polak, stwierdzał z całą mocą, że Chrystus przygotował jego polskie doświadczenie Kościoła Bożego i jego polskość jako kategorię posłannictwa do całego Kościoła powszechnego i całego świata. (por. Cz. S. Bartnik, Naród i jego dzieje jako dzieło personarum in communione /według Karola Wojtyły – Jana Pawła II/, W: Gdzie jesteście Adamie? Red. T. Styczeń, KUL, Lublin 1987s.186-200). Niestety, wielkie myśli bł. Jana Pawła II o Ojczyźnie i teologii historii szybko się dezaktualizują pod naporem postmodernizmu i skrajnego liberalizmu.

X

W rezultacie w Ruchu Chrystusa Króla Polski nie znajdują jakichś błędów doktrynalnych z dziedziny wiary i moralności, zarzuty zaś, jakie znam, przeciwko temu Ruchowi wynikają, moim zdaniem, z niepoprawnych założeń: albo z radykalnego rozrywania sfery nadprzyrodzonej i doczesnej, albo z liberalnej

negacji realności Kościoła lokalnego wbrew Soborowi Watykańskiemu II, albo z niedoceniań roli świeckich w Kościele i zawężania misji ewangelizacyjnej w całości wyłącznie do hierarchii, to ostatnie występuje jeszcze trochę w stosunku do Radia Maryja i TV Trwam. Mogą być natomiast jakieś błędy praktyczne, prawne, taktyczne, liturgiczne czy psychologiczne przy tworzeniu tego Ruchu i staraniach o jego zatwierdzenie.

Aktualność Ruchu uwyraźnia się teraz szczególnie w czasie prób ze strony państwa podporządkowania sobie Kościoła i w sytuacji degeneracji społecznej, umysłowej i moralnej społeczeństwa polskiego, przy czym najwyższe władze państwowe i inne świeckie otwarcie przypisują sobie atrybuty Boskie, np. w cywilizacji śmierci. Ruch Chrystusa Króla Polski jest niewątpliwie nawiązaniem do idei Sługi Bożego Prymasa Augusta Hłonda z czasów Międzynarodowego Kongresu Chrystusa Króla w Poznaniu w r. 1937, kiedy czuło się groźbę wojny w Europie, a także nawiązaniem do idei i działalności Sługi Bożego Prymasa Stefana Wyszyńskiego po wojnie II światowej, kiedy to Prymas Wyszyński ratował Naród polski i Kościół w oparciu o kult Matki Bożej Królowej Polski. I wydaje się, że Ruch świeckich może dokonać w tej dziedzinie więcej, niż administracja kościelna. Trzeba jeszcze raz powtórzyć, że czasy zmieniają się tak szybko, iż dziś już nawet dla większości katolików encyklika Piusa XI, idee Prymasa Augusta Hłonda, Prymasa Stefana Wyszyńskiego, a nawet nauki bł. Jana Pawła II o realności błogosławionego wpływu Ewangelii i Kościoła na społeczne życie doczesne – są już przestarzałe i nie odpowiadają współczesnej mentalności. Sytuacja staje się dla nas dramatyczna.

Można mieć jednak pewne wątpliwości co do przedwczesnego ekscytowania się pewnymi wypowiedziami niektórych mistyczek, jak i co do przesadnego akcentowania motywów polskich i patriotycznych, może bardziej niż religijnych. Ale są to problemy do przemyślenia. Wiele może skorygować lub i obnażyć doświadczenie. Trzeba więc wielkiej mądrości, pokoju ducha i cierpliwości. Trzeba opracować ścisły program, może prosić o moderatora kościelnego. Ruch tego rodzaju nie powinien być czysto prywatny, powinien uzyskać zatwierdzenie władz kościelnych. Toteż nie wolno Broń Boże z niecierpliwości atakować Episkopatu, gdyż oficjalne zatwierdzenie takiego kultu to – jak wiemy z historii – sprawa dziesięcioleci. Emocje łatwo mogą pobłądzić. Zresztą tego Ruchu religijno-patriotycznego mogą nie akceptować także wielkie części społeczeństwa, zbałamuconego przez nowe ideologie. Należy dużo rozważać, słuchać innych i modlić się. „Jeśli ta myśl pochodzi od Boga, to nie rozpadnie się” (Dz 5, 39). Niech Chrystus Król błogosławi!

Lublin, 14 VII 2012 r.

WSPOMNIENIE ŚW. PAMIĘCI PROF. DRA HAB. INŻ. STANISŁAWA KASPRZYKA

Ś.p. prof. dr hab. inż. Stanisław Kasprzyk
Wiceprzewodniczący Stronnictwa „Polska Racja Stanu”
i Ruchu Obrony Rzeczypospolitej „Samorządna Polska”



W Krakowie, w piątek 6 marca 2020 r., odszedł do Pana w wieku 92 lat prof. dr hab. inż. Stanisław Kasprzyk. Prawy Polak, oddany Jezusowi Królowi Polski i Ojczyźnie. Emerytowany wykładowca, głównie mechaniki i matematyki, pracujący całe swoje życie na Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Wychowawca kilku pokoleń młodzieży, w tym wielu pracowników naukowych.

Praca naukowa była pasją jego życia, a umiłowaną dziedziną matematyka stosowana w mechanice, w której miał duże osiągnięcia. Swoje obowiązki związane z pracą naukową i dydaktyczną wykonywał rzetelnie i skrupulatnie. Przyczyniał się w ten sposób do osiągnięć naukowych i budowania wysokiego prestiżu krakowskiej AGH. Kształcił głównie kadry przyszłych inżynierów. Dbał nie tylko o ich rzetelną wiedzę, ale i wysoki poziom moralny. Swoim postępowaniem i pracą ukazywał najwyższe wartości, jakimi są życie zgodne z Bożymi przykazaniem i z miłością dla Ojczyzny. Pomagał studentom w zdobywaniu wiedzy. Udzielał również bezpłatnych korepetycji, wspierał w trudnościach i informował niezorientowanych studentów o przepisach obowiązujących na uczelni. Radził w sprawach dotyczących możliwości uzyskania pomocy materialnej z uczelni, głównie stypendiów. Do ostatnich lat życia, zastępując pracowników naukowych, prowadził zlecane przez nich wykłady i egzaminował studentów.

Profesor Stanisław Kasprzyk był człowiekiem przyjaznym dla ludzi. Każdy, kto zwrócił się do niego z prośbą o pomoc i radę mógł na Niego liczyć. Nie znał uczucia nienawiści wobec ludzi, którzy Go skrzywdzili. Umiał zjednywać swoich przeciwników, zarówno w pracy jak i życiu osobistym. Dostępny był dla wszystkich, którzy się do Niego zwracali w sprawach dotyczących pracy, a nawet innych osobistych sprawach życiowych. Mimo wielu upokorzeń i trudności zawodowych i osobistych żył uczciwie jako prawy katolik i patriota. Kochał Boga, ludzi i Ojczyznę.

Nie splamił się przynależnością do żadnej organizacji i partii, której patronowali komuniści. Po zmia-

nach zaistniałych po tzw. „okrągłym stole” nie należał do żadnych partii, nawet tych głoszących rzekomo wartości chrześcijańskie i patriotyczne. Za swoją postawę był upokarzany i wręcz krzywdzony nawet przez tych ludzi, którym pomagał w życiu osobistym oraz kolegów, którym pomagał w zdobywaniu kwalifikacji naukowych. Postawa Profesora i Jego brak poprawności politycznej, były przyczyną opóźnionego, lecz zasłużonego awansu naukowego, wypracowanego przecież działalnością naukową. Po złożeniu wymaganych dokumentów, na uzyskanie tytułu profesora musiał czekać 8 lat.

Żadne trudności i szykany nie przeszkadzały Profesorowi dawać świadectw wierności Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie. Kiedy tylko pozwalały obowiązki, udawał się z Woli Justowskiej, gdzie mieszkał wraz z żoną, na Mszę Świętą o godz. 7. rano do O.O. Kapucynów na ul. Loretańską. Wraz z małżonką uczestniczyli również w wielu pielgrzymkach: do Kalwarii Zebrzydowskiej, Częstochowy i wielu innych miejsc kultu religijnego, czy pielgrzymkach organizowanych przez Radio Maryja.

Represje, jakich doznawał od różnych władz, były kierowane na Niego i Jego rodzinę. Żona, pracująca w Kuratorium Oświaty w Krakowie, odrzuciła propozycję wstąpienia do partii, co było przyczyną braku jej awansu, jak również awansu Profesora. Kurator na tę odmowę żony oświadczył, że w takim razie jej mąż nigdy nie dostanie tytułu profesora. Pomimo, że Profesor od 1970 r. był właścicielem działki budowlanej na Woli Justowskiej w Krakowie, do 1990 r. nie mógł otrzymać zezwolenia na budowę domu. Przeszkadzali Mu w tym ówcześni urzędnicy, związani z PZPR, a po przemianach w kraju członkowie Unii Wolności. Nawet ówczesny senator i minister w rządzie premiera Tadeusza Mazowieckiego motywował swoje negatywne stanowisko argumentem, iż przez działkę Profesora prowadzi ścieżka, którą on chodzi na spacer z psem. Dopiero po 1990 r., po zmianie władz w Krakowie, otrzymał zezwolenie na budowę domu.

Profesor, mimo wielu szykan i represji zawsze stał w obronie polskości. Był organizatorem NSZZ „Solidarność” na AGH, a nawet jej wiceprzewodniczącym. Uczestniczył w wielu protestach organizowanych przez NSZZ „Solidarność” i organizacje patriotyczne, które miały na celu obronę Kościoła i Ojczyzny. Po kolejnej fali przemian w kraju należał do Ruchu Obrony Polski Premiera Jana Olszewskiego i był członkiem Zarządu i jednym z doradców Premiera. Powstały ROP był wówczas jedyną partią w kraju, która wydawała się kierować wartościami katolickimi i patriotycznymi.

Profesor w działaniu i w pracy był człowiekiem skromnym, nie aspirującym do żadnych stanowisk i godności. Częściowo rozczarowany ROP-em, zwłaszcza nastawieniem niektórych jego członków do katolicyzmu, w poszukiwaniu rozwiązań zgodnych z oczekiwaniami Polaków współorganizował Stronnictwo „Polska Racja Stanu” i Ruch Obrony Rzeczypospolitej „Samorządna Polska”, a następnie był ich wiceprzewodniczącym i aktywnym współpracownikiem. Organizacje te skupiały ludzi mających na celu propagowanie programu opartego na Bożych przykazaniach w życiu indywidualnym, społecznym i państwowym. Wraz z innymi przedstawicielami tych organizacji uczestniczył w najważniejszej inicjatywie, jaką jest oddanie naszego życia indywidualnego, społecznego i państwowego w duchowe panowanie w kraju Jezusa Króla Polski. Od 20. lat aktywnie uczestniczył w tych działaniach. Wraz z przedstawicielami ruchu intronizacyjnego był współautorem wielu próśb kierowanych do poszczególnych pasterzy Kościoła i całego Episkopatu Polski o organizowanie narodowych modlitw w intencji uznania Pana Jezusa Królem



Stanisław Kasprzyk (z lewej) i Józef Kurecki (z prawej) przy statule Jezusa Króla Polski z mączki marmurowej z białym cementem wykonanej przez Wojciecha Hytrosia.

Polski. Był pewny, że tylko w tym uznaniu w obecnych czasach jest ratunek dla Polski katolickiej i suwerennej.

Ta myśl zgodna jest z przesłaniem skierowanym przez Pana Jezusa do sł.B. Rozalii Celakówny, które można streścić wezwaniem: Jest ratunek dla Polski, jeżeli naród wraz z władzami świeckimi i duchownymi uzna mnie swoim Królem, Królem swojej Ojczyzny! Przesłanie to jest szczególnie ważne i potrzebne zwłaszcza obecnie w Polsce. Jego słowa zawarte są w aktach procesu kanonizacyjnego sł.B. Rozalii Celakówny, które po zakończeniu procesu informacyjnego na szczeblu diecezjalnym, znajdują się w Watykanie. Oczekujemy na zakończenie procesu beatyfikacyjnego tej krakowskiej mistyczki. Jednak zauważalny jest brak modlitw w Kościele w tej intencji. Pomimo tego o wyniesienie Rozalii na ołtarze modlą się, tak jak jeszcze za życia ś.p. Profesor Stanisław, gorliwi katolicy i Polacy w całym kraju.

Brak zgody na prowadzenie modlitw w Kościele katolickim w tej intencji, jak i na Intronizację Jezusa Króla Polski – mimo, iż uznanie Jezusa Królem w naszej Ojczyźnie miało miejsce 19 listopada 2016 r. w Krakowie-Łagiewnikach – było i dla Niego powodem bólu. Nieco tylko złagodzoną tym łagiewnickim *Aktem*. Wszak modlitwy wiernych wznoszone do Boga i wieloletnie zabiegi członków ruchu intronizacyjnego zostały w końcu jakby uwieńczone decyzją Episkopatu Polski i ustaleniem terminu tej uroczystości. Transmitowały ją Telewizja Trwam i Polskie Radio. Uroczystość uznania Jezusa Panem i Królem w Polsce odbyła się z udziałem Prezydenta RP Andrzeja Dudy, członków rządu i parlamentu, 50. biskupów w tym kardynałów i arcybiskupów, 1000. kapłanów oraz ponad 150. tys. wiernych. Uczestnicy tych uroczystości odmówili *Akt Intronizacji* w pozycji klęczącej przed Najświętszym Sa-



Podpisanie dokumentu „Inicjatywy Obywatelskiej” RORz Samorządna Polska – Kraków, Szczyglice 27.10.2007 r. (od lewej: Andrzej Flaga, Stanisław Kasprzyk, Józef Kurecki, Wanda Kurecka).



Marsze dla Jezusa Króla Polski z udziałem prof. Stanisława Kasprzyka.

kramentem. Było to największe wydarzenie duchowe w historii Polski i życiu Narodu Polskiego po Chrzcie Polski. Profesor Stanisław Kasprzyk bardzo bolał, iż owo wydarzenie, ten historyczny fakt i akt, jest obecnie jakby zapomniany i przemilczany przez władze świeckie i duchowne.

Profesor Kasprzyk wraz z grupą ludzi z ruchów intronizacyjnych brał udział w przygotowaniu tej uroczystości. Podobnie jak we wszystkich innych przygotowaniach, szczególnie przez okres ostatnich 15. lat. Brał także aktywny udział w informowaniu społeczeństwa, poprzez sygnowanie pism i odezw. Był uczestnikiem spotkań i modlitw w tej intencji, gdyż warto pamiętać, że idea Intronizacji była rozpowszechniana w całym kraju głównie przez ludzi świeckich, wśród których Profesor był osobą bardzo aktywną. Brał udział we wszystkich wydarzeniach kościelnych i patriotycznych w całym kraju, np. w odsłonięciu i poświęceniu pomnika Jezusa Króla w Świebodzinie. Był również uczestnikiem i współorganizatorem modlitewnych Marszów dla Jezusa Króla Polski

w Warszawie, Krakowie, Lublinie, Wrocławiu, Gdańsku, w których jednorazowo brało udział od 200 osób do 3. tys. rodaków – wiernych różnych profesji z całego kraju, a przy tym z udziałem sióstr zakonnych i kapłanów.

Wśród organizowanych spotkań modlitewnych z Jego udziałem fundamentalne znaczenie dla Intronizacji miała adoracja Najświętszego Sakramentu w Katedrze na Wawelu, w porozumieniu z proboszczem Katedry, a potem w kościele p.w. św. Andrzeja na ul. Grodzkiej. W codziennej adoracji trwającej w dniach od 28.04. do 6.05.2006 r. brało udział po około 200. osób świeckich, kapłani i siostry zakonne. Adoracja odbywała się w i przed kaplicą za relikwiami św. Jadwigi Królowej Polski, gdyż nie były udostępniane inne kaplice. W tym miejscu przechowywany jest obraz MB Królowej Polski, pielgrzymujący kiedyś po Polsce. Wierni adorowali tam Pana Jezusa mimo braku zgody na wystawienie Najświętszego Sakramentu. W sytuacji braku możliwości bezpośredniego adorowania Najświętszego Sakramentu w Monstrancji w Katedrze, pierwszego dnia odbyła się ona przed nią, gdyż jeden z księży przyniósł Najświętszy Sakrament. Uczestnicy adoracji, wśród nich ś.p. Profesor, adorowali Pana Jezusa kłę-

zcząc na bruku przed Katedrą. Podczas spotkań adoracyjnych uczestnicy odprawili 7. dniowe Nabożeństwo Intronizacyjne i odmówili Akt Intronizacyjny uznania Jezusa Królem Polski.

Członkowie ruchu intronizacyjnego, a wśród nich ś.p. Profesor Kasprzyk, prowadzili obfitą korespondencję, a czasami bezpośrednio rozmowy z członkami Episkopatu Polski oraz z osobami mającymi wpływ na życie polityczne i społeczne w kraju. Pisma do prezydentów, premierów, członków parlamentu oraz szefów ugrupowań politycznych sygnował swoim podpisem m.in. Profesor.

Bardzo ważnym wydarzeniem dla „Polskiej Racji Stanu” i „Samorządnej Polski”, jest nadal Inicjatywa Obywatelska zmierzająca do przeprowadzenia referendum w sprawie nadania przez Sejm RP Panu Jezusowi tytułu Jezus Król Polski oraz zmiany godła państwowego w zakresie orzeł biały z koroną zamkniętą ośmioma pałkami i zwieńczoną krzyżem bez gwiazdek na jego skrzydłach. Profesor sygnował oraz gorąco wspierał i tę inicjatywę.



Jako świadek i aktywny uczestnik przypominanych, a także i innych wydarzeń – zasługuje na wdzięczną pamięć Polaków i modlitwę w Jego intencji.

Józef Kurecki
Kraków, 20.04.2020 r



Obraz Jezusa Króla Polski autorstwa Danieli Pocenty



Przedstawiciele Ruchu Obrony Rzeczypospolitej „Samorządna Polska” na Jasnej Górze po jednym ze spotkań Zespołu KEP ds. Ruchów Intronizacyjnych z liderami zrzeszeń intronizacyjnych w Częstochowie – od prawej: Stanisław Kasprzyk (wiceprzewodniczący SP), Alicja Kondraciuk (sekretarz SP), Andrzej Flaga (przewodniczący SP).



Modlitwa na zakończenie drugiego zebrania Zespołu KEP ds. Ruchów Intronizacyjnych z liderami ruchów, grup i wspólnot intronizacyjnych z różnych stron Polski – Sekretariat Konferencji Episkopatu Polski, Skwer Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa, 10.06.2015 r. – czwarty od lewej prof. Stanisław Kasprzyk.



Służebnica Boża Rozalia Celakówna – apostołka Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla w Polsce.

BOŻE!
Przywróć Polsce znaki zwycięstwa!



Godło Polski z 1919 r.



WSPOMNIENIE ŚW. PAMIĘCI EWY NOSIADEK

Ewa Nosiadek – Krajowa Założycielka Wspólnot Dzieła Intronizacji Najświętszego Serca Pana Jezusa, Ewa Nosiadek odeszła do Domu Ojca 24 października 2020 roku.

UKOCHAŁA SERCE JEZUSA

Dziękujemy Panu Bogu za dar jej życia, za wielkie świadectwo wiary i całkowite oddanie Dziełu. Kochała Serce Jezusa i życiem swoim świadczyła, jak odpowiadać na Jego Miłość. Uczyła, jak wypełniać wolę Bożą w trudzie życia i sama była tego przykładem. Z jej inicjatywy organizowane były liczne dni skupienia, rekolekcje, intronizacje w parafiach Polski, sympozja, ogólnopolskie czuwania na Jasnej Górze i Świętym Krzyżu oraz pielgrzymki. Pozostanie w naszych sercach, pamięci i modlitwie. Bóg zapłać.

Akt osobisty intronizacji

Odpowiadając na miłość Twego Boskiego Serca wyznaję:

Jezu, Jesteś Królem,
Jezu, Jesteś moim Królem,
Daj mi poznać wolę Twoją Panie!
Oto jestem!



5. SŁUGA BOŻY STEFAN KARDYNAŁ WYSZYŃSKI W PRZEDEDNIU JEGO BEATYFIKACJI



KS. DR HAB.
WOJCIECH MEDWID

DZIEDZICTWO KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO

Każdy, kto chce władać Państwem, Narodem, Kościołem czy rodziną, musi naprzód nauczyć się władać sobą. Każdy, kto chce, by Naród był pracowity, sam musi być pracowity. Każdy, kto chce, by Naród był mądry, musi zabiegać o mądrość; by Naród był mocny, musi się sam o moc postarać; by Naród żył w miłości, musi sam umieć miłować; by Naród był w jedności i pokoju, musi sam być jednością w sobie, opanowany wewnętrznie, pełen wewnętrznego pokoju. Człowiek bez pokoju nikomu pokoju nie da. Człowiek bez miłości, miłości nie udzieli. Człowiek bez mądrości nikomu jej nie przekaze. Człowiek niecierpliwy nie zaprowadzi wokół siebie równowagi i ładu.

Są to bardzo proste prawdy. Umiemy wymagać od innych, zapominając często, że dobra, których pragniemy, rodzą się nie gdzie indziej, tylko w nas, w duszy i sercu człowieka. Tym większe mamy prawo stawiać wymagania innym, im bardziej sami je urzeczywistniamy.

Kard. S. Wyszyński, Z kazania do Górali Tatrzańskich, Zakopane 1957.

W bieżącym roku przypada 120 rocznica urodzin (03.08.1901r.) i 40 lat od śmierci Prymasa Tysiąclecia – Kardynała Stefana Wyszyńskiego (28.05.1981). Z tego względu warto zwrócić uwagę na dziedzictwo, jakie pozostawił dla nas Polaków, które może w znaczący sposób przyczynić się do budowania naszego „dzisiaj” i „jutro”, szczególnie w tym niespokojnym czasie Kościoła i Ojczyzny. Spuścizna Prymasa to miłość, która rozpościera się na doświadczenie wiary, godność ludzkiego życia i Naród. Jego dziedzictwo to bez wątpienia trwały ślad w naszej chrześcijańskiej tożsamości.

Najważniejszym przesłaniem dziedzictwa Prymasa jest wiara w żywego Boga, która oddziałuje zarówno na konkretnego człowieka, jak i na Ojczyznę. Dla Kardynała Wyszyńskiego wiara była fundamentem, na którym zbudował całe swoje posługiwanie. Żywa obec-

ność Boga i bezgraniczne zaufanie Maryi przenikały jego życie i szeroko pojętą działalność duszpasterską i społeczną. Nie bez realnych konsekwencji brzmiało jego zawołanie *Wszystko postawiłem na Maryję*.

Kard. Wyszyński mocno wskazywał na godność człowieka jako dziecka Bożego. Niestrudzenie głosił, że choćby powstawały coraz to nowe filozofie i militarystyczne potęgi zmaterializowanego świata, pragnące w proch zetrzeć człowieka i całe jego człowieczeństwo, pozostanie zawsze prawdą Rodziny ludzkiej, że najważniejszy na ziemi jest człowiek. I nic go unicestwić nie zdoła! Jest i pozostanie największą wartością i nieśmiertelną potęgą na ziemi. Prawda o wartości osoby ludzkiej jest zdaniem Prymasa podstawą ładu społecznego na świecie. Dziś, gdy łatwo niszczy się życie i godność człowieka, bardzo potrzeba praw-

dy o bezwarunkowej godności osoby ludzkiej. Z tym związana jest obrona wartości rodziny, bo przecież to w rodzinie człowiek przychodzi na świat i ma prawo narodzić się. Ma prawo dojrzewać i wzrastać. Pięknie, gdy w rodzinie może dożyć kresu swoich dni. Człowiek zawsze zasługuje na szacunek i miłość, nawet gdy już opuściły go siły i wydawałby się już niepotrzebny.

Prymas Tysiąclecia wskazywał również na poszanowanie praw osoby ludzkiej jako podstawę sprawiedliwego ustroju, gdyż materialistyczny kolektywizm czy kapitalistyczny indywidualizm nie liczyły się z prawami konkretnego człowieka. W czasach powojennych kard. Wyszyński, widząc niesprawiedliwość i dramat bezrobocia, rozumiał ludzi pracy, upominając się o ich prawa, jak i o godną zapłatę oraz prawo do odpoczynku, do wolności i wiary. Dobro człowieka i polska raju stanu leżały mu na sercu, dlatego prowadząc odważnie i roztropnie Kościół w Polsce, z doświadczoną mądrością cierpliwie kształtował właściwe postawy społeczne, nawołując, że *każdy musi zacząć od siebie, abyśmy się naprawdę odmienili, żeby sumienie wszystkich się obudziło, żebyśmy zrozumieli naszą odpowiedzialność za Naród, który Bóg wskrzesza*.

Dziedzictwo kard. Wyszyńskiego uwidacznia się w jego zdrowej miłości do Ojczyzny. Czuł się prawdziwym patriotą o odpowiedzialnym za swój naród. znamienne było jego wyznanie przed uwięzieniem, gdy powiedział, że *gdy będę w więzieniu, a powiedzą wam, że Prymas zdradził sprawy Boże – nie wiercie. Gdyby mówili, że Prymas ma nieczyste ręce – nie wiercie. Gdyby mówili, że Prymas stchórzył – nie wiercie. Gdy będą mówili, że Prymas działa przeciwko narodowi i naszej ojczyźnie – nie wiercie. Kocham Ojczyznę więcej niż własne serce i wszystko, co czynię dla Kościoła, czynię dla niej*. Jego miłość do Ojczyzny nie umniejszała się mimo jego nieustannych prześladowań i oskarżeń. Zawsze czuł się synem polskiej ziemi, niewzruszenie angażując się w życie i sprawy Polski. Nie bał się wołać, że *my ludzie ochrzczeni, weszliśmy całą siłą naszego chrześcijańskiego ducha w życie narodu i temu narodowi ani krzywdy, ani ujmy nie przynieśliśmy. Dlatego nie pozwolimy sobie zatkać ust przekupną dłońią*. Prymas zawsze darzył Polskę miłością i uważał jako obowiązek bronić jej kultury chrześcijańskiej, zdrowia moralnego i całości granic. Zwracał także uwagę na to, że *żaden naród nie może zrezygnować ze swoich praw do wolności i z własnych zadań, że nie wolno tych praw nikomu oddawać, że obrona ich jest obowiązkiem moralnym, a rezygnacja z nich – zdradą*.

Potomkowie Prymasa Wyszyńskiego nie mogą obojętnie przejść obok dziedzictwa jego życia i przesłania, które nam zostawił, ponieważ dla współczesnego pokolenia Jego spuścizna i przykład są dla nas gwiazdą przewodnią. Nasza Ojczyzna potrzebuje w dzisiejszym zamęciu drogowskazu, jakim jawi się postać Prymasa.

Ksiądz Kardynał Stefan Wyszyński podczas internowania w klasztorze w Komańczy (od 29.10.1955-28.10.1956) napisał tekst *Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego* oraz opracował *Wielką Nowennę przed Milenium Chrztu Polski*. Wiele zobowiązań i przyrzeczeń zawartych w *Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego* jest do dziś aktualnych i niezrealizowanych, w tym i to wezwanie: *Przyrzekamy uczynić wszystko, aby Polska była rzeczywistym Królestwem Twoim i Twojego Syna!*

Warto przytoczyć na koniec dwa cytaty z *Zapisków więziennych* Prymasa Tysiąclecia, napisane pod koniec jego pobytu w Komańczy:

15. X. 1955, wtorek.

Choćbym się ujrzał na dnie piekieł w obliczu szatana, królującego w całej chwale swojej i potędze nieludzkiej, to jeszcze Królem mego serca będziesz Ty, Chryste, ubiczowany, sponiewierany i ukrzyżowany. Twoje wzgardzone Królestwo stawiam sobie wyżej, gdy je dziś rozważam, niż największą chwałę królestwa ciemności.

28. X. 1955, piątek

Z Twoim różańcem w rękę, czekam, Maryjo, na uroczystość Królewskiego Syna Twego. Pomóż przygotować serce, wolę i myśli. Wszystko mam przez Ciebie; pragnę, by hołd, należny Królowi, szedł przez Ciebie przed tron Króla mego.



KS. BOGDAN BARTOŁD
PROBOSZCZ PARAFII ARCHIKATEDRALNEJ
ŚW. JANA CHRZCICIELA W WARSZAWIE
DZIEKAN DEKANATU STAROMIEJSKIEGO
W WARSZAWIE.



HOMILIA W ARCHIKATEDRZE ŚW. JANA CHRZCICIELA W WARSZAWIE 10 GRUDNIA 2020R. PODCZAS MSZY ŚW. W KOLEJNĄ MIESIĘCZNICĘ „TRAGEDII SMOLEŃSKIEJ”

Wspaniale dzisiaj słyszymy świadectwo o **Janie Chrzycielu**, które wypowiada Pan Jezus: „między narodzonymi z niewiast nie powstał większy od Jana Chrzyciela. Lecz najmniejszy w królestwie niebieskim większy jest niż on”. Moi Drodzy, zauważmy że, wszystko, co o Janie Chrzycielu jest napisane w Nowym Testamencie, bezpośrednio odnosi się także do Jezusa Chrystusa. Jan Chrzyciel nie tylko zapowiada Jego przyście, ale wskazuje **na Jego Osobę jako Mesjasza i Syna Bożego. Dzięki temu Jan Chrzyciel pozostaje wzorem dla każdego współczesnego chrześcijanina**, który szczególnie w dzisiejszych czasach przyznając się do Chrystusa, pragnie **Jezusa głosić i dawać swoim życiem o Nim świadectwo.**

Ciekawe jest to, że Jan Chrzyciel po **śmierci swoich starszych rodziców, będąc jeszcze dzieckiem, nie podejmuje się pełnienia służby kapłańskiej** po ojcu, ale idzie by zamieszkać na pustyni. Na pustyni przez ponad dwadzieścia lat, **doświadczając całkowitego ubóstwa w klimacie modlitwy i głębokiego obcowania z Bogiem, otwiera się na Słowo Boga i przygotowuje się do swojej publicznej działalności nad Jordanem.** Czego dzisiaj pragnie nas nauczyć św. Jan Chrzyciel? Chce nam przede wszystkim powiedzieć, żebyśmy byli pokornymi poprzednikami **Chrystusa Pana.** Jeśli na wzór Jana Chrzyciela chcemy być Jego głosem, to musimy w sobie i u innych **budzić świadomość grzechu i potrzebę nawrócenia.** Dziś jest to **szczególnie potrzebne.** Widzimy bowiem, jak skutecznie oddziaływanie się na ludzi, głosząc **relatywizm moralny, zamazując granice między dobrem a złem,** propagując niczym **nieskrepowaną wolność.** Dlatego tak bardzo potrzeba proroków, którzy na wzór proroka znad Jordanu, **nazywaliby zło po imieniu, ostrzegali przed tym, co niszczy, deprawuje i zabija współczesnego człowieka.** Wierzymy,

że Pan Bóg ciągle takich proroków będzie powoływał, którzy **bez lęku będą dawać świadectwo prawdzie.** Moi Drodzy, w dniu 28 października tegoż roku w naszej archikatedrze warszawskiej modliliśmy się o liczne i dobre owoce dla Ojczyzny i Kościoła, mając nadzieję nieodległej beatyfikacji Czcigodnego Sługi Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Razem z nami modlił się ks. prof. Waldemar Chrostowski, którego homilia wywarła na mnie ogromne wrażenie. Pozwólcie, że za wiedzą i zgodą Profesora, pewne fragmenty zacytuję. Ksiądz profesor w swojej homilii powiedział między innymi: „kiedy 64 lata temu, gdy Prymas Wyszyński wrócił po uwięzieniu do Warszawy, to nazajutrz przed domem arcybiskupów **warszawskich gromadziły się niezliczone tłumy i co kilkanaście minut Ksiądz Prymas wychodził na balkon,** aby pozdrowić zebranych i krótko się z nimi pomodlić. Wierni przychodzili przez cały dzień”... A potem ksiądz Profesor pytał: „A dzisiaj? Gdyby dzisiaj o tej samej porze, Ksiądz Prymas powrócił do Warszawy, jaki ujrzałby widok? Gdyby dzisiaj wjechał od strony Alei Jerozolimskich w Nowy Świat i próbował się przedrzeć przez hałaśliwą cizbę **zwołaną koło kościoła Świętego Krzyża,** przez Krakowskie Przedmieście i skrócić w Miodową, czy zostałby powitany tak, jak wtedy? Co się w nas zmieniło? Co stało się z Polską? Wtedy był komunizm. Nasi przodkowie modlili się o wolność! **Mamy teraz tę wolność, ale zrobiliśmy z niej swobodę, a ze swobody swawolę!**” Dalej ks. profesor kontynuował: „Sprzeciw wobec Boga oraz wobec Kościoła i duchowieństwa nie jest niczym nowym. Istniał zawsze. Smak tego sprzeciwu znał również Ksiądz Prymas Wyszyński. W dniu 1 lipca 1954 r., niecały rok po uwięzieniu, **kiedy przebywał w Stoczku Warmińskim, zapisał tak:**

Codzienny dowód Chrystusowej prawdy widzę w słowach: ...Jeśli mnie prześladowali, i was prześla-

dować będą... Chrystus ukazywał proroczo przyszłość Kościoła. To proroctwo ma swoje dzieje, poczynając od krzyża, łańcuchów Piotrowych, aren cyrkowych, aż do dnia dzisiejszego. Wszyscy niemal czujemy, jak spełnia się w nas. Czyż nie jest to pociecha, że na sobie potwierdzamy prawdę **słów Chrystusowych**? Czyż nie należy cieszyć się z ujawnienia tej prawdy, choćby bardzo bolało? I ta prawda wyswabadza, choć w tak dotkliwy sposób. Chrystus niczego nie mówił bez pokrycia dziejowego. Dwaście wieków Ewangelii **jest dodatkowym dowodem jej prawdziwości**”.

A potem ksiądz profesor stwierdził: „I dziś, to, co się dzieje na ulicach Warszawy i **na ulicach innych miast jest potwierdzeniem na naszych oczach prawdy Chrystusowej** Ewangelii. To nie jest nic nowego! Zamieszki i sprzeciw, z którym mamy do czynienia, wulgaryzmy i przekleństwa, wdzieranie się do kościołów – wszystko to ma swoją genezę. Niedawny wyrok Trybunału Konstytucyjnego to jedynie pretekst. Boleśny wrzód **jest dawny, zastarzały**, ale nie chcieliśmy go widzieć. Odwracaliśmy oczy”. W trakcie swojej homilii ks. profesor Waldemar Chrostowski przypomniał także jak wyglądała również czwarta pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny w 1991 roku. „Zanim Jan Paweł II przybył, zaczęto pisać mu kazania, o czym **powinien wtedy mówić**. A Ojciec Święty stanął na polskiej ziemi i pielgrzymując od jednego miasta do drugiego uczył o przykazaniach Dekalogu: „Nie będziesz miał bogów cudzych przede mną! Nie będziesz brał Imienia Pana Boga swego nadaremno! Pamiętaj, żebyś dzień święty święcił!” I tak po kolei, aż do: „Nie będziesz pożądał żony bliźniego swego, ani żadnej która jego jest!” Jeszcze Papież nie wyjechał, a już rozległa się kontestacja i głosy, że **przecież my to wszystko znamy! Papież powinien mówić o demokracji, o wejściu Polski do Europy, o wejściu do NATO, o społeczeństwie obywatelskim, o prawach mniejszości... A tu Dekalog?**

Tej kontestacji nie zabrakło również w Kościele. I to jest dramat! Co więcej, ta **kontestacja wciąż odżywa i trwa. Tak, to jest prawdziwy dramat!**

Trzy lata po tej pielgrzymce, w 1994 r., Jan Paweł II rozmawiał z Vittorio i w książce *Przekroczyć próg nadziei* jest zapis tej rozmowy. Powiedział tak: *Kiedy podczas ostatnich odwiedzin w Polsce wybrałem jako temat homilii Dekalog oraz przykazanie miłości, wszyscy polscy zwolennicy „programu oświeceniowego” poczytali mi to za złe. Papież, który stara się przekonywać świat o ludzkim grzechu, staje się dla tej mentalności persona non grata. Papież niechciany przez swoich... Czy wsłuchaliśmy się w ten głos, w którym wybrzmiewa wielki ból? Czy rozważyliśmy te słowa? Czy raczej oglądaliśmy jedynie to, co nam się podobało i było miłe dla oka, ucha i podniebienia? Papież, który stara się prze-*

konywać świat o ludzkim grzechu, staje się dla tej mentalności *persona non grata*” – papież, który staje się niepotrzebny. Ale gdy tak się dzieje, to **i Kościół staje się niepotrzebny**, a nawet staje się przeszkodą. Kościół wtedy się światu podoba, gdy mówi to, czego świat chce słuchać. Ci duchowni brylują na ekranach telewizorów i w Internecie, są hołubieni i nagłaśniani, którzy mówią to, co mocodawcy środków przekazu chcą usłyszeć i rozpowszechnić” – podkreślił ks. Profesor.

Kiedyś w rozmowie z Vittorio Messorim Jan Paweł II dodał:

*Cóż innego może czynić Kościół? Jednakże przekonywać o grzechu to nie znaczy potępiać. „Syn Człowieczy nie przyszedł na świat, aby świat potępić, ale żeby go zbawić”. Przekonywać o grzechu to znaczy stwarzać warunki do zbawienia. Ale jak można stwarzać warunki do zbawienia skoro słowa „grzech”, „niebo”, „piekło” czy „sąd Boży” wyszły zupełnie z użycia? Są niemożliwe! W innym fragmencie tej samej rozmowy Ojciec Święty powiedział: *Wciąż na nowo Kościół podejmuje zmaganie się z duchem tego świata, co nie jest niczym innym, jak zmaganiem się o duszę tego świata. Jeśli bowiem z jednej strony jest w nim obecna Ewangelia i ewangelizacja, to z drugiej strony jest w nim także obecna potężna anty-ewangelizacja, która ma też swoje środki i swoje programy i z całą determinacją przeciwstawia się Ewangelii i ewangelizacji.*”*

Jak zauważył jeden z polskich dziennikarzy: **„To być może jest najważniejszy Adwent naszego pokolenia. Być może najważniejszy Adwent w naszym życiu. W czasach, gdy ziemia drży, gdy „wojska na smokach latające” krążą nad Polską, trzeba szukać otuchy. Trzeba odbudować poczucie wspólnoty. Trzeba znaleźć w sobie odwagę. Od odwagi bowiem wszystko się zaczyna. Każdy sensowny plan musi wyjść od tego punktu.”**

Patrzmy dzisiaj z bólem i w wielkim cierpieniu na ten czas wielkiego doświadczenia naszego Narodu. Zadajemy sobie ciągle pytanie, dlaczego przetrwaliśmy **jako Polacy, mimo wieloletniego zniewolenia zewnętrznego**, Chyba tylko dlatego, że zaborcom nie udało się **zniewolić polskiego ducha. Tego ducha w którym było wpisane hasło: Bóg, Honor i Ojczyzna. Nie mamy wątpliwości, że to dzięki wierze naszych przodków można było na najtrudniejsze problemy Ojczyzny patrzeć spojrzeniem nadziei, której źródłem jest Bóg. „Cokolwiek będzie, cokolwiek się stanie/ Jedno wiem tylko: sprawiedliwość będzie./ Jedno wiem tylko: Polska zmartwychwstanie (...)** Jedno wiem tylko: krzyknijemy serdecznie/ „**Bądź Ty pochwalon, święty Boże wiecznie**” – pisał Zygmunt Krasiński. Tak sobie myślę, jakże wtedy musiały być **mocne więzi z Bogiem** w polskich rodzinach, gdzie pamiętano, że dla Boga nie ma rzeczy niemożliwych do zrealizowania, a Bóg był na pierwszym miejscu.

Dzisiaj także pragnę dziękować Panu Bogu za naszych współczesnych proroków, to tutaj modlili się z nami i głosili słowo Boże ks. Feliks Folejewski, ks. bp Józef Zawitkowski. Chciałbym także przywołać śp. Katarzynę Łaniewską, która w czasach komunizmu i potem po katastrofie smoleńskiej swoim talentem dawała nam nadzieję i otwierała na piękno nieprzemijające. Była też świadkiem Chrystusa w swoim pokornym przeżywaniu cierpienia. Pani Katarzyno, już nie będziemy mieli możliwości wysłuchania tu w katedrze warszawskiej Pani mocnego i pełnego ekspresji głosu przybliżającego nam perły polskiej poezji patriotycznej, ale wierzymy, że w duchowy sposób jest Pani z nami i wspiera nas swoją modlitwą będąc u Boga, Zakończę dzisiejszą homilię słowami śp. Księdza Biskupa Józefa Zawitkowskiego:

Ojczy Świąty, Janie Pawle II -świąty!
Zobacz, co się z Polską stało.
Janie Pawle teraz przyjdź.
Słowa Twoje zamień w czyn.

Niech zadrży ziemia,
zagra róg,
bo nic nad Boga (W. Poll)
i Któż jak Bóg?!

Księżu Prymasie Tysiąclecia,
Kiedy kościół powie, że jesteś święty?
Przyjdź i powiedz jeszcze raz,
na Wiejskiej i w Brukseli:
Non possumus!
Panowie, dalej nie możemy!
Kocham Polskę bardziej,
niż własne serce!
Wtedy spadną maski,
niech zapełnią się kościoły,
niech wrócą rodzice od pracy,
a dzieci do szkoły.

Księżu Prymasie!
Teraz przyjdź i stań po naszej stronie.
Jeszcze raz nas przeprowadź,
przez Morze, ale już nie Czerwone! AMEN

6. ŚWIATOWA AGRESJA NA WARTOŚCI CHRZEŚCIJAŃSKIE, NARODOWE I EUROPEJSKIE



WŁODZIMIERZ BOJARSKI
PROF. DR HAB. INŻ. ENERGETYK,
EKONOMISTA, ANALITYK SYSTEMOWY,
SENATOR I KADENCJI

1. OGÓLNA ANALIZA AGRESYWNEJ PRESJI

Przed wiekami obcy władcy zniewalali narody raniąc, wiążąc i mordując ludzkie ciała, natomiast w naszych czasach dotyczy to przede wszystkim ludzkich umysłów i dusz. Kaleczy się i zniewala najpierw uczucia, pojęcia, słowa i mowę ojczystą, a następnie rozum i wolę. W wyniku systemowych, skoordynowanych oddziaływań ideologicznych, psychologicznych i manipulacji medialnych zniewala się całe narody.

Zaangażowanie Unii Europejskiej przeciwko chrześcijaństwu bardzo trafnie scharakteryzował abp. Celestino Migliore, Podsekretarz Stanu Stolicy Apostolskiej: *„Aktualna tendencja działań polityczno-institutionalnych (...) ukierunkowana jest na pewną laicyzację całego porządku społecznego lub na t.zw. dereligionizację, czyli odsuwanie od religii. Chodzi w niej o wzbudzenie i kontynuację procesu rozkładu religii, posługując się instytucjami społecznymi i politycznym¹. Niestety, ta prawda o Unii Europejskiej była i jest nadal w Polsce przemilczana, nie tylko przez wrogą propagandę, ale także przez władze kościelne i państwowe. Jak można było oczekiwać, procesy ateizacji zostały uruchomione ze zwiększoną siłą w Polsce i w innych krajach przyłączanych do Unii po 1 maja 2004 r.*

Ośrodki zachodnie i globalistyczne przyjęły ateistyczno-masoński program walki z wielkimi religiami, moralnością i patriotyzmem. Dążą do stworzenia totalitarnego rządu światowego i starają się

podporządkować sobie rządy mniejszych państw, narzucają im neokolonializm, liberalizację, ateizację i politykę antyludnościową. Do realizacji tej polityki wciągana jest też Organizacja Narodów Zjednoczonych i wielkie, światowe korporacje gospodarcze². Unia Europejska stara się zdystansować od dominacji amerykańskiej, ale dąży do tych samych celów i tworzy razem wspólny, światowy front.

Do walki z Kościołem i wartościami chrześcijańskimi wykorzystuje się, z pomocą urzędów publicznych, instytucji, fundacji, uczelni i innych, nowoczesne techniki i metody oraz dobrze zaplanowane i kierowane akcje ogólnokrajowe i ponadnarodowe. Do ataku wybiera się ośrodki o szczególnym znaczeniu, ustala się efektywną kolejność wrogich działań, a w razie potrzeby koncentruje specjalistów, agitatorów i prowokatorów z kilku krajów. Efektywność form walki z wiarą religijną i moralnością w ostatnich latach jest parokrotnie większa, aniżeli dawniej, jest też znacznie większa niż w okresie PRL. Laicyzacja i bezbożnictwo wydaje się już wyraźnie dominować w silnych jeszcze niedawno ośrodkach katolickich Belgii i Holandii, załamał się też katolicyzm w Austrii, Bawarii i w Irlandii, a ostatnio także w Polsce; zaczynając od większych miast. **W całej Europie, również w łonie Kościoła katolickiego, szerzy się neopogaństwo.** Mnożą się też przypadki apostazji, to jest jawnego odstąpienia od wiary katolickiej i przejścia na inne wyznanie (we Francji około 200 tys. rocznie przejść na islam).

1. *Rola Kościoła katolickiego w procesie integracji europejskiej*; wyd. Wokół Nas, listopad 2001.

2. Śliwiński A.: *Ekonomia sieci*; Wyd. Iota Unum, Warszawa 2015.

Zlaicyzowane rządy europejskie uczestniczą w eliminacji chrześcijaństwa we własnych krajach i nie bronią już jego praw ani w Europie, ani w dawnych krajach kolonialnych, ani na forum ONZ. Dotkliwie też zmalała działalność misyjna kościołów zachodnich.

Kardynał J. Ratzinger, późniejszy papież Benedykt XVI, już trzydzieści lat temu stwierdził: *Bezsprzecznie ostatnie dwudziestolecie było dla Kościoła katolickiego niefortunne, Skutki tego, co nastąpiło po Soborze, są przeciwne oczekiwaniom wszystkich, także oczekiwaniom papieża Jana XXIII i Pawła VI. Chrześcijanie na nowo są w mniejszości i to bardziej jeszcze, niż byli u schyłku starożytności*³.

Zgodnie z mafijną dyrektywą, nie mówi się o trwającej walce z Kościołem. Wręcz przeciwnie, „w trosce o jego autentyczność i potrzebę naprawy”, popularyzuje się przeróżne skandale, przekręty, wypaczenia – autentyczne i wymyślone, poprzekęcane, fałszywie zrozumiałe, byle brzydkie i trudne do sprawdzenia. To daleko prostsza i skuteczniejsza forma walki z Kościołem, aniżeli komunistyczne dyskusje światopoglądowe. Wielu ludzi daje się w ten sposób otumanić, gdy zapominają, że nawet wśród dwunastu apostołów był jeden Judasz zdrajca, ale to margines. Pomimo tych akcji, w wielu środowiskach lokalnych Kościół rozwija się i ubogaca nadal narody.

Obce agencje kilka lat pracowały nad przygotowaniem polskiej transformacji w 1990 r.⁴ Była to transformacja ustrojowa jaka otworzyła kraj na Zachód; na bogaty kolorowy rynek oraz na wszystkie jego dobre i złe siły. Cywilizacja Chrześcijańska na Zachodzie została poddana już wcześniej głębokiej destrukcji i dominacji ateistyczno-masońskiej. To te siły rozpoczęły swą ekspansję na otwarte już kraje byłego bloku sowieckiego, a szczególnie na Polskę.⁵ Wkrótce odbudowały się, z obcą pomocą, i rozwinęły w Polsce loże masońskie rytu szkockiego i francuskiego, Wielka Loża Polski, czołowa loża żydowska B'nei B'rith oraz związane z masonerią Kluby Lwów i popularne Rotary Club.

Za nimi stoją potężne, światowe władze masońsko-żydowskie wielkiego kapitału i agresywnego ateizmu: Klub Rzymski, Klub Bilderberg, Rada Stosunków Międzynarodowych, Komisja Trójstronna i inne. Obcy kapitał, z udziałem miejscowych sprzedawczyków, rozpoczął przejmowanie i zawłaszczanie naszego niszczonego majątku narodowego. W światową agresję przeciw Ko-

ściołowi i chrześcijaństwu oraz wartościom narodowym, włączono liczne media, a także korporacje gospodarcze.⁶ Wymuszają one stopniowe ograniczanie suwerenności uzależnionych krajów i powiększanie własnej dominacji.⁷

Te agresywne działania trwają do dziś i mają bardzo wszechstronny, kompleksowy charakter: militarny, polityczny, finansowy, gospodarczy, społeczny, kulturalny i religijny. To bardzo rozległy obszar agresywnych działań. W tej broszurze skoncentrujemy uwagę wyłącznie na agresywnych działaniach skierowanych na niszczenie naszych podstawowych wartości duchowych, religijnych i narodowych. Wskażemy kilkanaście najczęstszych konkretnych form tej agresji; te przede wszystkim trzeba postrzegać i im się przeciwstawiać.

2. NIEKTÓRE FORMY I SPOSOBY AGRESYWNYCH DZIAŁAŃ

Nowości i hasła wolnościowe

Z początkiem lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku przysły z Zachodu nowe, ideologiczne dyrektywy dla dziennikarzy i propagandzistów, oparte na socjotechnice i znacznie bardziej skuteczne w bałamuceniu. Dyrektywy te głosiły m.in.: *Nie należy mówić o prawdzie, gdyż prawda jest względna; każdy jest wolny i ma prawo do swojej prawdy, a jej poszanowania domaga się tolerancja. Nie wolno też mówić o walce z Kościołem, a głosić troskę o prawdę w Kościele i wolność dla różnych religii. Swoboda życia seksualnego od najmłodszych lat należy do podstawowych praw człowieka. Dziś ważne są wielkie sprawy światowe, a nie jakieś sprawy zaściankowe. Staroświeckie sprawy religijne i narodowe oraz ich autorytety należy ukazywać w świetle powszechnych wypaczeń i odrażających obrazów.* Przypominano nawet dawne paszkwile na ten temat.⁸

Do dziś stosowane są te ateistyczne i kosmopolityczne hasła i techniki manipulacji ideologicznej. **W mediach unika się starannie dyskusji światopoglądowych i podstawowych problemów egzystencjalnych człowieka, gdyż w tym obszarze ateizm nie ma nic do zaoferowania i przeciwstawienia chrześcijaństwu. Sferę intelektualną miesza się wieloma sprzecznymi poglądami i doktrynami, a najszerzej podsuwa się hedonistyczne modele życia, rozrywki i seksu.** Popularyzuje się indywidualne „widzi mi się” i osobistą wolność, bez obowiązków i odpowiedzialności.

3. *Raport o stanie wiary*; Michalineum 2005, str. 27

4. Schweitzer P.: *Victory czyli Zwycięstwo, tajna historia świata*; Polska Oficyna Wydawnicza BGW, Warszawa 1994.

5. Pająk H.: *Bestie końca czasu*; 2000; Honff K., Rutkowski Z.: *Dekonspiracja Nowego Porządku Światowego*; Wyd. WERS, Poznań, 2004; Wesołowski H.: *Robią wszystko aby nas oszukać*; Wyd. WERS, Poznań 2006.

6. Śliwiński A.: *Ekonomia sieci. Jak globalne sieci opanowały świat*. Wyd. Jota Unum, Warszawa 2015.

7. Krajski S.: *Masoński rząd światowy*; Nasz Dziennik – Dodatek, 19-20.11.2005.

Warecki K.: *Wielki deprawator George Soros*; Nasz Dziennik – Dodatek, 19-20.11.2005.

Schooyansa M.: *Międzynarodówka bogaczy*; Wyd. Lublin 1991.

8. Nowak A.: *1000 lat zatargów [Polski] z papieżami*; Ludowa Spółdz. Wydawnicza, Warszawa 1950.

ATEIZM I SEKSUALIZM

Wprawdzie **ateizm i seksualizm** od początku towarzyszą szaleńczemu feminizmowi, to jednak stanowią same odrębne formy i metody niszczycielskiej agresji. Każdy człowiek rodzi się z naturalnym wycuciem pozaziemskiej transcendencji i bóstwa i dlatego wszystkie znane cywilizacje świata od tysięcy lat oddawały cześć bóstwom. Dopiero w XVIII wieku nowożytni liberałowie, mając niewątpliwie te same wycucie transcendencji, ale buntując się przeciwko zastanym obyczajom, postanowili ogłosić, że Boga nie ma. To aprioryczne stwierdzenie, nijak nie udowodnione, przyjęte jako nowy dogmat i dogodną przesłankę do zakwestionowania i odrzucenia „krępujących” człowieka zasad moralnych.

Dziwne, że ateści głoszący że nie ma Boga, jednocześnie podejmują i inicjują zacieklą walkę z Bogiem – którego rzekomo nie ma. Najwidoczniej wyczuwają Jego istnienie, ale buntują się przeciw Niemu i w złości wciągają innych do tego buntu. Nie ma tu miejsca na polemiki, na podstawowe problemy egzystencjalne, a jest tylko agresja oraz profanacja świętych obrazów i krzyży. Nie ma tu logiki, ale są emocje buntu i złości, jakie trafiają do bezmyślnych ludzi, żądnych swobody bez odpowiedzialności.

Dodatkowo trzeba zauważyć, że wielu środowiskach pracy, także obecnie w Polsce, agresywny ateista jako szef i pracodawca, np. szpitala czy szkoły, grozi zwolnieniami pracownikom przejawiającym wyraźne postawy katolickie i moralne. Wielu doznaje w ten sposób dyskryminacji i nawet prześladowań, chociaż nie wolno o tym mówić.

Jeśli wierzący w Jezusa Chrystusa da się uwieść szatanowi i wyprze się wiary, jest to straszny grzech apostazji. Znaczna większość ludzi nie deklaruje jednak odstępstwa od wiary, ale żyje tak, jakby Boga nie było.

W praktyce społecznej szerszym poparciem dla ateizmu i bezbożnictwa jest **agresywny seksualizm**. Ten jest realny i konkretny, rozwijany w nawiązaniu do wrodzonych człowiekowi pożądliwości cielesnych. Szeroka prezentacja roznamiętniających strojów, podniecające zabawy, spotkania i muzyka oraz liczne gorszące sceny w telewizji i filmie – skutecznie propagują seksualizm i rozpustę. Uderzają wprost w rodzinę i kulturę życia społecznego, a podpierają się – agresywnym ateizmem.

A jeśli człowiek odrzuci Boga, prawa moralne i porządek natury, odrzuci rodzinę i przyjaciół – cóż mu pozostaje? Pozostaje samotny i zagubiony. Sięga czasem po wróżby i kabałę, ostatecznie nawet po wcześniejszą śmierć.

DEPRAWACJA DZIECI

Podstawę myśli i godności człowieka stanowią wartości każdemu wrodzone, dane z natury: wycucie sprawiedliwości, ładu, prawdy i kłamstwa, zdrowego rozsądku oraz bóstwa. Te wartości, rozwinięte w młodości, pozostają w człowieku na długie lata. Aby więc trwale zaangażować człowieka do masońskiej służby chaosowi i walki nowego ze starym, **trzeba te wrodzone wartości człowieka zaatakować i zniszczyć już w najmłodszym wieku**. I taki program został wymyślony i skierowany w ostatnich latach – ku dzieciom, już w przedszkolu i szkole. Najbardziej dostępne i zagrożone wynaturzeniem i deprawacją stały się u dzieci obszary płci i seksu. W zbrodniczą akcję LGBT zaangażowała się nawet Światowa Organizacja Zdrowia ONZ.

Druga dziedzina zainteresowania dzieci, to szeroki obszar logicznego ładu i obrazu. Tu na popularyzowanych, kolorowych obrazkach i układankach nie ma już ładu i piękna oraz pięknych baśni. Dziś dominuje tu deformacja i chaos – przeciw ładowi oraz przekreśły i brzydota – przeciw harmonii i pięknu. Nienaturalne, ale modne zabawy, ostre kolory obrazków oraz głośna muzyka, podniecają i odrywają od ładu natury i piękna, a popularyzują chaos. Taka metoda okazała się najłatwiejsza do powszechnej asymilacji także przez młodzież i starsze pokolenie. **Dlatego chaos uczyniono wiodącą cechą nowoczesnej, powszechnie popularyzowanej sztuki i mody**.

Oprócz tego najmłodsze i starsze dzieci odczuwają już dziś wpływy także wielu innych agresywnych metod demoralizacji. Nie bardzo rodzice i wychowawcy zdają sobie sprawę – w jak dużym zakresie ma to miejsce w przedszkolu i w szkole. Ponadto znaczna część dzieci posiada już telefony komórkowe, z jakich korzysta po parę godzin dziennie. Otwierają ich one na mało kontrolowane wpływy zewnętrzne, a odrywają od bezpośrednich, najważniejszych kontaktów rodzinnych i koleżeńskich.

Wszystko to stwarza niezwykle szerokie i niebezpieczne otwarcie młodego człowieka na obce i wrogie agresywne oddziaływania. Tego nigdy dawniej nie było, a **dziś wymaga od rodziców i wychowawców znacznie szerszej i bardziej świadomej troski i pracy**.

AGRESJA CHAOSU

Istotą i jądrem większości agresywnych działań przeciw naszym wartościom i kulturze jest od stuleci masoński program i hasło **Odno ab chaos**⁹, co znaczy: **Nowy porządek przez chaos niszczący stary ład**. Agresja chaosu w każdej dziedzinie polega na tym samym: na różnicowaniu i dzieleniu części, wcześniej

9. Ordo ab chaos [w] Mackey's Encyklopedio of Freemasonry.

dobrych i jakoś powiązanych (przez człowieka lub naturę) w celowe całości, co załamuje spełnianie tych celów przez te całości i powoduje zamieszanie w szerszym otoczeniu. Dyrektywa chaosu jest poszerzeniem i uogólnieniem starej zasady: *Dziel i rządź!*

Chaos jest krańcowym przeciwstawieniem ładu i porządku¹⁰, to mętlik i zamieszanie, trudno poznawalne i nieprzewidywalne. Chaos zaciemnia zdrowy rozsądek, dany człowiekowi z natury i zdolność poznawania obiektywnej prawdy i dobra. Dlatego powodowanie chaosu jest tak uniwersalnym i skutecznym sposobem wywoływania destrukcji i niszczenia wszelkich całości (intelektualnych, moralnych i materialnych) oraz paraliżowania celów wszystkiego co człowiek dokonał i zamierza realizować.

Tymczasem każdy człowiek ma z natury wycucie ładu i porządku, stara się go zachować i poszerzać, czyniąc tym samym wszystko bardziej przejrzyste i prostsze. W warunkach ładu i prostoty, logicznych relacji między elementami zbioru, łatwiej się wszystko znajduje, kojarzy i pojmuje całości i ich cele, jednoznacznie ocenia, odróżnia prawdę od fałszu oraz dobro od zła.

DEWALUACJA JĘZYKA

Kolejnym odcinkiem frontu i agresji na naszą kulturę jest niszczenie wartości słowa i jednoznaczności związanych z nim treści pojęciowych. To powoduje dużą niepewność i dewaluację znaczeniową używanych słów. I tak gdy pomija się (eliminuje) pojęcie **kary**, to pojęcia **sprawiedliwości, miłosierdzia, odpowiedzialności i dyscypliny** tracą swą ostrość, a praktycznie – część swego znaczenia intelektualnego i emocjonalnego. Głęboką treść pojęcia **miłość**, odnoszącą się do troski i ofiarnego oddania się umiłowanej osobie, czy innej wartości, zastępuje się płaską pożądlivością własnego użycia tej wartości.

Podstawowe pojęcia, takie jak **prawda, sprawiedliwość, prawo, kłamstwo, zdrada, kara i szereg innych** – zostały zamieszane w chaosie i tak zrelatywizowane i uwarunkowane, że straciły swą jednoznaczność. Niektóre inne pojęcia także zbladły i straciły znaczenie lub zostały w ogóle wyeliminowane z użycia.

Bliższe porozumienie między ludźmi możliwe jest tylko w obrębie wspólnej im kultury, obejmującej język mowy potocznej oraz pokrewne systemy (kody) gestów znaków i symboli, a także wrażeń i obrazów. Ale także pojedyncza osoba, poznając świat i myśląc, kontaktuje się z samą sobą posługując się językiem słów i pojęć oraz systemem kodów, w których wzrosła i wyuczyła się. Struktura tego języka i kodów, oraz znaczenie poszczegól-

nych słów, znaków, gestów i obrazów oraz odpowiadające im treści pojęciowe, wrazeniowe i inne istotnie wpływają na sposób postrzegania rzeczywistości.

Wszystkie te elementy znaczeniowe i ich systemy pełnią więc rolę instrumentalną w myśleniu, poznawaniu i komunikowaniu. Przy tym mogą być mniej lub bardziej efektywne, zależnie od swej adekwatności, ścisłości i jednoznaczności. Na ogół sposób mówienia odzwierciedla sposób myślenia, ale także jako go warunkuje. Podobny związek zachodzi pomiędzy sposobem myślenia, a sposobem życia. Człowiek zakłamany, robiący co innego niż mówi i mówiący co innego niż myśli, nie tylko znieprawia swą działalność, ale wcześniej czy później okaleczy i wypaczy swój sposób myślenia i poznawania świata. To tak, jakby jadąc na rowerze wkładał patyki między szprychy swego koła. Dlatego kłamcy zaczynają pomału wierzyć w to co mówią i w końcu okłamują samych siebie.

Stosunkowo nową agresywną presję na język wywołała powszechna łączność internetowa, narzucająca możliwe krótkie wypowiedzi, popularyzujące żargonowe, wielojęzyczne sformułowania. Przekłada się to także na mowę potoczną, szczególnie nowego pokolenia i niewątpliwie wpływa na ubożenie języka.

FAŁSZOWANIE KOMUNIKATÓW I MANIPULACJE OBRAZOWO- -EMOCJONALNE

Za manipulacją językiem idzie znacznie szersza manipulacja komunikatami i przekazami w radiu, telewizji, filmie i w internecie. Dostyc powszechnie spotyka się fałszowanie treści przekazów i to na kilka sposobów:

Podawanie części prawdy w danej sprawie, zamiast istotnej całości tej prawdy,

Poszerzanie, wyolbrzymianie, nagłaśnianie jednych faktów i przypisywanie im nadmiernego znaczenia a umniejszanie, pomijanie i przemilczanie innych,

Komunikowanie „faktów prasowych”, częściowo lub całkowicie zafałszowanych czy zmyślonych, bez ich późniejszego prostowania,

Popularyzowanie treści podważających i ośmieszających światopogląd katolicki, patriotyzm, kulturę narodową i życie rodzinne,

Pomijanie w przekazywanych treściach całych obszernych tematów i dziedzin życia, głębszych analiz i refleksji egzystencjalnych (dotyczących np. przyjaźni, wierności, celu życia człowieka, cierpienia), a zaprzętanie człowieka błyskotliwą płycizną oraz profesjonalnie preparowanymi treściami reklamowymi i ideologiczno-propagandowymi.

10. Bojarski W.: Ład i logika przeciw chaosowi i katastrofie.

Jeszcze dalej idąca manipulacja stosowana jest w przekazach telewizyjnych i filmowych i to dodatkowo na dwa sposoby. **Pierwszy sposób polega na narzucaniu odbiorcy stosunkowo krótkotrwałych i licznych przekazów, nad których znaczeniem i treścią odbiorca nie może się dłużej zastanawiać z braku czasu. Drugi sposób łączy się z głosami i obrazami specjalnie dobrane do eksponowanych treści, co nadaje im manipulowany wydźwięk emocjonalny, zapamiętywany przez odbiorcę.**

Tymi sposobami wrogie media starają się m.in. przemilczać oraz umniejszać wielkie dzieła naszej kultury, doniosłe wydarzenia historii oraz osiągnięcia polskiej nauki i techniki. Zacierają to co dobre i piękne w Ojczyźnie, wyolbrzymiają zło i fałsz, torują szarą strefę kosmopolityzmu i globalizmu. To co na początku „transformacji” mogło się wydawać tylko ideologiczną przepychanką z komunizmem, okazało się trwałą, światową formą ataku cywilizacyjnego na dotychczasowe, utrwalone wartości narodowe i chrześcijańskie.

Powyższe destrukcyjne działania wspierane są przez niektóre formy sztuki współczesnej: malarstwa, rzeźby i muzyki. Sztuka klasyczna doszukiwała się piękna, ukazywała i uwrażliwiała człowieka na piękno, a w tym na harmonię, rytm, ład, pokój. Stwierdzało się potocznie, że sztuka, muzyka, łagodzi obyczaje. Natomiast **niektóre formy sztuki współczesnej eksponują nieład, dysharmonię, niepokój, a nawet kult chaosu i brzydoty, rozbudzając w człowieku zło i agresję.** Szczególnie wyraźny jest negatywny wpływ pewnego rodzaju muzyki rockowej, która w odbiorze zbiorowym prowadzi do zdziczenia zachowań.

PODSTĘPNA INŻYNIERIA DUSZ

Z roku na rok wzrasta armia ludzi zawodowo związanych z realizacją zlecanej im propagandy. W pełni wykorzystują oni najnowsze środki techniczne przygotowania, realizacji i utrwalania przekazów oraz stale rozwijane studia psycho i socjotechniki poszerzania wpływu na świadomość i podświadomość człowieka¹¹. **W szerokim zakresie wykorzystują oddziaływania podświadome u odbiorcy, t.zw. oddziaływania podprogowe.** Ostatnie sukcesy sztucznej inteligencji i internetu w sieci 5G są szczególnie groźne i niebezpieczne dla człowieka. Atakują wprost mózg ludzki, proces świadomości i decyzji człowieka. To technika jeszcze bliżej nieznaną, ale już forsowana przez globalistów, Unię Europejską i promowana przez władze w Polsce.

Ogólnie jest planowana i przygotowywana powszechna, wroga ludzkiej tożsamości, inżynieria dusz. Celem takich działań jest:

– Rozformowanie i zniszczenie dominującego w Polsce, tradycyjnego typu kulturowego katolicko-narodowego, a spopularyzowanie, szczególnie w młodszych pokoleniach, typu subkultury współczesnego barbarzyństwa (agnostycyzmu i kosmopolitycyzmu).

– Zniszczenie, drogą pokojową lub nawet wojny domowej (jak wywołana przez nich w Hiszpanii czy Ruandzie) silnego, polskiego bastionu organizacyjno-institutionalnego kultury chrześcijańsko-narodowej, stanowiącego strategiczną pozycję w centrum Europy u progu XXI w. Przeszkadza ona bowiem w budowie światowego, masonskiego ładu bez Boga, bez narodów i państw, rządzonego totalitarnie przez ultraoligarchię światową i europejską.

Takie działania wymierzone są kompleksowo przeciwko rodzinie, kulturze narodowej, Kościołowi i naszemu państwu. **Dlatego i przeciwdziałanie im powinno mieć kompleksowy charakter wspólnych działań obronnych; społeczeństwa, struktur kościelnych i władz państwowych.** Niestety, od 1989 r. kolejne rządy wyraźnie sprzyjają zarysowanej agresji masonskiej, podważając i ograniczając społeczne, polityczne i kościelne możliwości skutecznego przeciwdziałania i samoobrony.

Inżynieria dusz na ogół nie atakuje wprost i wyraźnie nauki katolickiej, jak dawne herezje czy ateizm oraz nie uniemożliwia siania ziarna ewangelicznego, jak w niektórych krajach muzułmańskich. Natomiast tak utwardza, wysusza i zachwaszcza opokę, że ziarno to albo wcale nie wzejdzie, albo wypuszczone żdźbło zostanie wkrótce zagłuszone lub uschnie. Poszczególne formy destrukcyjnego oddziaływania są mniej bezwzględne i drastyczne, niż dawniej, natomiast są znacznie bardziej podstępne oraz wzrosła ich ilość, różnorodność i zakres oddziaływania. **Dla ewangelizacyjnej misji Kościoła stwarza to szczególne warunki i wymagania intelektualne i pedagogiczne.**

Nasi bezbożni przeciwnicy przychodzą niekiedy jako wilki w odzieniu owczym. Niektóre duszpaństwo, a nawet katolickie rozgłośnie młodzieżowe wprowadzają, być może nieświadomie, do swoich programów elementy subkultury laickiej, czy nawet barbarzyńskiej (np. agresywną muzykę rockową), a także zapraszają wolnomyślicieli jako prelegentów.

W wielkim zderzeniu kultury wiary i kultury niewiary pozytywne komunikowanie się i nowa ewangelizacja wymagają dużej świadomości i świętości. Być

11. Bojarski W.: *Agresja przeciw świadomości i wolności człowieka*; Europejski Monitor Ekonomiczny, Biuletyn nr. 4, 2019.

może Kościół powinien bronić wiary i umacniać życie duchowe także z wykorzystaniem współczesnej psycho i socjotechniki jakim jest atakowany.

3. CELE, ŚRODKI I SPOSOBY ŚWIATOWEJ AGRESJI CYWILIZACYJNEJ

Analiza popularyzowanych postaw, deklaracji i wrogich sposobów działania pozwala w uproszczeniu odczytać i zapisać główne cele i środki stosowane w wieloletniej agresji na wartości chrześcijańskie, narodowe i europejskie¹².

A. Główne cele agresji globalizmu zła

1. Wykreowanie jednej, ateistyczno-kosmopolitycznej, totalitarnej władzy światowej nad całym globem.
2. Zniszczenie wszystkich patriotyzmów, kultur narodowych i struktur społecznych.
3. Zniszczenie wszystkich żywych religii, w tym Kościoła Katolickiego, Prawosławnego, Islamu i innych.
4. Zniszczenie zasad moralnych i życia rodzinnego.
5. Ograniczenie i likwidacja władzy i państw narodowych.
6. Zaprowadzenie „nowego ładu” światowego.
7. Wykreowanie jednolitej ludności świata: ateistycznej i kosmopolitycznej, w pełni sterowanej i kontrolowanej.
8. Zmniejszenie zaludnienia świata do połowy i dalej do 1,0 / 0,5 miliarda ludzi¹³.

B. Cele pośrednie i główne środki

1. „Długi marsz” przejmowania władzy (w państwie, Kościele, w świecie) od wewnątrz i oddolnie, wieloetapowo – razem ku górze. Sprawowanie władzy z za sceny, przez zmiennych aktorów dobieranych z różnych środowisk.
2. Opanowanie i dyktat mody, sterowanej taktycznie.
3. Wdrażanie wszędzie chaosu i mieszanie w pojęciach, w nauce, w sztuce, w urzędach i w umysłach.
4. „Otwieranie państw” (granic, praw, rynków i kultur) na współpracę międzynarodową oraz na swobodny przepływ ludzi, pieniędzy, towarów, informacji, idei i emocji.
5. Umieędzynarodowienie i wielokulturowość, migracje oraz agresja islamu.
6. Międzynarodowa wymiana młodzieży, specjalistów i badaczy, konkursy, festiwale, wspólne badania i inne.

7. Dechrystianizacja. Jedna wspólna religia światowa.
8. Uzależnienie i kontrola odgórna władz krajowych i badań naukowych.
9. Kontrola odgórna i podporządkowanie finansów krajowych strukturom globalnym.
10. Ograniczenie systemów demokratycznych do spraw drugorzędnych i ich kontrola.
11. Opanowanie mediów krajowych oraz zniszczenie niezależnych autorytetów prawdy, dobra i piękna.
12. Nowoczesne systemy informatyczne; inwigilacji, kontroli i inspiracji osób, organizacji, urzędów i szkół.
13. Niszczenie Kościoła i chrześcijaństwa oraz wartości narodowych.
14. Powszechny seksualizm oraz zatrucie ideologiczno-moralne dzieci i młodzieży, LGBT.
15. Zniszczenie rodziny i jej działalności wychowawczej.
16. Przeciążenie pracą i bezrobocie, bogacze i ubożenie, rozruchy, wojny, epidemie.
17. Dyktat ekologizmu i ograniczenia we wszystkich dziedzinach.
18. Zmniejszenie zaludnienia świata.

C. Fałszywe i toksyczne sformułowania ideologiczne

1. Wolność osobista i seksualna bez ograniczeń oraz wyzwolenie od dogmatów.
2. Tolerancja i otwartość – akceptacja różnych poglądów, religii i zachowań.
3. Prawo człowieka do własnej prawdy, myśli i zachowań, do „widzi mi się”.
4. Wielość i względność prawd, nie ma jednej absolutnej, każdy może mieć swoją prawdę.
5. Religia i światopogląd jest sprawą wewnętrzną i osobistą, nie wolno jej manifestować i o nią pytać.
6. Czeka otwarty świat, precz z ciasnym nacjonalizmem i zaściankowością.
7. Innowacje i rozwój to droga do lepszej przyszłości, z Internetem 5G.
8. Bezpieczeństwo wymaga szczepień, zgodnie z dyrektywami światowymi.
9. Świat się zmienia i nie ma trwałych wartości, stare jest złe, trzeba iść za nowościami.
10. Powszechnym i uniwersalnym wskaźnikiem tego co nowe, aktualne i wartościowe – jest moda. Trzeba iść za jej wskazaniem, jeśli chcesz być nowoczesny.

12. Hanff K., Rutkowski Z.: Żydostwo i masoneria w przełomie dziejowym; Wyd WERS, Poznań 2000.

Pająk H.: *Preosto w ślepiu*; Lublin 2007. Inne Wyd. WERS Poznań, Michael 2020.

13. Pilote A.: *Ograniczenie populacji świata do 500 milionów?* Michael nr.109, 2020; Straszny był hitlerowski program wymordowania kilku milionów Polaków, a cóż dopiero oficjalny już program zmniejszenia ludności świata o parę miliardów !

D. Środki i sposoby agresywnych działań

1. Rozwój „naszych” propagandowych: agencji, fundacji i ośrodków medialnych i internetowych.
2. Przejmowanie cudzych mediów i rozwój własnych, propagandowych mediów.
3. Marginalizacja i niszczenie katolickich i narodowych mediów, przede wszystkim Radia Maryja i telewizji Trwam.
4. Zatajanie i maskowanie ośrodków organizujących agresję oraz ich źródeł finansowania.
5. Deformacja pojęć i wieloznaczność słów – nowomowa.
6. Mieszanie prawdy i dobra z fałszem i złem, relatywizm.
7. Zatrucie sztuki chaosem i brzydotą.
8. Inicjowanie podziałów i konfliktów oraz podcinanie zaufania i solidarności społecznej.
9. Destrukcja i niszczenie organizacji kościelnych, patriotycznych i ideowych.
10. Propagowanie demoralizacji seksualnej od najmłodszych lat – gender LGBT.
11. Wykipiwanie i obrzydzanie małżeństwa, popularyzacja „wolnych” związków i seksu.
12. Alkoholizm i narkotyki w szkole.
13. Prezentacja gorszących zachowań księży, wychowawców i dostojników państwowych.
14. Obrzydzanie dzieł i osiągnięć narodowych, wykazywanie polskiej głupoty i zacofania.
15. Osłabianie i destrukcja władz państwowych i samorządowych.
16. Rozwój biurokracji i pseudo-prawa oraz bezprawia; wolnych interpretacji i realizacji.
17. Niszczenie narodowych pomników historii i kultury oraz folkloru ludowego.
18. Ateistyczna ideologizacja w partiach, urzędach, środowiskach pracy i klubach.
19. Propagowanie modnych, szmacianych ubiorów, postaw i zachowań.
20. Wysuwanie na stanowiska „swoich” lub innych osób nieuczciwych i niekompetentnych.
21. Kompromitowanie, usuwanie i niszczenie najbardziej prawych i świątłych ludzi.
22. Propagowanie emigracji młodego pokolenia.
23. Wspieranie napływu obcych imigrantów i wielokulturowości.
24. Podtruwanie ludności pyłami, szczepionkami i promieniowaniem 5G oraz podtruwanie wody pitnej i pokarmów.
25. Mnożenie międzynarodowych imprez, kontaktów, wymiany młodzieży i szkoleń.

E. Stosowane i obowiązujące przemilczenia

W stosowanej taktyce propagandowej co innego się mówi, a co innego realizuje. Gdy niezależny głos uczciwie wskazuje na podejmowane szkodliwe działania, to populistyczne media donośnie zaprzeczają i ucinają wypowiedzi na ten temat. Przede wszystkim nie mówi się i nie pisze o wskazanych powyżej celach i środkach stosowanych do niszczenia naszych wartości. W szczególności nie wolno mówić :

- o wojnie z Kościołem i religią, z rodziną i kulturą,
- o agresji ideologicznej na dzieci i młodzież,
- o agresji chaosu, szczególnie przez sztukę,
- o własnym światopoglądzie i o celu naszego życia,
- o niszczeniu i poniewieraniu wartości narodowych,
- o powiększaniu uzależnienia państwa od sił globalnych i o ograniczaniu suwerenności,
- o kontrolowaniu liberalnej demokracji,
- o niszczeniu i eliminowaniu najbardziej wartościowych ludzi ze stanowisk i wpływu społecznego,
- o programowym mieszaniu pojęć i terminów oraz wprowadzaniu nowomowy,
- o istnieniu i działalności w kraju wrogich nam organizacji oraz popularyzacji niszczących ideologii,
- o dominacji w kraju obcych, zatrutych, wrogich nam mediów,
- o potrzebie dochodzenia i trzymania się w życiu obiektywnej prawdy,
- o wielkim napływie do kraju obcych nam imigrantów: Żydów, Czeczenów, Ukraińców i innych.
- o zbliżającej się strasznej karze Bożej i możliwości katolickiego ratunku.

Każdy ze wskazanych powyżej punktów to osobny odcinek frontu totalnej agresji szatańskich i ludzkich sił zła przeciw porządkowi naszych wartości: uniwersalnych, narodowych, rodzinnych i osobistych. Każdy z odcinków tego frontu powinien być szczegółowo rozpoznany i zidentyfikowany sytuacyjnie, ze wskazaniem sposobów przeciwdziałania. Agresja ta jest bardzo dobrze zaplanowana, zorganizowana, finansowana i skutecznie realizowana. Natomiast w naszej obronie brak programu, organizacji, finansowania; prowadzona jest też po partyzancku. **Wraz z „transformacją” rozpoczął się w Polsce nowy neokolonialny etap światowej wojny cywilizacyjnej z dotychczasowym łańcem wartości. Wojną tą kierują globalne siły i ośrodki zła, zapewne szczyt masońsko-żydowski kapitału światowego, z pomocą uzależnionych, globalnych korporacji gospodarczych i wynajętych światowych agencji medialnych. Po naszej stronie działa Duch Święty mocy, miłości i trzeźwego myślenia i dlatego zwyciężymy.**

7. WYBRANE INICJATYWY I DZIAŁANIA BIEŻĄCE OGÓLNOPOLSKIEGO DZIEŁA INTRONIZACJI JEZUSA CHRYSUSA KRÓLA

MGR PIOTR PIKUŁA
PREZES STOWARZYSZENIA „RÓŻA”,
SEKRETARZ ZARZĄDU OGÓLNOPOLSKIEGO DZIEŁA
INTRONIZACJI JEZUSA CHRYSUSA KRÓLA



BIBLIOTEKA DZIEŁA INTRONIZACJI

W ramach szerzenia Królestwa Chrystusowego w Polsce postanowiliśmy udostępnić osobom zainteresowanym zgłębianiem wiedzy o naszych działaniach wersje elektroniczne publikacji wydawanych przez ruchy intronizacyjne.

Można je znaleźć pod adresem: <http://dzielointronizacji.pl/biblioteka/>

Na chwilę obecną dostępnych jest 8 publikacji:

Krółuj nam, Chryste! Ogólnopolskie obchody trzeciej rocznicy proklamacji Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana, Kraków-Łagiewniki 23-24 XI 2019, red. M. Chmielewski, A. Flaga, Wydawca Rycerstwo Jezusa Chrystusa Króla, Kraków 2020.

Niepodległa Polska Królestwem Chrystusa. Ogólnopolskie obchody drugiej rocznicy proklamacji Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana, Kraków-Łagiewniki 17-18 XI 2018, red. M. Chmielewski, A. Flaga, Wydawca Rycerstwo Jezusa Chrystusa Króla, Kraków 2019.

Trzeba, aby Chrystus królował. Ogólnopolskie obchody rocznicy proklamacji Jubileuszowego Aktu

Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana, Kraków-Łagiewniki 17-19 XI 2017, red. M. Chmielewski, J. Kobienia, A. Flaga, Wydawca Rycerstwo Jezusa Chrystusa Króla, Kraków 2018.

Królowanie Jezusa w Polsce. Zaangażowanie ruchów intronizacyjnych i głos Magisterium Kościoła, red. J. Kobienia, A. Flaga, Kraków-Ustroń 2016.

Krółuj nam, Chryste! Biuletyn nr 1. Ogólnopolskie Dzień Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla. Aby Jezus Chrystus Król był rzeczywiście Królem Narodu i Państwa Polskiego.

Samorządna Polska. Biuletyn nr 15. W całym Narodzie i Państwie Polskim – króluj nam, Chryste!

Samorządna Polska. Biuletyn nr 14. Jezus Chrystus naszym Królem i Panem

Samorządna Polska. Biuletyn nr 13. O Intronizację Jezusa Chrystusa Króla Polski w 1050. rocznicę Chrztu Polski

Zachęcam do korzystania z naszych zasobów i wzbogacania ich kolejnymi materiałami w wersjach elektronicznych.

KRUCJATA MODLITEWNA W INTENCJI KRÓLOWANIA JEZUSA CHRYSZTUSA W NARODZIE I PAŃSTWIE POLSKIM

W poprzednim numerze naszego „Biuletynu” informowaliśmy, że podczas spotkania Zarządu Ogólnopolskiego Dzieła Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla, które odbyło się 31 sierpnia 2020 roku, została podjęta decyzja o powołaniu „Krucjaty modlitewnej w intencji królowania Jezusa Chrystusa w Narodzie i Państwie Polskim”. Inicjatywę poparł bp Stanisław Jamrozek, Delegat KEP ds. Ruchów Intronizacyjnych, zachęcając wiernych do codziennej modlitwy w ramach „Krucjaty”.

Zasadniczą intencją tej inicjatywy jest zmotywowanie wszystkich naszych rodaków do codziennego zanoszenia przed Boży tron spraw naszej Ojczyzny słowami „Modlitwy do Jezusa naszego Króla i Pana”. Jej tekst został opracowany podczas przygotowań do uroczystej proklamacji *Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana* i dołączony do Listu pasterskiego Konferencji Episkopatu Polski podpisanego na 374. Zebraniu Plenarnym w Warszawie w dniu 5 października 2016 roku.

Treść „Modlitwy do Jezusa naszego Króla i Pana” jest streszczeniem Aktu Intronizacyjnego. Mamy nadzieję, że jej słowa każdego dnia będą towarzyszyć wszystkim wiernym, nie tylko zaangażowanym w działalność ruchów intronizacyjnych. Staramy się ją rozpowszechniać w naszych publikacjach, na obrazkach oraz w przestrzeni internetowej. Dzięki temu jej treść mogła dotrzeć do tysięcy ludzi żyjących w różnych stronach Polski i świata,

a wielu z nich modli się jej słowami. Propagując udział w „Krucjacie”, chcemy nadać tym modlitwom bardziej zorganizowany charakter. Mamy nadzieję, że świadomość duchowej więzi z grupą innych osób modlących się o królowanie Jezusa Chrystusa w Polsce będzie dla wszystkich dodatkową motywacją i umocnieniem.

Osoby chcące zgłosić swoje uczestnictwo w „Krucjacie” proszone są o przesłanie zgłoszenia zawierającego deklarację codziennego odmawiania „Modlitwy do Jezusa naszego Króla i Pana”. Zgłoszenie powinno zawierać imię i nazwisko uczestnika „Krucjaty”, adres oraz zgodę na przetwarzanie danych osobowych. Uczestnicy mogą zgłaszać się listownie na adres Ogólnopolskiego Dzieła Intronizacji Jezusa Króla (ul. Rozalii Celakówny 11, 32-083 Szczyglice) z dopiskiem na kopercie „Krucjata”. Zgłoszenia można również przesyłać za pośrednictwem strony internetowej www.dzielointronizacji.pl/krucjata i poczty elektronicznej na adres: kontakt@dzielointronizacji.pl.

Mamy nadzieję, że dzięki wspólnej modlitwie uczestników „Krucjaty” wyjednamy dla naszej Ojczyzny łaskę owocnego rozwoju Dzieła Intronizacji Jezusa Króla w Narodzie i Państwie Polskim.

Króluj nam, Chryste!

Piotr Pikuła

Sekretarz Zarządu ODIJChK i Koordynator Krucjaty

MODLITWA DO JEZUSA, NASZEGO KRÓLA I PANA

Jezu Chryste, Królu Wszechświata, Panie nasz i Boże, Odkupicielu rodzaju ludzkiego, nasz Zbawicielu! Ty, który mówiłeś, że Królestwo Twoje nie jest z tego świata, który wzywałeś nas do szukania Królestwa Bożego i nauczyłeś nas prosić w modlitwie do Ojca: „przyjdź Królestwo Twoje”, wejrzyj na nas stojących przed Twoim Majestatem. Wywyższamy Cię, oddajemy Ci cześć i uwielbienie. Pokornie poddajemy się Twemu Panowaniu i Twemu Prawu. Świadomi naszych win i zniewag zadanych Twemu Sercu przepraszamy za wszelkie nasze grzechy i zaniedbane dobro. Wyrażamy naszą skruchę i prosimy o zmiłowanie. Przyrzekamy zabiegać o pomnożenie Twojej Chwały, dziękować za nieskończone Miłosierdzie, które oka-

zujesz z pokolenia na pokolenie, wiernością i posłuszeństwem odpowiadać na Twoją Miłość. Boski Królu naszych serc, niech Twój Święty Duch, wspiera nas w realizacji tych zobowiązań, chroni od zła i dokonuje naszego uświęcenia. Niech pomaga nam porządkować całe nasze życie i posłannictwo Kościoła. Króluj nam Chryste! Króluj w naszej Ojczyźnie, króluj w każdym narodzie, na większą chwałę Przenajświętszej Trójcy i dla zbawienia ludzi. Spraw, aby nasze rodziny, wioski, miasta i świat cały objęło Tve Królestwo: królestwo prawdy i życia, królestwo świętości i łaski, królestwo sprawiedliwości, miłości i pokoju, teraz i na wieki wieków Amen.

ZGŁOSZENIE UCZESTNICTWA W KRUCJACIE MODLITEWNEJ W INTENCJI KRÓLOWANIA
JEZUSA CHRYSZTUSA W NARODZIE I PAŃSTWIE POLSKIM

Zgłaszam chęć uczestnictwa w *Krucjacie modlitewnej w intencji królowania Jezusa Chrystusa w Narodzie i Państwie Polskim* i w związku z tym zobowiązuję się do codziennego odmawiania „Modlitwy do Jezusa, naszego Króla i Pana”. W ten sposób pragnę przyczynić się do rozwoju Dzieła Intronizacji i wypełnienia zobowiązań zawartych w *Jubileuszowym Akcie Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana*.

Imię i nazwisko

Adres korespondencyjny

.....

Adres poczty elektronicznej

Podpis

Deklaracja o ochronie danych osobowych

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych: imię i nazwisko, adres korespondencyjny i adres e-mail. Administratorem danych osobowych jest Ogólnopolskie Dzieło Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla. Dane osobowe będą wykorzystywane w celu dokumentowania działalności *Krucjaty modlitewnej w intencji królowania Jezusa Chrystusa w Narodzie i Państwie Polskim* z możliwością informowania uczestników o inicjatywach podejmowanych w związku z *Krucjatą*. Dane będą przechowywane i przetwarzane przez Ogólnopolskie Dzieło Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla na czas działalności *Krucjaty*.

(Zaznacz wybrane pole) Wyrażam zgodę Nie wyrażam zgody

Prawa ochrony danych

W związku z przetwarzaniem Państwa danych przysługuje Pani/Panu prawo do:

- uzyskania informacji o fakcie przetwarzania danych osobowych;
- dostępu do informacji o danych osobowych przetwarzanych przez ODIJChK.
- sprostowania danych osobowych, jeżeli są nieprawidłowe;
- usunięcia lub ograniczenia przetwarzania danych, jeżeli nie istnieją powody uzasadniające dalsze ich przetwarzanie;
- sprzeciwu wobec przetwarzania danych osobowych;
- przeniesienia danych osobowych;
- wniesienia skargi do właściwego organu nadzorczego zajmującego się ochroną danych osobowych tj. Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych.

Zgodnie z treścią niniejszej deklaracji oraz potwierdzeniem otrzymania poniższych informacji o przysługujących prawach dotyczących danych osobowych udzielam zgody na ich przetwarzanie. Oświadczam, iż zostałem/am poinformowany/a, że przysługuje mi prawo do wycofania zgody do przetwarzania danych osobowych w przypadkach, gdy zgoda ta jest wyłączną podstawą do przetwarzania danych osobowych.

(zaznacz wybrane pole) Wyrażam zgodę Nie wyrażam zgody

(czytelny podpis, miejscowość, data)

.....


Przemyśl, 19.10.2020

**Zaproszenie do krucjaty modlitwowej
w intencji królowania Jezusa Chrystusa
w Narodzie i Państwie Polskim**

Pismo Święte wielokrotnie wzywa chrześcijan do podejmowania duchowej walki ze złem (por. Ef 6, 10-20). Każdy wierzący powinien wziąć udział „w trudach i przeciwnościach jako dobry żołnierz Chrystusa Jezusa!” (2 Tm 2, 3).

W nawiązaniu do tych słów Ogólnopolskie Dzieło Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla zaprasza do „Krucjaty modlitwowej w intencji królowania Jezusa Chrystusa w Narodzie i Państwie Polskim”. Celem tej inicjatywy jest pobudzenie Polaków do codziennego zanoszenia przed Boży tron spraw naszej Ojczyzny słowami „Modlitwy do Jezusa naszego Króla i Pana”. Tekst tej modlitwy został opracowany podczas przygotowań do uroczystej proklamacji *Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana* i dołączony do Listu pasterskiego Konferencji Episkopatu Polski podpisanego na 374. Zebraniu Plenarnym w Warszawie w dniu 5 października 2016 r.

Zachęcam do codziennego odmawiania „Modlitwy do Jezusa naszego Króla i Pana”. Mam nadzieję, że umocni ona wszystkich członków „Krucjaty” w pracy na rzecz rozwoju Dzieła Intronizacji Jezusa Króla w Narodzie i Państwie Polskim i przyczyni się do wypełnienia zobowiązań zawartych w *Jubileuszowym Akcie Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana*.


Bp Stanisław Jamrozek

Delegat KEP ds. Ruchów Intronizacyjnych

KRÓLEWSKIE ZNAKI. SAKRAMENTY W ŻYCIU APOSTOŁÓW JEZUSA KRÓLA

Praca na rzecz Królestwa Chrystusowego w Narodzie i Państwie Polskim wpisuje się w wynikające z chrztu i bierzmowania powołanie wiernych do apostołstwa. Właściwe wypełnianie tego powołania wymaga odpowiedniego przygotowania i formacji. Mając to na względzie, Stowarzyszenie „Róża” wydało broszurę zatytułowaną „Królewskie znaki. Sakramenty w życiu Apostołów Jezusa Króla”. Ukazuje ona prawdę o królewskiej godności Pana Jezusa i królewskiej misji chrześcijan z perspektywy nauki Kościoła o celebracjach liturgicznych.

„Królewskie znaki” przypominają, że liturgia zajmuje uprzywilejowane miejsce w życiu Kościoła. Jest ona jego szczytem i źródłem – szczytem jego działalności i źródłem jego mocy. Wśród celebracji liturgicznych pierwszoplanową rolę odgrywają sakramenty jako widzialne znaki niewidzialnej łaski. Dzięki nim wierni jednoczą się z Jezusem Chrystusem, który jest obecny w sakramentach.

Broszura zwraca uwagę na fakt, że w języku łacińskim słowo *sacramentum* oznacza przysięgę, uroczyste zobowiązanie lub obietnicę. W starożytności poprzez *sacramentum* żołnierz po odpowiednim szkoleniu i treningu zobowiązywał się do dochowania wierności swemu cesarzowi, a przy okazji tej ceremonii odciskano na nim wiążącą go z władcą pieczęć. Jako pierwszy na oznaczenie chrztu, Eucharystii i małżeństwa używał tego słowa Tertulian, teolog z przełomu II i III w. po Chrystusie. Chrzest postrzegał on jako opieczętowanie żołnierskim znakiem Chrystusa, dzięki czemu chrześcijanin zostawał włączony w szeregi *militia Christi*, czyli żołnierzy Chrystusa. Koresponduje to ściśle z symboliką wojskową występującą w listach Pawłowych, gdzie chrześcijanin odnajduje wezwanie do służby Chrystusowi na wzór dobrego żołnierza, który przyobleczony w zbroję Bożą bierze udział w walce przeciw duchowym pierwiastkom zła. W tym kontekście wyraźnie ukazuje się królewska godność Pana Jezusa i królewska misja chrześcijan powołanych do wiernej służby pod sztandarem Chrystusa w walce przeciwko podstępny zakusom diabła, który różnymi sposobami próbuje utrudniać budowanie Królestwa Bożego w świecie. Ta świadomość powinna towarzyszyć wszystkim zaangażowanym w Dzieło Intronizacji, którzy na co dzień zmagają się z różnymi przeciwnościami w staraniach o wypełnienie w Polsce zobowiązań zawartych w *Jubileuszowym Akcie Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana*.

Liturgia jako świadectwo wiary Kościoła w królewską godność Chrystusa została wskazana również przez

papieża Piusa XI w opublikowanej w 1925 roku encyklice *Quas primas*. W dokumencie tym papież ogłosił ustanowienie Święta Pana naszego Jezusa Chrystusa – Króla. Nowe święto w kalendarzu liturgicznym zostało wprowadzone w tym celu, aby wyraźniej okazać cześć Jezusowi jako Królowi królów. Papież podkreślił ponadto, że nakaz okazywania przez cały świat katolicki czci Chrystusowi – Królowi wynika z potrzeby zaradzenia aktualnym potrzebom Kościoła, a szczególnie ma pełnić rolę lekarstwa przeciw zatrującym społeczeństwu laicyzmowi. Powołując się na zasadę, że „modlitwa przepisana przez Kościół jest prawidłem wiary”, Pius XI przypomniał, że Kościół swoją cześć wobec Chrystusa – Króla wyrażał dawniej w starej psalmodii i starych księgach obrzędowych, natomiast obecnie wyraża ją w modlitwach publicznych i w Eucharystii. Wskazał również wymiar ekumeniczny kultu Chrystusa – Króla, ponieważ w tym zakresie istnieje harmonia między liturgią zachodniego i wschodniego chrześcijaństwa. Z kolei omawiając konieczność publicznego świadczenia o wierze Kościoła w królewską godność Pana Jezusa, Pius XI podkreślił rangę publicznego okazywania czci Chrystusowi – Królowi, na przykład poprzez procesję eucharystyczną, którą uznał za tryumfalny pochód przywracający Mu wszystkie prawa królewskie.

Prezentowana broszura przypomina, że o królewskiej godności Pana Jezusa w kontekście celebracji liturgicznych nauczają również dokumenty Soboru Watykańskiego II oraz Katechizm Kościoła Katolickiego. Ponadto po każdym z omówionych zagadnień czytelnik znajduje w niej zachętę do przeczytania w ramach dodatkowej lektury odpowiednich fragmentów Katechizmu, który, jak stwierdził św. Jan Paweł II, „wykłada wiarę Kościoła i naukę katolicką, poświadczoną przez Pismo święte, Tradycję apostołską i Urząd Nauczycielski Kościoła i w ich świetle rozumiane”.

Wierność nauce Kościoła na temat królewskiej godności Syna Bożego od wielu lat motywuje członków ruchów intronizacyjnych do działań na rzecz szerzenia Królestwa Chrystusowego w Polsce. „Królewskie znaki” zachęcają, by wszyscy podejmujący to dzieło na nowo odkryli moc sakramentów, w których Jezus Król obdarza łaską swoich apostołów.

Piotr Pikuła



Kraków, 07.06.2021r.

PIĄTA ROCZNICA PROKLAMACJI AKTU INTRONIZACYJNEGO I POŚWIĘCENIE MONUMENTU TEGO AKTU

ZAPROSZENIE

Ogólnopolskie Dzieło Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla organizuje w dniu 04.09.2021r. w Ustroniu – Zawodziu, przy kościele pw. Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata, spotkanie Czcieli Jezusa Chrystusa Króla, podczas którego celebrować będziemy 5-rocznicę proklamacji *Aktu Intronizacyjnego*. Najważniejszym punktem tego spotkania będzie Eucharystia, poświęcenie Monumentu Aktu Intronizacyjnego - zawierającego wypisany na siedmiu kamiennych tablicach Jubileuszowy Akt Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana - oraz uroczyste odnowienie *Aktu Intronizacyjnego* przed tym unikatowym monumentem. Tak więc po raz pierwszy w Polsce treść *Aktu Intronizacyjnego* będzie trwale udokumentowana w postaci monumentu, usytuowanego w bezpośrednim sąsiedztwie figury Jezusa Chrystusa Króla, na posesji kościoła w Ustroniu – Zawodziu.

Podczas tych obchodów uczymy ponadto uroczyste następujące, jakże ważne wydarzenia intronizacyjne:

- ♦ 120-lecie urodzin Śl. B. Rozalii Celakówny, bardzo ściśle związanej z Intronizacją Jezusa Chrystusa Króla;
- ♦ 25-lecie działalności zrzeszeń intronizacyjnych Jezusa Chrystusa Króla w Polsce;
- ♦ 15-lecie konsekracji kościoła Chrystusa Króla Wszechświata w Ustroniu – Zawodziu;
- ♦ 10-lecie poświęcenia figury Chrystusa Króla przy tym kościele.

Kościół w Ustroniu – Zawodziu został wybudowany jako wotum błagalne o wyniesienie Rozalii Celakówny do chwały ołtarzy.

Więcej informacji na te tematy można znaleźć na stronach internetowych:

- ♦ dzielointronizacji.pl – prowadzonej przez Ogólnopolskie Dzieło Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla;
- ♦ krolujnamchryste.pl – prowadzonej przez Ruch Obrony Rzeczypospolitej „Samorządna Polska”;
- ♦ www.intronizacja.pl – prowadzonej przez Fundację Serca Jezusa i Stowarzyszenie „Róża”.

PROGRAM OBCHODÓW PIĘCIOLECIA PROKLAMACJI JUBILEUSZOWEGO AKTU PRZYJĘCIA JEZUSA CHRYSTUSA ZA KRÓLA I PANA W USTRONIU – ZAWODZIU, 4.09.2021 R.

13⁰⁰

- ♦ Przywitanie uczestników spotkania – ks. proboszcz Tadeusz Serwotka
- ♦ Słowo wprowadzające – J.E. bp Stanisław Jamrozek
- ♦ Informacja o kościele pw. Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata w Ustroniu-Zawodziu – Adam Kędziński
- ♦ Modlitwa różańcowa – część radosna z rozważaniami o Chrystusie Królu, prowadzi Wspólnota św. Klau-
diusza

14⁰⁰ - 14³⁰ Przerwa

- ♦ Informacja o historii 25-ciu lat działalności ruchów intronizacyjnych – prof. Andrzej Flaga
- ♦ Wystawienie Najświętszego Sakramentu
- ♦ Nabożeństwo do Jezusa Chrystusa Króla – „Panie, przyjdź Królestwo Twoje” (z Nowenny ku czci Chrystusa Króla)
- ♦ Koronka do Miłosierdzia Bożego, prowadzi Adam Kędzierski

15³⁰ – 16⁰⁰ Przerwa

- ♦ Msza Święta
- ♦ Poświęcenie monumentu wraz z odnowieniem Aktu Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana – J.E. bp Stanisław Jamrozek – Delegat KEP ds. Ruchów Intronizacyjnych

Króluj nam, Chryste!

Prof. dr hab. inż. Andrzej Flaga



Przewodniczący Zarządu
Ogólnopolskiego Działu
Intronizacji
Jezusa Chrystusa Króla

Mgr inż. Adam Kędzierski



Wiceprzewodniczący Zarządu
Ogólnopolskiego Działu
Intronizacji
Jezusa Chrystusa Króla.
Główny organizator całości
wydarzenia

Bp dr Stanisław Jamrozek



Delegat KEP ds. Ruchów
Intronizacyjnych



Pomnik Jezusa Chrystusa Króla przy Kościele Chrystusa Króla Wszechświata



Pomnik Jezusa Chrystusa Króla w Ustroniu – Zawodziu.

8. LISTY

OGÓLNOPOLSKIE
DZIEŁO
INTRONIZACJI



JEZUSA
CHRYSTUSA
KRÓLA

UL. ROZALII CELAKÓWNY 11, 32-083 SZCZYGLICE • mail: kontakt@dzielointronizacji.pl

Kraków, 17.09.2020r.

**Wielce Szanowny Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej
Dr Andrzej Duda
Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Pałac Prezydencki
Ul. Krakowskie Przedmieście 46/48
00-325 Warszawa**


Wielce Szanowny Panie Prezydencie,

Pragniemy wyrazić naszą serdeczną wdzięczność za zaproszenie oraz jakże ważne i owocne spotkanie w Pałacu Prezydenckim w dniu 09.09.2020r., na którym omawialiśmy sprawy dotyczące Jubileuszowego Aktu Intronizacyjnego i jego realizacji w życiu Narodu i Państwa Polskiego.


Pana Prezydenta, wraz z Rodziną i Współpracownikami, polecamy w naszych modlitwach Jezusowi Chrystusowi Królowi i Matce Bożej Królowej Polski.

W całym Narodzie i Państwie Polskim, Króluj nam Chryste!

Mgr inż. Adam Kędzierski


Wiceprzewodniczący Zarządu
Ogólnopolskiego Dzieła Intronizacji
Jezusa Chrystusa Króla

Prof. dr hab. inż. Andrzej Flaga


Przewodniczący Zarządu
Ogólnopolskiego Dzieła Intronizacji
Jezusa Chrystusa Króla

OGÓLNOPOLSKIE
DZIEŁO
INTRONIZACJI



JEZUSA
CHRYSTUSA
KRÓLA

UL. ROZALII CELAKÓWNY 11, 32-083 SZCZYGLICE • mail: kontakt@dzielointronizacji.pl

Kraków, 17.09.2020r.


Ksiądz Prałat Zbigniew Kras
Kapelan Pana Prezydenta RP
Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Pałac Prezydencki
Ul. Krakowskie Przedmieście 46/48
00-325 Warszawa

Wielce Czcigodny Księżu Prałacie,


Pragniemy wyrazić naszą serdeczną wdzięczność za dotychczasowe aktywne zaangażowanie Księdza Prałata w sprawy Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla w Polsce oraz zaproszenie, pomoc w zorganizowaniu i przeprowadzeniu jakże owocnego spotkania z Panem Prezydentem Andrzejem Dudą w dniu 09.09.2020r. w Pałacu Prezydenckim, na którym omawialiśmy sprawy dotyczące Jubileuszowego Aktu Intronizacyjnego i jego realizacji w życiu Narodu i Państwa Polskiego.

Z synowskim oddaniem wspartym modlitwą

Mgr inż. Adam Kędziński


Wiceprzewodniczący Zarządu
Ogólnopolskiego Dzieła Intronizacji
Jezusa Chrystusa Króla

Prof. dr hab. inż. Andrzej Flaga


Przewodniczący Zarządu
Ogólnopolskiego Dzieła Intronizacji
Jezusa Chrystusa Króla

Ekscelencjo,

Najdostojniejszy Księżę Biskupie!

Bardzo gorąco dziękuję za publikację dokumentującą obchody trzeciej rocznicy proklamacji „Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana”, która Wasza Ekscelencja wraz z Szanownym Panem Przewodniczącym – zechciał przekazać na moje ręce.

Gratulując nieustannie podejmowanych działań duszpasterskich oraz dziękując za wszelką życzliwość, serdecznie Księdza Biskupa pozdrawiam, życząc obfitości Bożego błogosławieństwa na każdy dzień.



† Stanisław Gądecki

Arcybiskup Metropolita Poznański

Jego Ekscelencja
Najdostojniejszy
Ksiądz Biskup Stanisław JAMROZEK
Delegat KEP ds. Ruchów Intronizacyjnych

Ogólnopolskiej Dzieło Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla
ul. Rozalii Celakówny 11
32-083 Szczyglice



Bp Marek Szkudło



Bp Adam Wodarczyk



Bp Grzegorz Olszowski

BISKUPI POMOCNICZY ARCHIDIECEZJI KATOWICKIEJ

ul. Jordana 39

40-950 Katowice

skr. poczt. 206

**Szanowni Członkowie Zarządu
Ogólnopolskiego Dzieła Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla!**

Serdecznie dziękujemy za przesłane materiały.

U progu Nowego 2021 Roku życzymy, by Wasze i nasze życie, każdego dnia było oddawaniem czci Jezusowi Chrystusowi Królowi Wszechświata. Niech nas w tym wspomaga święty Józef.

Łączymy wyrazy serdecznych pozdrowień i błogosławimy

† Marek SZKUDŁO
Biskup Pomocniczy
Archidiecezji Katowickiej

† Adam WODARCZYK
Biskup Pomocniczy
Archidiecezji Katowickiej

† Grzegorz OLSZOWSKI
Biskup Pomocniczy
Archidiecezji Katowickiej

Katowice, 29 grudnia 2020 r.

**Ogólnopolskie Dzieło Intronizacji
Jezusa Chrystusa Króla**

ul. Rozalii Celakówny 11
32-083 SZCZYGLICE



KONFERENCJA
EPISKOPATU
POLSKI

POLISH BISHOPS'
CONFERENCE

CONFERENTIA
EPISCOPORUM
POLONIAE



Bp Artur G. Miziński
Sekretarz Generalny
Konferencji Episkopatu Polski

Warszawa, dnia 29 października 2020 r.

*Ekscelencjo,
Najczcigodniejszy Księżu Biskupie,*

bardzo dziękuję za przekazanie książki dokumentującej obchody trzeciej rocznicy proklamacji „Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana”. Bogata pod względem treści a także szaty edytorskiej publikacja stanowi cenną dokumentację ważnych modlitewnych oraz wspólnototwórczych wydarzeń religijnych. Jestem pełen uznania dla pracy redakcyjnej autorów albumu: ks. prof. dr. hab. Marka Chmielewskiego i Pana prof. dr. hab. inż. Andrzeja Flagi.

Wdzięczny jestem także za informacje o tegorocznej uroczystości rocznicowej oraz o Ogólnopolskim Kongresie Jezusa Chrystusa Króla, zaplanowanym na rok 2021 pod hasłem: „W diecezji i parafii-króluj nam, Chryste!”.

Na ręce Waszej Ekscelencji pragnę złożyć wyrazy wdzięczności dla wszystkich zaangażowanych w działania Ogólnopolskiego Dzieła Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla, które – jako przykład komplementarności charyzmatów w Kościele – dąży do budowania królestwa Chrystusowego i przynosi błogosławione owoce.

W jedności braterskiej przesyłam wyrazy szacunku, połączone z serdecznymi pozdrowieniami



Bp Artur G. Miziński
Sekretarz Generalny

Konferencji Episkopatu Polski

Do wiadomości:

Prof. dr. hab. inż. Andrzej Flaga
Przewodniczący Zarządu ODIJChK

Jego Ekscelencja
Najdostojniejszy
Ks. Bp Stanisław JAMROZEK
Biskup Pomocniczy Archidiecezji Przemyskiej
Delegat KEP ds. Ruchów Intronizacyjnych

Sekretariat Konferencji Episkopatu Polski
Skwer Kard. S. Wyszyńskiego 6
01-015 Warszawa

tel.: +48 22 530 48 00
tel.: +48 22 530 48 98
fax: +48 22 838 09 67

e-mail: biuro@episkopat.pl
www.episkopat.pl



**KONFERENCJA
EPISKOPATU
POLSKI**

POLISH BISHOPS'
CONFERENCE
—
CONFERENTIA
EPISCOPORUM
POLONIAE



Bp Artur G. Miziński
Sekretarz Generalny
Konferencji Episkopatu Polski

Warszawa, dnia 9 listopada 2020 r.

SEP- D/2.9.10-10

Szanowny Panie Przewodniczący,

dziękuję za pismo z dnia 21 października br. wraz z dołączonym egzemplarzem pierwszego numeru biuletynu Ogólnopolskiego Dzieła Intronizacji Chrystusa Króla KRÓLUJ NAM, CHRYSSTE! oraz Modlitewnikiem Czcieli Chrystusa Króla.

Proszę o przyjęcie słów uznania za zaangażowanie Organizacji – którą Szanowny Pan Profesor kieruje – pomnażanie czci Chrystusa Króla, poprzez przyjmowanie Jego nauki z pełnym zawierzeniem swojego życia i jego oddaniem Bogu oraz bliźnim, a także przez stałą troskę o rozwój żywej i dojrzałej wiary.

Zachęcając Szanownych Państwa do promowania dalszych, dobrych dzieł i inicjatyw, głęboko zakorzenionych w głębi osobistego życia duchowego i wspólnotowej więzi z Kościołem, łączę wyrazy szacunku i serdecznie pozdrawiam w Chrystusie Panu



Bp Artur G. Miziński
Sekretarz Generalny
Konferencji Episkopatu Polski

Szanowny Pan
Prof. dr hab. inż. Andrzej FLAGA
Przewodniczący Ogólnopolskiego Dzieła Intronizacji Chrystusa Króla
ul. Rozalii Celakówny 11
32-083 SZCZYGLICE

Sekretariat Konferencji Episkopatu Polski
Skwer Kard. S. Wyszyńskiego 6
01-015 Warszawa

tel.: +48 22 530 48 00
tel.: +48 22 530 48 98
fax: +48 22 838 09 67

e-mail: biuro@episkopat.pl
www.episkopat.pl

STANISŁAW NAPIERAŁA
Biskup Kaliski, senior

Kalisz, 10 października 2020 r.

szanowny Panie Profesorze,

Serdce mi dziękuję za egzemplarz książki:
"Kształtujmy Chrysta! Opisnowolskie obchody trzecią
rocznicę proklamacji jubileuszowego aktu przy-
jęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana".

Z wyjątkiem na wieki i nigdy dołączyć uczestniczyć
duchowo myślowi i modlitwą w obchodach 4. ro-
cznicy Akta Inkarnacji, 15. listopada 2020 r.,
w sanktuarium Świętego Ducha w Krakowie -
Kagienkach.

Z wielkim szacunkiem

+ Stanisław Napierała
Biskup Kaliski, senior



BP ANTONI PACYFIK DYDYCZ
Biskup Senior
Diecezji Drohiczyńskiej

Drohiczyn, 10.X.2020

Jego Ekscelencja Ks. Bp Stanisław Jamrożek
Sz.P.Prof, Dr Hab. Andrzej Flaga
Ogólnopolskie Dzieło Intronizacji
Jezusa Chrystusa Króla!
W imię Boże pozdrawiam!

Wasza Ekscelencjo, Delegacie KEP ds.Ruchów Intronizacyjnych,
Sz.P. Profesorze, Przewodniczący Zarządu ODIJChK

bardzo serdecznie dziękuję za poświęcenie się w jakże ważnej misji do stałego rozwijania Ogólnopolskiego Dzieła Intronizacji Jezusa Chrystusa w całym świecie, ale w sposób szczególny w naszej Ojczyźnie.

Zdajemy przecież sobie sprawę z tego, że właśnie w naszych czasach spotykamy się z różnorodnymi próbami pozbawiania ludzi, poczynając od dzieci życia w wierze Katolickiej i zgodnego z tą wiarą postępowania. Tego rodzaju zachowania coraz częściej dają o sobie znać.

I dlatego współczesność potrzebuje ludzi i dzieł wychowujących każde nowe pokolenie do odkrywania wagi zaprzyjaźniania się z Panem Jezusem, aby móc coraz lepiej rozumieć siebie, poznawać cel naszego pobytu na ziemi i tak troszczyć się o jakość moralną postępowania, aby zło nie miało do nas przystępu.

Stąd nasze ciągłe odkrywanie miłości- płynącej ze strony Serca Jezusowego do każdej i każdego z nas, jeśli mamy czyste sumienie. Wierzę, że ta Księga, opracowana przez Ks. Prof. Dr Hab. Marka Chmielewskiego i Prof. Dr Hab. Inż. Andrzeja Flagi będzie wielką pomocą w odkrywaniu i pogłębianiu naszej więzi z Panem Jezusem, odwołując się do Serca Syna Bożego Gratuluję PT Autorom. Dziękuję za jakże cenny dar. Mam nadzieję, że pojawią się także nowe wydania, gdyż nauczanie wiary winno mieć zawsze możliwość docierania do nowych czasów i nowych ludzi.

Gratuluję Waszej Ekscelencji i Panu Profesorowi za trud i poświęcenie w dziedzinie szerzenia treści Ogólnopolskiego Dzieła Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla - Miłości!



Szczęść, Boże!

+ H.P. bydyca



Stanisław Kardynał Dziwisz

Kraków, 19 października 2020 r.

Szanowny Panie Przewodniczący,

Serdecznie dziękuję za przekazaną publikację pt. „Króluj nam Chryste! Ogólnopolskie obchody trzeciej rocznicy proklamacji jubileuszowego Aktu Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana, Kraków – Łagiewniki 23-24. XI. 2019”.

Wdzięczny za życzliwą pamięć łączę serdeczne pozdrowienia i życzenia Bożego błogosławieństwa w przygotowaniach do obchodów 4. rocznicy Aktu Intronizacyjnego, które planowane są na dzień 15 listopada br. Szczęść Boże!

Stanisław kard. Dziwisz
Stanisław kard. Dziwisz

Szanowny Pan
Prof. dr hab. inż. Andrzej Flaga
Ogólnopolskie Dzieło
Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla
ul. Rozalii Celakówny 11
32 - 083 Szczyglice



Zielona Góra, 23.10.2020 r.

Szanowny Panie Przewodniczący,

serdecznie dziękuję za publikację dokumentującą obchody trzeciej rocznicy proklamacji Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana. Gratuluję udostępnienia tej dokumentacji również nam biskupom. Nie zawsze znajdujemy możliwości bezpośredniego uczestnictwa w tych uroczystościach. Treści umieszczone w publikacji są dla nas okazją do uzupełnienia wiedzy a także okazją do utrzymania więzi z tymi, którzy to Dzieło Intronizacji Chrystusa Króla tworzą.

Czas epidemii koronawirusa nie pozwala mi, ze względu na przebyta operację, docierać do tych miejsc i uroczystości, w których chciałbym uczestniczyć. Ufam, że kiedy zmieni się sytuacja epidemiologiczna łatwiej będzie podejmować dalsze wyjazdy i bezpośrednio włączanie się w proponowane uroczystości.

Dziękując Zarządowi ODIJChK za przesłane informacje i materiały zapewniam o modlitwie i z serca błogosławię.

bp Stefan Regmunt

Diecezja Zielonogórsko-Gorzowska

Szanowny Pan
Prof. dr hab. inż. Andrzej Flaga
Przewodniczący Zarządu ODIJChK
ul. Rozalii Celakówny 11
32-083 Szczyglice

JASNA GÓRA

Ogólnopolskie dzieło intronizacji
Jezusa Chrystusa Króla
ul. Rozalii Celakówny 11
32-083 Szczyglice

Szanowni Państwo,

Pragnę serdecznie podziękować za przesyłany list z dnia 21 października 2020 r. oraz za nadesłany album i biuletyny.

Dziękuję za Waszą troskę i o Waszą pracę na rzecz Kościoła katolickiego.

Od Tronu Królowej Polski przesyłam serdeczne pozdrowienia z życzeniami wszelkiego dobra, Bożego błogosławieństwa i opieki Jasnogórskiej Bogarodzicy.

Szczęść Boże!

Z wyrazami szacunku i pozdrowieniem w Panu



Przeor Jasnej Góry
o. Samuel Pacholski OSPPE

Częstochowa – Jasna Góra, 28.11.2020 r.

Klasztor OO. Paulinów Jasna Góra
ul. O. A. Kordeckiego 2
42-225 Częstochowa PL
NIP: 573-011-54-74

tel. +48 34 3 777 777
fax +48 34 3 777 200
www.jasnagora.pl
furta@jasnagora.pl

Toruń, 30.11.2020 r.



Obraz Matki Bożej
Częstostrzałki
z prywatnej kaplicy
Ojca Świętego Jana Pawła II
na Watykanie.

Radio było zagrożone.
Byłem bezradny.
Co robić?
Myśl jedna –
iść do Matki.
Ona nas uratuje.
Uratowała wtedy,
ratuje dziś i uratuje...
o. dr Tadeusz Izydryk CSB



Szanowny Panie Przewodniczący,
na Państwa ucie ślędam podziękowanie
odwrotnie pozostałym Sygnatariuszom listu, podziękowanie
O. Dyrektora za list oraz książkę - album "Króluj nam,
Chyście!" Ogłoszono: obeludy....", Kraków 2020.

Niech Chyście Król będzie dla Was
najpoprawniejszą nagrodą, za wszelkie
dobro, jakie tu, na ziemi, staje się
także: Waszym udziałem.

- z poważaniem
- s. Anna, s. Maryja

Radio Maryja

ul. Żwirki i Wigury 80, 87-100 Toruń
Centrala: tel. (56) 610 81 00; fax (56) 610 81 51
<http://www.radiomaryja.pl> e-mail: radio@radiomaryja.pl



**GENERAL ZAKONU
ŚW. PAWŁA PIERWSZEGO PUSTELNIKA**

JASNA GÓRA
UL. O. A. KORDECKIEGO 2, PL 42-225 CZĘSTOCHOWA
tel. +48 (34) 377 77 77, e-mail: osppe@jasnagora.pl

Częstochowa – Jasna Góra, 2020-12-03

L.dz. 557 /20

Szanowni Państwo,

Przesyłam serdeczne pozdrowienia i podziękowanie za przesłane publikacje pt.: *Króluj nam Chryste! Ogólnopolskie obchody trzeciej rocznicy proklamacji Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana a także Aby Jezus Chrystus Król był rzeczywiście Królem Narodu i Państwa Polskiego.*

Całe dzieło związane z Intronizacją Jezusa Chrystusa Króla, polecam opiece i wstawiennictwu Maryi Królowej Polski.



O. Arnold Chrapkowski
O. Arnold Chrapkowski
GENERAL ZAKONU

Ogólnopolskie Dzieło Intronizacji
Jezusa Chrystusa Króla
Ul. Rozalii Celakówny 11
32-083 Szczyglice



Łowicz, dnia 7 grudnia 2020 roku

L. dz. 1947 / 2020

Ekscelencjo,
Najdostojniejszy Księżę Biskupie,

Szanowny Panie Profesorze,

Bardzo dziękuję otrzymany piękny album *Króluj nam Chryste!* z ogólnopolskich obchodów Trzeciej Rocznicy Proklamacji Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana.

Gratuluje tego ważnego dzieła, które wpisuje się w piękne świadectwo wiary i historii.

Życzę też wszelkiego dobra w podejmowanych inicjatywach.

Z wyrazami szacunku

Jego Ekscelencja
Biskup Stanisław Jamrozek

Szanowny Pan
Profesor dr hab. inż. Andrzej Flaga

ul. Rozalii Celakówny 11
32-083 Szczyglice

SEKRETARIAT ARCYBISKUPA METROPOLITY POZNAŃSKIEGO

ul. Ostrów Tumski 1, 61-109 Poznań, Polska
e-mail: sekretarz@archpoznan.pl

tel. +48 61 851 28 40, fax +48 61 851 28 44
www.archpoznan.pl

Poznań, dnia 9 grudnia 2020 roku

Szanowny Panie Przewodniczący!

W imieniu Księdza Arcybiskupa Stanisława Gądeckiego, Metropolity Poznańskiego, dziękuję za nadesłane na ręce Jego Ekscelencji materiały – biuletyn „Króluj nam, Chryste!” oraz album pamiątkowy wydany z okazji trzeciej rocznicy proklamacji Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana.

Ksiądz Arcybiskup Metropolita – w duchu wdzięczności za wszelką życzliwość, jak również za przekazane informacje – pozdrawia Szanownego Pana Przewodniczącego i Współpracowników, życząc wielu sił duchowych i fizycznych na każdy dzień.

Z wyrazami szacunku



SEKRETARZ
Arcybiskupa Metropolity
Poznańskiego
Jan Frąckowiak
Ks. dr Jan Frąckowiak

Szanowny
Pan Andrzej FLAGA
Przewodniczący Ogólnopolskiego Dzieła Intronizacji
Jezusa Chrystusa Króla

ul. Rozalii Celakówny 11
32-083 Szczyglice

Kraków, 21.10.2020 r.

Ojciec Dr Tadeusz Rydzyk
Dyrektor Radia Maryja
Ul. Żwirki i Wigury 80
87-100 Toruń

Wielce Czcigodny Ojciec Dyrektorze,

Przesyłamy Ojcu Dyrektorowi książkę – album: *Króluj nam, Chryste! Ogólnopolskie obchody trzeciej rocznicy proklamacji Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana*, Kraków 2020 r. Ponadto załączamy dla Ojca Dyrektora i najbliższych Współpracowników kilka Biuletynów „Króluj nam, Chryste!” nr 1: *Aby Jezus Chrystus Król był rzeczywiście Królem Narodu i Państwa Polskiego*, Kraków październik 2020 r.

Sprawy, które w nich poruszamy, to sprawy ogromnej wagi dla Kościoła katolickiego w Polsce oraz dla Narodu i Państwa Polskiego – sprawy Polskiej Racji Stanu.

Obecnie Pan Bóg dał nam wyjątkową szansę, by w wolnej i niepodległej Polsce podjąć i zrealizować kolejne, ważne zadania wyszczególnione w obydwu publikacjach, będące następstwem proklamacji Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana – historycznego wydarzenia jakie miało miejsce 19.11.2016 r. w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie – Łagiewnikach. Na czele władz państwowych stoją katolicy. Opcja narodowo-katolicka w obecnym Parlamencie ma większość i może samodzielnie uchwałać ustawy i podejmować uchwały oraz sprawować rządy. W tej sytuacji **bardzo potrzebne są wspólne inicjatywy i działania przede wszystkim władz duchownych i świeckich naszej Ojczyzny, parlamentarzystów oraz wszystkich Polaków pragnących odnowy moralnej Narodu Polskiego w duchu Jubileuszowego Aktu Intronizacyjnego. Nie zmarnujmy tej szansy danej nam przez Pana Boga!**

Całemu Narodowi Polskiemu i Kościołowi katolickiemu w Polsce potrzebna jest odnowa moralna dokonana w zjednoczeniu się Polaków wokół idei Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla w Polsce, z Maryją Królową Polski. Tylko wówczas jesteśmy w stanie pokonać wszelkich wrogów zewnętrznych i wewnętrznych naszej Ojczyzny, obronić naszą polskość i chrześcijańską tożsamość, naszą kulturę i nasze narodowe dziedzictwo. Wierzmy, że Ojciec Dyrektor wraz ze Współpracownikami z Radia Maryja, Telewizji TRWAM i „Naszego Dziennika” włączy się w te nasze działania, odpowiednio je ukierunkuje oraz wspomůže.

Pragniemy również poinformować Ojca Dyrektora, że w niedzielę 15.11.2020 r. w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach celebrowane były obchody czwartej rocznicy proklamacji *Jubileuszowego Aktu Intronizacyjnego*. Obchody te były skromniejsze niż w latach ubiegłych z uwagi na pandemię koronawirusa. Punktem kulminacyjnym tegorocznych obchodów była uroczysta Msza św. o godz. 12.00 pod przewodnictwem ks. bpa Stanisława Jamrozka – Delegata KEP ds. Ruchów Intronizacyjnych – podczas której odnowiony został Jubileuszowy Akt Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana.

Ponadto pragniemy poinformować Ojca Dyrektora, że z powodu pandemii zmuszeni jesteśmy przesunąć na następny rok Ogólnopolski Kongres Jezusa Chrystusa Króla: *W diecezjach i parafiach – Króluj nam, Chryste!* Planowanym miejscem *Kongresu* jest Warszawa. Warto tu nadmienić, że rok przyszły jest rokiem 25-lecia ruchu intronizacyjnego w Polsce. Termin, program, zaproszenie i więcej informacji o *Kongresie* prześlemy później, gdy klarowna stanie się sytuacja epidemiczna w Polsce.

Mamy świadomość tego, że Jubileuszowy Akt Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana nie kończy, ale jest początkiem Dzieła Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla w Polsce i Narodzie Polskim. Z ufnością oczekujemy na to, aby po tak historycznym wydarzeniu rozpoczął się wielki proces odnowy moralnej Narodu Polskiego, któremu

przewodząc będą Pasterze Kościoła katolickiego w Polsce oraz Pan Prezydent i Rządzący Polską. Bardzo liczymy na wsparcie tego procesu przez środki społecznego komunikowania się służące Polsce – z Radiem Maryja, Telewizją TRWAM i „Naszym Dziennikiem” na czele.

Przed nami ogromna praca formacyjna. Chcielibyśmy uczestniczyć w tej pracy w łączności z władzami duchownymi i świeckimi Kościoła i Państwa Polskiego.

W okresie pandemii, na falach radiowych i telewizyjnych oraz w mediach społecznościowych wysłuchaliśmy, obejrzeliliśmy i uczestniczyliśmy w wielu Mszach św., nabożeństwach, naukach rekolekcyjnych, homiliach. Niektóre z nich były znakomite. Były też wystąpienia medialne znaczących Ojców Duchownych, w tym Pasterzy Kościoła katolickiego w Polsce. Wszystkim tym Kapłanom Bożym należą się jak najserdeczniejsze podziękowania od nas odbiorców tych przekazów medialnych. Szczególne podziękowania należą się tu niewątpliwie Radiu Maryja i Telewizji TRWAM.

Nieocenione były tu specjalne Msze św., modlitwy, czuwania, adoracje, nowenny do św. Andrzeja Boboli, św. Józefa i św. Jana Pawła II, sprawowane w wielu sanktuariach, szczególnie w Kaplicy Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze, w obydwu sanktuariach toruńskich oraz w Bazylice Bożego Miłosierdzia w Krakowie – Łagiewnikach, transmitowane głównie przez Radio Maryja i telewizję TRWAM, a także przekazywane i publikowane w innych katolickich środkach społecznego komunikowania się. Wszystkim zaangażowanym tu Ojcom Redemptorystom oraz osobom duchowym i świeckim – dzięki którym z nadzieją możemy przeżywać ten trudny czas i dalej kontynuować budowę Polski Chrystusowej – składamy serdeczne Bóg zapłać!

Ojca Dyrektora, Ojców Redemptorystów i Współpracowników, posługujących w Radio Maryja, Telewizji TRWAM i „Naszym Dzienniku”, polecamy w naszych modlitwach Trójjedynemu Bogu przez Matkę Bożą Królową Polski. Życzymy dużo sił i zdrowia, światła i darów Ducha Świętego w pracy dla dobra Kościoła i Ojczyzny, **aby Polska była Chrystusowa, aby była ona rzeczywistym Królestwem Matki Bożej Królowej Polski i Jezusa Chrystusa naszego Króla i Pana** (por. Jasnogórskie Śluby Narodu Polskiego, 26.08.1956 r.).

W CAŁYM NARODZIE I PAŃSTWIE POLSKIM – KRÓLUJ NAM, CHRYSSTE!

W imieniu zrzeszeń intronizacyjnych i czcicieli Jezusa Chrystusa Króla związanych z Ogólnopolskim Dziełem Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla, Zarząd Dzieła:

Andrzej FLAGA – Przewodniczący



Barbara PASTERNAK – Wiceprzewodnicząca



Adam KĘDZIERSKI – Wiceprzewodniczący



Piotr PIKUŁA – Sekretarz



Alicja KONDRACIUK – Skarbnik



Henryk GLINKOWSKI – Członek



Anna KROGULSKA – Członek



P.S. Kopie niniejszego listu wraz z Biuletynem „Króluj nam, Chryste!” otrzymują: Ojciec Janusz Sok – Prowincjał Redemptorystów, Fundacja Lux Veritatis, Sekretariat TV TRWAM, Ewa Sołowiej – Redaktor Naczelny „Naszego Dziennika”, Ojciec dr Zdzisław Klafka – Rektor WSKSiM w Toruniu. Biuletyny „Króluj nam, Chryste!” z odpowiednimi listami przewodnimi przesłaliśmy również m.in.: wszystkim Pasterzom Kościoła katolickiego w Polsce, Panu Prezydentowi, Marszałkom Sejmu i Senatu, Panu Premierowi, Wicepremierom i Ministrom, Prezesom Partii, Przewodniczącym, Posłom i Senatorom Klubów Parlamentarnych Zjednoczonej Prawicy oraz wszystkim Księżom Proboszczom parafii Jezusa Chrystusa Króla w Polsce.



ul. Książąt Opolskich 19; 45-005 Opole
tel. +48 77 454 38 37; fax +48 77 453 79 61

Opole, 4 listopada 2020 r.

Sz. P. Mgr Adam Kędziński
Ogólnopolskie Dzieło Intronizacji
Jezusa Chrystusa Króla

Szanowny Panie Prezesie

Bardzo serdecznie dziękuję za przesłaną mi Nowennę przed Uroczystością Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata pt. „Przyjdź Królestwo Twoje”. Zawierzenie Chrystusowi, Jego Miłości i Miłosierdziu w tych, trudnych dla Kościoła, doświadczeniach, jest obecnie szczególnie potrzebną siłą do budowania Królestwa Bożego i Jego pokoju.

Proszę także przyjąć moją wdzięczność i uznanie za trud przygotowania, wydania i sfinansowania tej unikalnej pomocy duszpasterskiej oraz rozesłania jej do wszystkich parafii i domów zakonnych. Ufam, że dzięki Pana pięknemu zaangażowaniu w szerzenie kultu Chrystusa Króla, w wielu umysłach i sercach obudzi się pragnienie oddania się Temu, który jest jedyną drogą, prawdą i życiem, a w konsekwencji zgody na przyjęcie Jego prawa opartego na miłości i miłosierdziu.

Niech Bóg nadal udziela Panu potrzebnych łask w prowadzeniu „Dzieła Intronizacji”, obdarza zdrowiem i pozwala cieszyć się owocami posługi na Jego chwałę.

Zapewniam o pamięci w modlitwie i z serca udzielam Panu swego pasterskiego błogosławieństwa.

Z serdecznymi pozdrowieniami

WŁODZIMIERZ W. BOJARSKI
prof. dr hab. inż. energetyk, ekonomista
analityk systemowy, senator I kadencji

02-566 WARSZAWA
ul. Puławska 12A m 10
tel/fax: (48) 22.849.45.82
e-mail: bojarski_wlodzimierz@o2.pl

Warszawa, dnia 20.01.2021 r.

Jego Ekscelencja
Ksiądz Arcybiskup Andrzej Dzięga
Metropolita Szczecińsko-Kamiński

Najczcigodniejszy Księżu Arcybiskupie !

Zachęcony przez mego Arcypasterza, Księdza Kardynała Kazimierza Nycza oraz własny wewnętrzny głos, ośmielam się znowu zabrać głos w naszych i Bożych sprawach.

Już wkrótce minie rok jak cały kraj, zaatakowany przez epidemię, został poddany terroryzmowi strachu, zniewolenia administracyjnego i diabelskiego odsunięcia od nabożeństw i sakramentów świętych. Załączam moje *Wołanie o ratunek* jakie wówczas przesłałem do Waszej Ekscelencji oraz do Przewodniczącego i kilku członków Episkopatu Polski, a także do prasy. Podobne, obszerniejsze stanowisko w tej sprawie wyraził wówczas w Internecie Ksiądz Biskup Zawitkowski.

Niestety, potrzebne i oczekiwane działania nie zostały dotychczas podjęte na szerszą skalę. Trwają jedynie modlitwy-suplikacje: *Od powietrza (zarazy) ... wybaw nas Panie!* Zabrakło jednak narodowej pokuty i ekspiacji oraz wezwania do porzucenia zła i koniecznej naprawy życia. Duchowni się przestraszyli, epidemia trwa, a szatan coraz śmielej występuje przeciw Bogu i ludziom.

W tej sytuacji proszę, w imieniu Narodu i Polski oraz błagam Ojca Niebieskiego i Was, najczcigodniejsi Arcypasterze, o nowe, śmiało zaangażowanie:

1. Przygotowanie i ogłoszenie, w diecezjach i w całym kraju, **Wielkiej Narodowej Pokuty** na cały wielki i prawdziwy post, od środy popielcowej do Wielkanocy, z rzeczywistym postem, umartwieniem, pokutą, żalem za grzechy, przebłaganiem i modlitwą, obowiązujący wszystkich wierzących; ze wspólnymi modlitwami i przebłaganiem (choćby całą dobę) za grzechy własne, narodu i władz oraz z prośbami o łaski naprawy życia i światło Ducha Świętego w realizacji dobrych postanowień.

2. Przygotowanie i publiczne ogłoszenie całemu społeczeństwu **Narodowego wyznania grzechów** (morderstwa nienarodzonych, handel ludzkimi szczątkami i organami, deprawacja i gwałty małoletnich, seksualizm i związki pozamałżeńskie, rozwody, złodziejstwa i oszustwa indywidualne, handlowe i publiczne, kłamstwa i przemilczenia publicystów i władz, prasowe i rządowe, kręctwa i fałsze – możliwie krótko, ale konkretnie, nazywane po imieniu, ze wskazaniem rozmiaru dokonywanego zła i jego skutków) oraz **Wezwania narodowego do indywidualnej, wspólnotowej i powszechnej naprawy życia i państwa.**

Powyższą prośbę i błaganie przesyłam także do ekscelencji Przewodniczącego Episkopatu Polski i kilku księży biskupów ordynariuszy. Mam nadzieję, że Boża Opatrzność pozwoli na poważne potraktowanie tej sprawy.

Z wyrazami czci i dużego szacunku oraz z prośbą o błogosławieństwo

KRÓLUJ NAM JEZU CHRYSSTE ZAWSZE I WSZĘDZIE!

WOŁANIE O RATUNEK

Klęska, kara czy łaska Boża ? Co robić ?

1. Każdego dnia modlimy się: *Bądź wola Twoja...tak i na ziemi...* I wola Boża dzieje się.
Czy wierzę ?
2. A czy epidemia wirusa dzieje się z woli Bożej? – Może początek był i ludzki, ale epidemia to dopust Boży i wola Boża, a może i kara Boża.
3. Od wielu lat w świecie i w Polsce mnożą się coraz liczniejsze podłości, upadki, zabójstwa, zawiści, zdrady, odstępstwa, apostazje i inne nieprawości obrażające Boga.
4. Liczne objawienia Matki Bożej, ostrzegające ludzkość, wyrażały Bożą sprawiedliwość i zbliżającą się karę Bożą – za rosnącą masę ludzkich grzechów i nieprawości.
5. Objawienia św. Faustynie Kowalskiej i służebnicy Bożej Rozalii Celakównie wskazywały Polsce, władzom kościelnym i państwowym specjalne powołanie, misję i zadanie apostołskie.
6. Dotychczasowe wysiłki duszpasterskie Kościoła, obiecujące Boże miłosierdzie, bez publicznego napiętnowania zła, nie powstrzymują postępującego zalewu zła i upadku. Nie doprowadziły też do podjęcia przez Polskę misji apostołskiej wskazanej w objawieniach.
7. W tej sytuacji nie ma wątpliwości, że **epidemia jest zapowiadaną i zasłużoną karą Bożą**, wyrazem Bożej sprawiedliwości, ale i miłości, gdyż daje nam kolejną możliwość naprawy i łaski miłosierdzia. Powinna być przyjęta z poddaniem, podziękowaniem i przebłaganiem.
8. Jeśli ta możliwość zostanie wykorzystana ku odrodzeniu wiary i naprawie życia ludzi, rodzin, społeczeństwa i państwa, jak po Chrście Polski w 966r, to Polska odrodzi się i zapewne zostanie wywyższona wśród innych narodów. Jeśli nie – potoczy się ku zgubie; czy tylko od wirusa, czy i z innych powodów – to już prawie obojętne.
9. Jeśli epidemia jest z woli Bożej karą i miłosierdziem, to **prostymi, ludzkimi sposobami nie uda się jej powstrzymać**. Celowe i potrzebne są wszelkie zewnętrzne działania ograniczające możliwy zakres epidemii i ludzkich cierpień i Bóg zapłać wszystkim pełniącym tą służbę. Ale ma ona znaczenie wtórne, gdyż ważniejszy jest duchowy ratunek dusz.
10. W tym zmaganiu, śmiertelnym dla dusz i ciał, szatan, miesząc w umysłach władz, podpowiadał zdrańdziecko, niby z miłości do człowieka, aby zmniejszając zagrożenie dla ciał, zatruć dusze powierzchownością i możliwie odsunąć je od kościoła, mszy św. i łaski sakramentów. Nigdy tego w naszej historii nie było, choć straszne zarazy bywały, ale zawsze mobilizowano się – **Jak trwoga, to do Boga !**
11. Przewyciężenie epidemii i wykorzystanie Bożej łaski wymaga szczególnej aktywizacji duchowieństwa i żarliwie wierzących, aby najbliższe tygodnie, całe dni i noce, bez sztucznych ograniczeń, uczynić czasem szczególnych narodowych rekolekcji, pokuty, przebłagania, modlitwy, postanowień naprawy i zadośćuczynienia, w możliwie najszerszym, publicznym zakresie; także w publicznym radiu, telewizji, internecie i prasie (przy współpracy władz duchownych i świeckich).
12. Rekolekcje powinny przybliżyć wielorakie konkretne grzechy; indywidualne, wspólne, społeczne i władz publicznych, z wykazaniem ich złych skutków, obrzydliwości i obrazy Bożej, nazywając je po imieniu (co ostatnio pomijano). Rekolekcjom powinny towarzyszyć powtarzane różne nabożeństwa i pochody pokutne, adoracje, drogi krzyżowe, długie modlitwy, ekspiacje i znaczne pokuty. Powszechność i jednoznaczność (albo-albo) prezentacji rekolekcyjnych oraz stawianych pytań i wymagań wyznania i okazania wiary powinna przełamać powszechną, połowiczną i kompromisową postawę znacznej części społeczeństwa.

13. Zewnętrznym wyrazem odnowy ducha i dobrych postanowień powinno być:
- **Przywrócenie znaku krzyża życiu publicznemu**; w szkołach, urządach, w miejscach pracy.
 - Ożywienie stosunków dobrosąsiedzkich, troski o samotnych i biednych,
 - Organizacja i ożywienie dobrych lokalnych klubów seniora, zakładanie organizacji i klubów młodzieżowych, organizacje pielgrzymek i wycieczek.
 - Przywrócenie w kinach i teatrach programów respektujących i przybliżających wiarę świętą.
 - **Przyjęcie jasnej ustawy o wartości życia ludzkiego i jego obrony** od poczęcia do naturalnej śmierci.
 - Inne innowacje społeczne, dotyczące bezrobotnych i upośledzonych w kraju i za granicą.
14. Bardzo jest ważne i potrzebne ożywienie w parafiach kultu Najświętszego Serca Jezusowego oraz czci publicznej Chrystusa Króla, a w potrzebie – samopomocy parafialnej.
15. Dopełnieniem procesu odnowy życia chrześcijańskiego w Polsce będzie spełnienie objawionej woli Pana Jezusa i **intronizacja- uznanie Jezusa Chrystusa Królem Polski**, naszym Władcą i Prawodawcą, uroczystość z osobistym udziałem i zaprzysiężeniem pana prezydenta, premiera, marszałków sejmu i senatu oraz z udziałem Episkopatu Polski.
16. W zarysowanym procesie, realizowanym z łaską Bożą, przy dobrej współpracy władz duchownych i świeckich, uda się pokonać epidemię wirusa, a właściwie uprosić, aby z woli Bożej ona wygasła. **Im więcej będzie pokuty, prześlągnięcia i nawróceń – tym szybciej zaraza ustąpi.** Zbawienie jest przez krzyż, nie w internecie.

Włodzimierz Bojarski z dużą Rodziną





Stanisław Kardynał Dziwisz

Kraków, 26 lutego 2021 r.

Szanowny Panie Przewodniczący,

Dziękuję za przekazany pierwszy numer Biuletynu „Króluj nam Chryste!” i publikację pt. „Przyjdź królestwo Twoje” z opracowanym tekstem Nowenny przed Uroczystością Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata.

Jestem z uznaniem dla licznych inicjatyw podejmowanych przez Zarząd i Członków Ogólnopolskiego Dzieła Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla w trosce o wypełnienie zobowiązań wypływających z Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego.

Łączę serdeczne pozdrowienia i życzenia Bożego błogosławieństwa. Szczęść Boże!

Stanisław kard. Dziwisz
Stanisław kard. Dziwisz

Szanowny Pan
Prof. dr hab. inż. Andrzej Flaga
Ogólnopolskie Dzieło
Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla
ul. Rozalii Celakówny 11
32 - 083 Szczyglice



Arcybiskup
Marek Jędraszewski
Metropolita Krakowski

Kraków, dnia 22 lutego 2021 r.

Szanowny Panie Przewodniczący,

Proszę przyjąć moje podziękowania za przekazane za pośrednictwem Sekretariatu Konferencji Episkopatu Polski: pierwszy numer biuletynu pt. „Króluj nam Chryste!” oraz nowennę przed uroczystością Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata.

Z serdecznym pozdrowieniem i błogosławieństwem

+ Marek Jędraszewski

* Marek Jędraszewski
Arcybiskup Metropolita Krakowski

Szanowny Pan Profesor
Prof. Andrzej FLAGA
Przewodniczący ODJCK
ul. Rozalii Celakówny 11, Szczyglice
32-083 Balice



Biskup Kielecki

Kielce, 26 lutego 2021 r.

Szanowny Panie Przewodniczący!

Serdecznie dziękuję za nadesłany egzemplarz materiałów duszpasterskich; *Przyjdź Królestwo Twoje* oraz najnowszego egzemplarza biuletynu *Króluj Nam, Chryste!* Nr1.

Niech dobry Bóg obdarza Pana Przewodniczącego swoim błogosławieństwem, a Matka Boża i św. Józef wypraszają łaski na każdy dzień życia.

Z wyrazami szacunku i darem modlitwy



Jan Piotrowski
Biskup Kielecki

Pan Andrzej Flaga
Przewodniczący Ogólnopolskiego Dzieła Intronizacji
Jezusa Chrystusa Króla
Szczyglice

Kraków, 11.03.2021 r.

J.E. Ksiądz Arcybiskup Stanisław Gądecki
Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski
Skwer Kard. S. Wyszyńskiego 6
01-015 Warszawa

Ekszelencjo, Najczcigodniejszy Księżu Arcybiskupie!

Na spotkaniu Zarządu i Rady Ogólnopolskiego Dzieła Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla z udziałem Delegata Konferencji Episkopatu Polski ds. Ruchów, Grup, Wspólnot i Stowarzyszeń Intronizacji Jezusa Chrystusa, które odbyło się w Krakowie-Łagiewnikach dnia 27 lutego 2020 roku, został przyjęty ramowy projekt Ogólnopolskiego Kongresu Jezusa Chrystusa Króla w Warszawie, o którym mieliśmy okazję poinformować Ekszelencję podczas spotkania w siedzibie KEP dnia 5 lutego 2020r. Temat przewodni tegoż *Kongresu*, który planujemy odbyć tego roku w Warszawie, brzmi: *W diecezjach i parafiach Króluj nam, Chryste! – Realizacja Jubileuszowego Aktu Intronizacyjnego*.

Mając na względzie to, że „*Jubileuszowy Akt Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana* nie jest zwieńczeniem lecz początkiem dzieła intronizacji Jezusa Chrystusa w Polsce i w narodzie polskim” (*Komentarz do Aktu...*), zasadniczym celem tego wydarzenia chcemy uczynić refleksję w klimacie modlitwy nad sposobami rozszerzania królowania Jezusa Chrystusa w Polsce. Jesteśmy przekonani, że najbardziej właściwą do tego drogą jest zdyktowanie duszpasterstwa w ramach dotychczasowych i sprawdzonych struktur Kościoła, jakimi są diecezje i parafie. Zainspirowani prywatnymi objawieniami Służebnicy Bożej Rozalii Celakówny chcemy zatem poszukiwać odpowiedzi na pytanie: Co możemy zrobić na poziomie diecezji oraz parafii, aby wszyscy – zarówno różne zrzeszenia katolickie, jak i wierni świeccy każdego stanu i wieku, a także duszpasterze – podjęli trud konsekwentnego przeżywania wiary przyjętej na Chrzcie Świątym i wprowadzania jej w przestrzeń życia publicznego?

Temu celowi służyć będzie pięć głównych elementów *Kongresu*:

1. *Eucharystia i modlitwa*. Każdego dnia w wybranych kościołach w centrum Stolicy sprawowana będzie Msza Święta przez zaproszonych Księżu Biskupów. Otwarcie *Kongresu* nastąpi w czwartek po południu w Bazylice Świętego Krzyża przy Krakowskim Przedmieściu, a jego zakończenie zaplanowane jest w niedzielne popołudnie uroczystą Mszą Świętą w Bazylice Archikatedralnej św. Jana Chrzciciela. Oprócz Eucharystii przewidziane są w ramach *Kongresu* adoracje Najświętszego Sakramentu oraz różne modlitwy na otwarcie i zamknięcie poszczególnych sesji.
2. *Wykłady*. W piątek i w sobotę w przedpołudniowych sesjach przewidziane są wykłady ściśle nawiązujące do tematyki *Kongresu*, których dopełnieniem będą dyskusje. Zamierzamy zaprosić prelegentów, którzy dobrze znają zarówno problematykę intronizacyjną, jak i duszpasterstwo oraz życie Kościoła w Polsce. Wśród nich znajdują się Księżu Biskupi, zwłaszcza członkowie powołanego przez Konferencję Episkopatu Polski 26 VI 2013 r. Zespołu do spraw Ruchów Intronizacyjnych.

3. *Spotkania robocze*. W ramach popołudniowych sesji kongresowych przewidziane są grupy robocze poszczególnych duszpasterstw i środowisk, które przez swoje zaangażowanie mogą znacznie przyczynić się do rozszerzenia królestwa Jezusa Chrystusa w Polsce – np. duszpasterze parafii pod wezwaniem Chrystusa Króla, członkowie Akcji Katolickiej i zespołów charytatywnych, liderzy lub przedstawiciele największych zrzeszeń katolickich w Polsce (np. Ruch Światło-Życie, Odnowa w Duchu Świętym, Droga Neokatechumenalna), katecheci i wychowawcy, młodzież, zwłaszcza skupiona w Katolickim Stowarzyszeniu Młodzieży i inne.
4. „*Parafie kongresowe*”. Chcemy rozszerzyć obrady kongresowe przynajmniej na kilka parafii warszawskich po obu stronach Wisły, w których w godzinach wieczornych sprawowana będzie Eucharystia z tematyczną homilią dotyczącą sprawy Jezusa Chrystusa Króla i Jego panowania, poprzedzona odpowiednią konferencją.
5. *Orszak Jezusa Chrystusa Króla*. Na zakończenie *Kongresu* przewidziany jest w centrum Stolicy modlitewny orszak ku czci Jezusa Chrystusa Króla. W jego trakcie oprócz modlitwy, w ramach kilku stacji w wyznaczonych miejscach, przewidziane jest głoszenie krótkich orędzi związanych ze społecznym wymiarem królowania Jezusa Chrystusa.

Pragniemy, aby uczestnikami tego wydarzenia, które nawiązuje do Międzynarodowego Kongresu Chrystusa Króla, jaki odbył się w Poznaniu w dniach 25-29 czerwca 1937 roku, byli:

- Księża Biskupi, a zwłaszcza członkowie Zespołu do spraw Ruchów Intronizacyjnych;
- Duszpasterze, szczególnie ci, którzy są związani z parafiami pod wezwaniem Chrystusa Króla; w Polsce jest ich około 150;
- Odpowiedzialni za duszpasterstwa specjalistyczne (np. chorych) w diecezjach i środowiska zawodowe;
- Liderzy i przedstawiciele ruchów intronizacyjnych oraz innych zrzeszeń katolickich, dla których sprawa przyjęcia Jezusa Chrystusa jako Króla i Pana jest istotną sprawą.

Zaproszenie do udziału w *Kongresie* skierujemy także do polityków i ludzi ze świata mediów. Chcemy bowiem zainicjować szeroką dyskusję nad tym, jak realnie budować królestwo Boże w przestrzeni naszej codzienności, z uwzględnieniem licznych zagrożeń i nieuchronnych procesów laicyzacji.

Z uwagi na doniosłość *Kongresu* i tematów, jakie zamierzamy podjąć, byłoby dobrze, gdyby to wydarzenie swym patronatem zechciała objąć Konferencja Episkopatu Polski, zaś poszczególni Pasterze Kościoła Katolickiego w Polsce czynnie włączyli się w obrady kongresowe. Bylibyśmy także wdzięczni, gdyby o planowanym wydarzeniu zostali powiadomieni Księża Biskupi podczas marcowego Zebrania Plenarnego KEP.

Bardzo wskazane byłoby, aby na tym *Zebraniu Plenarnym* jedną sesję poświęcić sprawom *Intronizacji* i *Kongresu* i zaprosić na tę sesję bpa Stanisława Jamrozka – Delegata KEP ds. Ruchów Intronizacyjnych, ks. prof. Marka Chmielewskiego – konsultanta Delegata KEP oraz prof. Andrzeja Flagę – przewodniczącego Zarządu Ogólnopolskiego Działu Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla.

Jest to szczególnie ważne, gdyż pragniemy na zakończenie *Kongresu* wypracować i skierować przesłanie do wszystkich Polaków, w którym zawarte będą najważniejsze postulaty służące nawróceniu oraz odnowie życia moralnego i religijno-duchowego, aby w sposób realny przybliżało się do nas królestwo Boże (por. Łk 10, 9).

Zachodzi pilna potrzeba ustanowienia w diecezjach delegatów biskupów diecezjalnych ds. ruchów intronizacyjnych, wokół których, w łączności ze swymi biskupami, będą mogli gromadzić się czciciele Chrystusa Króla i będą mogli organizować struktury kościelne i świeckie *Działu Intronizacji*. Jest to kolejna bardzo ważna sprawa, którą trzeba zrealizować jeszcze przed *Kongresem*, o co gorąco prosimy Konferencję Episkopatu Polski i Biskupów Ordynariuszy.

Osobną bardzo ważną kwestią, także przed *Kongresem*, jest opracowanie *Ogólnopolskiego Programu Duszpasterskiego Jezusa Chrystusa Króla* dla wiernych Kościoła katolickiego w Polsce, który umożliwi im wypełnienie zobowiązań zawartych w *Jubileuszowym Akcie Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana*. Należy też opracować praktyczną realizację tego *Programu* po *Kongresie*. Załączamy kopie listu w tej sprawie, skierowanego do abpa Wiktora Skworca, Przewodniczącego Komisji Duszpasterstwa Konferencji Episkopatu Polski.

Przed *Kongresem* – w Bazylice Bożego Miłosierdzia w Krakowie – planujemy odbyć 10-dniowe Rekolekcje Polaków połączone ze specjalnym Nabożeństwem Pokutnym. W tym też celu przygotowujemy specjalne wydanie Biuletynu *Krółuj nam, Chryste!* nr 3 Ogólnopolskiego Dzieła Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla pt.: *Dekalog ze św. Janem Pawłem II – Rekolekcje dla Polaków*. Program *Rekolekcji* łącznie z *Biuletynem* prześlemy w kwietniu br.

Prosimy więc o akceptację przedstawionej koncepcji Ogólnopolskiego Kongresu Jezusa Chrystusa Króla, zaangażowanie i wsparcie, a nade wszystko o pasterskie błogosławieństwo. Obiecujemy na bieżąco informować naszych Pasterzy o postępach w przygotowaniu do *Kongresu*.

Z modlitwą i synowskim oddaniem

W imieniu Zarządu i Rady
Ogólnopolskiego Dzieła Intronizacji
Jezusa Chrystusa Króla

Andrzej Flaga

Prof. dr hab. inż. Andrzej Flaga

Delegat KEP ds. Ruchów Intronizacyjnych

+ Stanisław Jamrozek

Bp dr Stanisław Jamrozek

Do wiadomości:

J.E. Ks. Abp Marek JĘDRASZEWSKI – Wiceprzewodniczący KEP, Metropolita Krakowski
J. E. Ks. Bp Artur MIZIŃSKI, Sekretarz Generalny KEP
J. Em. Ks. Kard. Kazimierz NYCZ, Metropolita Warszawski
J. E. Ks. Bp Romuald KAMIŃSKI, Biskup Warszawsko-Prski
J. E. Ks. Bp Andrzej CZAJA, Przewodniczący Zespołu KEP ds. Ruchów Intronizacyjnych
J.E. Ks. Abp Wiktor SKWORC, Przewodniczący Komisji Duszpasterstwa KEP
J. Em. Ks. Kard. Stanisław DZIWIŚ, Arcybiskup Senior Archidiecezji Krakowskiej

Członkowie Zespołu do spraw Ruchów Intronizacyjnych KEP:

J. E. Ks. Abp Waław DEPO, Metropolita Częstochowski
J. E. Ks. Abp Andrzej DZIĘGA, Metropolita Szczecińsko-Kamieński
J. E. Ks. Bp Jacek JEZIERSKI, Biskup Elbląski
J. E. Ks. Bp Krzysztof NITKIEWICZ, Biskup Sandomierski
J. E. Ks. Bp Roman PINDEL – Biskup Bielsko-Żywiecki,
J. E. Ks. Bp Wiesław ŚMIGIEL – Biskup Toruński,
J. E. Ks. Bp Piotr GREGER, Biskup pomocniczy Diecezji Bielsko-Żywieckiej,
J. E. Ks. Bp Wiesław LECHOWICZ – Biskup Pomocniczy Diecezji Tarnowskiej,
J. E. Ks. Bp Damian MUSKUS, Delegat ds. Wspólnot dla Intronizacji Najświętszego Serca Pana Jezusa

Ekscelencje Księża Arcybiskupi Metropolici

Załącznik: Kopia listu do J.E. Ks. Abp Wiktora Skworca, Przewodniczącego Komisji Duszpasterstwa KEP

Kraków, 11.03.2021 r.

J.E. Ks. Abp Wiktor Skworc
Przewodniczący Komisji Duszpasterstwa
Konferencji Episkopatu Polski
skr. poczt. 206
40-950 Katowice

Ekscelencjo,

Jako przedstawiciele Ogólnopolskiego Dzieła Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla, współpracujący z Zespołem Konferencji Episkopatu Polski ds. Ruchów Intronizacyjnych, zwracamy się z prośbą o włączenie do programu duszpasterskiego przygotowywanego na kolejne lata treści związanych z *Jubileuszowym Aktem Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana* (w skrócie *Aktem Intronizacyjnym*).

Wspomniany *Akt Intronizacyjny* został uroczystie proklamowany 19.11.2016 r. w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach przez Przewodniczącego KEP abpa Stanisława Gądeckiego, w obecności licznych przedstawicieli Pasterzy Kościoła katolickiego w Polsce oraz władz świeckich z Prezydentem RP Andrzejem Dudą na czele, przy udziale około 200 tysięcy wiernych. Następnego dnia *Akt Intronizacyjny* został odczytany w kościołach całej Polski.

Zasadniczym celem tego *Aktu*, określonym w *Liście pasterskim Episkopatu Polski w sprawie Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Jezusa za Króla i Pana* podpisanym na 374. Zebraniu Plenarnym w Warszawie w dniu 5.10.2016 r. było „uznanie z wiarą panowania Jezusa, poddanie i zawierzenie Mu życia osobistego, rodzinnego i narodowego we wszelkich jego wymiarach i kształtowanie go według Bożego prawa”. Obecnie widzimy, że wciąż wielu członków Kościoła w Polsce otwarcie sprzeciwia się prawu Bożemu i kształtowaniu życia narodowego w zgodzie z nim. W pełni podzielamy stanowisko wyrażone w *Komentarzu KEP do Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana*, że *Akt* „nie jest zwieńczeniem, lecz początkiem dzieła intronizacji Jezusa Chrystusa w Polsce i w narodzie polskim”. *Komentarz* stwierdza też, że „aby tak ważne dzieło intronizacji Jezusa w narodzie polskim mogło zostać zrealizowane, trzeba z pewnością zadbać o większe otwarcie na nie społeczności Kościoła w Polsce, a to wymaga solidnej prezentacji dzieła”.

Po *Akcie Intronizacyjnym*, przez trzy kolejne lata miały miejsce obchody rocznicowe tego historycznego wydarzenia w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach. Z każdego z tych obchodów rocznicowych wydane zostały następujące książki – albumy, które wysłaliśmy do wszystkich Pasterzy Kościoła katolickiego w Polsce, wybranych Ojców Duchownych i Rządzących Polską:

- *Trzeba, aby Chrystus królował*. Opracowania i redakcja: ks. prof. Marek Chmielewski, ks. dr Joachim Kobienia, prof. Andrzej Flaga. Wydawcy: Rycerstwo Jezusa Chrystusa Króla i Ruch Obrony Rzeczypospolitej „Samorządna Polska”; Kraków, czerwiec 2018r.

- *Niepodległa Polska Królestwem Chrystusa*. Opracowanie i redakcja: ks. prof. Marek Chmielewski, prof. Andrzej Flaga, Wydawcy: Rycerstwo Jezusa Chrystusa Króla i Ruch Obrony Rzeczypospolitej „Samorządna Polska”; Kraków, czerwiec 2019r.
- *Króluj nam Chryste!* Opracowanie i redakcja: ks. prof. Marek Chmielewski, prof. Andrzej Flaga, Wydawcy: Rycerstwo Jezusa Chrystusa Króla i Ruch Obrony Rzeczypospolitej „Samorządna Polska”; Kraków, czerwiec 2020r.

Przedstawiciele ruchów/stowarzyszeń/grup/wspólnot/organizacji intronizacyjnych – zwanych dalej zrzeszeniami intronizacyjnymi – najpierw aktywnie współpracowali z Zespołem ds. Ruchów Intronizacyjnych Konfederacji Episkopatu Polski, kierowanym przez bpa Andrzeja Czaję, a następnie utworzyli Ogólnopolskie Dzieło Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla (w skrócie *Dzieło Intronizacji*), owocnie współpracujące z Delegatem Konfederacji Episkopatu Polski ds. Ruchów Intronizacyjnych bp. Stanisławem Jamrozkiem.

Zrzeszenia intronizacyjne wchodzące w skład *Dzieła Intronizacji* i związani z nimi kapłani, przygotowali wiele materiałów, które mogą stanowić realną pomoc dla tych, którzy chcieliby uczestniczyć i aktywnie włączyć się w *Dzieło Intronizacji*. Na szczególną uwagę zasługuje tu – poza wymienionymi wyżej książkami–albumami – obszerny, znakomicie opracowany przez ks. prof. Marka Chmielewskiego oraz ładnie wydany przez pana Adama Kędzierskiego *Modlitewnik Czcieli Chrystusa Króla – Króluj nam Chryste!*, wydanie trzecie, Ustroń 2018r., który został przesłany jako dar, między innymi do każdego biskupa, kurii i każdej parafii w Polsce oraz jest rozprowadzany przez zrzeszenia intronizacyjne i duszpasterstwa w diecezjach.

Po drugiej i trzeciej rocznicy *Aktu Intronizacyjnego*, w ten sam sposób zostały rozesłane broszurki zawierające teksty:

- Drogi Krzyżowej, jako pomoc dla duszpasterzy na Wielki Post, opracowane przez księży Wojciecha Medwiada i Ryszarda Barglika-Makowskiego
- homilie arcybiskupów Andrzeja Dzięgi i Józefa Michalika, które jasno określają zadania, jakie wynikają z *Aktu Intronizacyjnego*.

Coroczne sympozja w rocznicę *Aktu Intronizacyjnego* są okazją do rozstrzygnięcia Ogólnopolskiego Konkursu „Jezus Chrystus naszym Królem”, dedykowanego dzieciom i młodzieży.

Z myślą o dzieciach i młodzieży zostały opracowane konspekty katechez o Jezusie Królu dla wszystkich grup wiekowych, od przedszkola poczynając. Konspekty zostały przesłane do wszystkich kurii diecezjalnych do wykorzystania przez wydziały duszpasterskie i katechetów.

Ponadto, w ramach prac formacyjnych *Dzieła Intronizacji* zostały opracowane i wydane broszurki:

- *Jezus Chrystus naszym Królem* (Piotr Pikuła, Stowarzyszenie „Róża”, Kraków 2016, s.52) – zbiór 31 rozważań przybliżających poszczególne zagadnienia poruszone w *Akcie Intronizacyjnym* służących jako październikowe czytania różańcowe. Do rozważań dołączony jest tekst *Aktu*, komentarz do *Aktu* opublikowany przez KEP. Materiał zawarty w Broszurce został zatwierdzony przez przewodniczącego Zespołu ds. Ruchów Intronizacyjnych bpa Andrzeja Czaję.
- *Bóg zakrólował* (Fundacja Serca Jezusa, Kraków 2017, s.65) – zawierająca podstawowe informacje o historii procesu intronizacyjnego z tekstem *Aktu Intronizacyjnego* oraz komentarzem do tego *Aktu*
- *Królewskie prawo miłości. Dekalog w życiu Apostołów Jezusa Króla* (Piotr Pikuła, Stowarzyszenie „Róża”, Kraków 2019, s.52) – zawiera rozważania wprowadzające w tematykę poszczególnych przykazań Dekalogu w powiązaniu z *Aktem Intronizacyjnym*.
- *Królewskie znaki. Sakramenty w życiu Apostołów Jezusa Króla* (Piotr Pikuła, Stowarzyszenie „Róża”, Kraków 2020, s.79).

Z myślą o współpracy z duszpasterzami polskich parafii pod wezwaniem Chrystusa Króla przygotowujemy pomoce duszpasterskie, które wpisując się w liturgię ostatnich kilkunastu dni roku liturgicznego, służyć będą przygotowaniu do uroczystości Chrystusa Króla Wszechświata (nowenna przed uroczystością), jak również pogłębieniu treści tej uroczystości z wprowadzeniem do Adwentu (oktawa po uroczystości).

Na dziś gotowa jest *Nowenna przed Uroczystością Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata*, którą opracował ks. prof. Marek Chmielewski. Współwydawcami *Nowenny* są Ogólnopolskie Dzieło Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla i Adam Kędzierski. Została ona wysłana jako dar – podobnie jak wcześniej *Modlitewnik Czcieli Jezusa Króla – Króluj nam Chryste!* i dwie Drogi Krzyżowe – między innymi do każdego biskupa, kurii i każdej parafii w Polsce.

Jest to pierwszy tego rodzaju i zarazem nowatorski materiał do wykorzystania duszpasterskiego w ramach Eucharystii, aby jak najwięcej kapłanów i wiernych włączyło się w Dzieło Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla w Kościele, Narodzie i Państwie Polskim, w realizację postanowień *Aktu Intronizacyjnego*.

Oprócz tego dwa stowarzyszenia, wchodzące w skład *Dzieła Intronizacji*, tj. Stowarzyszenie „Róża”, z siedzibą w Krakowie, i Stowarzyszenie „Ruch Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla Polski”, z siedzibą w Warszawie, za zgodą Delegata KEP ds. Ruchów Intronizacyjnych i w oparciu o Jego pismo, skierowane do Czcigodnych Księży Proboszczów, podjęły działania w kierunku tworzenia w parafiach grup szerzących królowanie Chrystusa Pana.

Przed nami kolejne, jakże ważne, wydarzenie intronizacyjne – Ogólnopolski Kongres Jezusa Chrystusa Króla: *W diecezjach i parafiach – Króluj nam Chryste! – Realizacja Jubileuszowego Aktu Intronizacyjnego*, który zaplanowany był wcześniej na listopad 2020r. w Warszawie. Niestety – z uwagi na pandemię koronawirusa – przesuwamy termin tego *Kongresu* na ten rok. Będzie to zarazem rok 25-lecia ruchu intronizacyjnego w Polsce oraz piąta rocznica proklamacji *Aktu Intronizacyjnego*.

Wymienione działania na rzecz promocji *Dzieła Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla* w Polsce stały się możliwe dzięki zgodnej współpracy przedstawicieli różnych środowisk intronizacyjnych, najpierw w ramach Zespołu do spraw Ruchów Intronizacyjnych, a następnie w ramach Ogólnopolskiego *Dzieła Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla*. Biuletyn *Króluj nam, Chryste!* nr 1 tego *Dzieła* pt.: *Aby Jezus Chrystus Król był rzeczywiście Królem Narodu i Państwa Polskiego*, jest również wyrazem tej współpracy. Został on wysłany m.in. do wszystkich Pasterzy Kościoła katolickiego i przedstawicieli najwyższych władz RP. Przed Kongresem wydamy jeszcze dwa Biuletyny *Króluj nam, Chryste!*

Wszystkie wymienione wyżej materiały duszpasterskie – a także i inne związane z *Dziełem Intronizacji* – znajdują się na stronach internetowych:

- dzielointronizacji.pl – prowadzonej przez Ogólnopolskie Dzieło Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla;
- krolujnamchryste.pl – prowadzonej przez Ruch Obrony Rzeczypospolitej „Samorządna Polska”;
- www.intronizacja.pl – prowadzonej przez Fundację Serca Jezusa i Stowarzyszenie „Róża”.

Można je już dziś wykorzystać w pracy duszpasterskiej i formacyjnej, w homiliach, katechezach, rekolekcjach, nabożeństwach, nauczaniu religii itp., przez biskupów, proboszczów, kapłanów, katechetów i katechетки oraz świeckich czcieli Jezusa Chrystusa Króla.

W listopadzie tego roku minie pięć lat od proklamacji *Aktu Intronizacyjnego*. Bardzo niepokojące jest to, że praktycznie całkowicie – z nielicznymi wyjątkami – temat *Intronizacji* jest przemilczany w listach pasterskich, homiliach, rekolekcjach, katechezach, programach duszpasterskich, przez hierarchów, proboszczów i kapłanów. Jest on także praktycznie nieobecny w katolickich środkach społecznego komunikowania się, a więc w ogólnopolskich i diecezjalnych rozgłośniach radiowych i telewizyjnych, prasie, periodykach itp.

Dlatego też zwracamy się z gorącą prośbą do Ekscelencji – jako Przewodniczącego Komisji Duszpasterza KEP – o **opracowanie i wysłanie do wszystkich proboszczów oraz dyrektorów i redaktorów naczelnych katolickich środków społecznego komunikowania się specjalnego listu pasterskiego**, w którym:

Poinformuje się te osoby jakie materiały duszpasterskie dotyczące *Intronizacji* zostały już opracowane oraz gdzie i w jaki sposób można z nich już dziś korzystać (zostały one wraz ze stronami internetowymi wymienione wyżej).

Zachęci się adresatów tego listu do praktycznego wykorzystania tych materiałów w pracy duszpasterskiej, edukacji, publikacjach, audycjach radiowych i telewizyjnych.

Podkreśli się ogromną rolę duszpasterską planowanego *Kongresu* oraz zachęci się do wzięcia w nim udziału przynajmniej jednego reprezentanta z każdej diecezji oraz parafii pod wezwaniem Jezusa Chrystusa Króla (jest takich parafii w Polsce około 150).

Bylibyśmy ogromnie wdzięczni, gdyby taki **list Ekszelencji został ponadto odczytany na niedzielnych Mszach św. w całej Polsce**, możliwie w niedługim czasie, znacznie przed *Kongresem*.

Odrębną, jakże ważną sprawą, jest opracowanie ram długofalowego programu duszpasterskiego dotyczącego praktycznego wypełnienia zobowiązań zawartych w *Akcie Intronizacyjnym*. Bardzo cenne i jakże na czasie byłoby poświęcenie królowaniu Jezusa Chrystusa jednego z najbliższych rocznych programów duszpasterskich Kościoła katolickiego w Polsce, np. pod hasłem *Jezus Chrystus nasz Król i Pan*. Wskazane jest, aby program taki był rozwinięciem poszczególnych wersetów i wezwań *Aktu Intronizacyjnego*.

Ze swej strony możemy zapewnić o wsparciu merytorycznym tego przedsięwzięcia i modlitwie o jego liczne i dobre owoce.

W całym Narodzie i Państwie Polskim, Króluj nam, Chryste!

W imieniu Zarządu i Rady Ogólnopolskiego Dzieła Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla

Prof. dr hab. inż. Andrzej Flaga



.....
Przewodniczący Zarządu
Ogólnopolskiego Dzieła
Intronizacji Jezusa
Chrystusa Króla

Mgr Piotr Piłkuła



.....
Sekretarz Zarządu
Ogólnopolskiego Dzieła
Intronizacji Jezusa
Chrystusa Króla

Bp dr Stanisław Jamrozek





SEKRETARIAT PRYMASA POLSKI

tel.: (+48) 61/424 82 34, fax: (+48) 61/426 21 01,
e-mail: sekretariat@prymasypolski.pl, www.prymasypolski.pl
ul. J. Łaskiego 7, 62-200 Gniezno

Gniezno, 24 marca 2021 r.
l.dz. 771/2021/P

**Ekscelencjo, Najdostojniejszy Księżu Biskupie,
Szanowny Panie Profesorze,**

W imieniu Księdza Arcybiskupa Wojciecha Polaka, Prymasa Polski, dziękuję za przesłane informacje dotyczące 25 – rocznicy Ruchu Intronizacyjnego w Polsce oraz planowanego Ogólnopolskiego Kongresu.

W odpowiedzi na skierowane zaproszenie pragnę poinformować, że uwzględniając przyjęcie zaproszenia przeze Księdza Arcybiskupa Stanisława Gądeckiego, Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski, **Ksiądz Arcybiskup Wojciech Polak, Metropolita Gnieźnieński, przyjmuje zaproszenie do udziału w Komitecie Honorowym Kongresu Jezusa Chrystusa Króla, który odbędzie się pod hasłem: *W diecezjach i parafiach, Króluj nam Chryste! – Realizacja Jubileuszowego Aktu Intronizacyjnego.***

Wszystkich Organizatorów i Uczestników tego wydarzenia Ksiądz Prymas powierza wstawiennictwu św. Wojciecha i zapewnia o modlitewnej pamięci.

Z wyrazami szacunku


**SEKRETARIAT
PRYMASA POLSKI**

Jego Ekscelencja
Biskup Stanisław JAMROZEK
Plac Katedralny 4a
37-700 Przemyśl

Szanowny Pan Profesor
Andrzej FLAGA
ul. Rozalii Celakówny 11
32-083 Szczyglice



Józef Kupny
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

Wrocław, dnia 30 marca 2021 r.

L.dz. 482/2021

Ekscelencjo,
Najdostojniejszy Księżę Biskupie,

w odpowiedzi na pismo z dnia 11 marca 2021 roku wyrażam zgodę na udział w **Komitecie Honorowym OGÓLNOPOLSKIEGO KONGRESU JEZUSA CHRYSTUSA KRÓLA** pod hasłem: *W diecezjach i parafiach, Króluj nam Chryste! – Realizacja Jubileuszowego Aktu Intronizacyjnego*. Jestem zaszczycony propozycją udziału w Komitecie Honorowym i pragnę Księdzu Biskupowi za to serdecznie podziękować.

Proszę przyjąć wyrazy głębokiego szacunku
i pozdrowienie w Chrystusie Panu Ukrzyżowanym i Zmartwychwstałym.



+ Józef Kupny
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

Jego Ekscelencja Najdostojniejszy
Ksiądz Biskup **Stanisław JAMROZEK**
Biskup Pomocniczy Archidiecezji Przemyskiej
Delegat KEP ds. Ruchów Intronizacyjnych

pl. Katedralny 4a
37-700 **P r z e m y ś l**



**KONFERENCJA
EPISKOPATU
POLSKI**

POLISH BISHOPS'
CONFERENCE
—
CONFERENTIA
EPISCOPORUM
POLONIAE



Bp Artur G. Miziński
Sekretarz Generalny
Konferencji Episkopatu Polski

Warszawa, dnia 31 marca 2021 r.

SEP – D/2.9.10-13

*Ekscelencjo,
Najzyczliwiejszy Księżo Biskupie,*

bardzo dziękuję za pismo w sprawie przygotowywanego przez Ogólnopolskie Dzieło Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla, Ogólnopolskiego Kongresu pod hasłem: *W diecezjach i parafiach - Króluj nam, Chryste!*. Wdzięczny jestem także za dołączone kopie listów skierowanych przez Waszą Ekszelencję do ks. abp. Stanisława Gądeckiego, Przewodniczącego KEP oraz ks. abp. Wiktora Skworca, Przewodniczącego Komisji Duszpasterstwa KEP.

Odpowiadając na zawarte w piśmie Księdza Biskupa zaproszenie do wzięcia udziału w Komitecie Honorowym Kongresu, potwierdzam moją gotowość dołączenia do rzeczonego gremium.

Na ręce Waszej Ekszelencji pragnę złożyć wyrazy wdzięczności, które kieruję także dla wszystkich zaangażowanych w organizację ww. Kongresu, który uświetni rocznicowe obchody 25-lecia Ruchu Intronizacyjnego w Polsce oraz 5-lecia proklamacji „Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana”. Żywię nadzieję, że inicjatywa ta przyniesie błogosławione owoce i przyczyni się do budowania królestwa Chrystusowego w sercach ludzi wierzących.

W jedności braterskiej przesyłam wyrazy szacunku, połączone z serdecznymi pozdrowieniami



Bp Artur G. Miziński
Sekretarz Generalny
Konferencji Episkopatu Polski

Do wiadomości:
Prof. dr. hab. inż. Andrzej Flaga, Przewodniczący Zarządu ODIJChK

Jego Ekszelencja
Ks. Bp Stanisław JAMROZEK
Biskup Pomocniczy Archidiecezji Przemyskiej
Delegat KEP ds. Ruchów Intronizacyjnych

Sekretariat Konferencji Episkopatu Polski
Skwer Kard. S. Wyszyńskiego 6
01-015 Warszawa

tel.: +48 22 530 48 00
tel.: +48 22 530 48 98
fax: +48 22 838 09 67

e-mail: biuro@episkopat.pl
www.episkopat.pl

Kraków, 13.04.2021r.

Sz.P. Julia Przyłębska
Prezes Trybunału Konstytucyjnego
Al. Jana Chrystiana Szucha 12A
00-918 Warszawa

Wielce Szanowna Pani Prezes,

Przesyłamy Pani Prezes dwa dokumenty:

Biuletyn „Króluj nam, Chryste!” nr 1: *Aby Jezus Chrystus Król był rzeczywiście Królem Narodu i Państwa Polskiego*, Kraków październik 2020 r.

Kopię Stanowiska Ogólnopolskiego Dzieła Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla w sprawie Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22.10.2020r.

Sprawy, które w nich poruszamy, to sprawy ogromnej wagi dla Kościoła katolickiego w Polsce oraz dla Narodu i Państwa Polskiego – sprawy Polskiej Racji Stanu.

Znając zaangażowanie Pani Prezes w pracy dla dobra Ojczyzny wierzymy, że włączy się Pani – razem z Sędziami Trybunału Konstytucyjnego – w sprawy przedstawione w Biuletynie, a szczególnie praktyczną realizację procesu Intronizacyjnego Jezusa Chrystusa Króla w reformie sądownictwa i prawodawstwa polskiego.

W pełnieniu obowiązków Prezesa Trybunału Konstytucyjnego i w życiu osobistym wspieramy Panią Prezes oraz wszystkich Sędziów Trybunału Konstytucyjnego naszą modlitwą. Niech Królowa Polski i Jezus Chrystus nasz Król i Pan prowadzi i błogosławi Pani Prezes i Sędziom Trybunału Konstytucyjnego w pracy dla dobra Narodu i Państwa Polskiego, w budowie naszej Ojczyzny tak, **aby Polska była Chrystusowa, aby była ona rzeczywistym Królestwem Matki Bożej Królowej Polski i Jezusa Chrystusa naszego Króla i Pana** (por. Jasnogórskie Śluby Narodu Polskiego, 26.08.1956 r.).

W CAŁYM NARODZIE I PAŃSTWIE POLSKIM – KRÓLUJ NAM CHRYSTE!

W imieniu zrzeszeń intronizacyjnych i czcicieli Jezusa Chrystusa Króla związanych z Ogólnopolskim Dziełem Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla, Zarząd Dzieła:

Andrzej FLAGA – Przewodniczący



Barbara PASTERNAK – Wiceprzewodnicząca



Adam KĘDZIERSKI – Wiceprzewodniczący



Piotr PIKUŁA – Sekretarz



Alicja KONDRACIUK – Skarbnik



Henryk GLINKOWSKI – Członek



Anna KROGULSKA – Członek





Stanisław Kardynał Dziwisz

Kraków, 15 kwietnia 2021 r.

Szanowny Panie Przewodniczący,

W odpowiedzi na list z 11 marca br. wyrażam zgodę na udział w Komitecie Honorowym Ogólnopolskiego Kongresu Jezusa Chrystusa Króla, który odbędzie się w listopadzie 2021 roku pod hasłem „W diecezjach i parafiach, Króluj nam Chryste!- Realizacja Jubileuszowego Aktu Intronizacyjnego”.

Gratuluje inicjatywy. Ufam, że sytuacja pandemiczna poprawi się na tyle, że organizacja Kongresu będzie możliwa. Wspólnie podjęta refleksja nad realizacją zobowiązań wynikających z przyjętego Aktu Intronizacyjnego z pewnością wskaże nowe kierunki pracy duszpasterskiej.

Z serdecznym pozdrowieniem i życzeniem Bożego błogosławieństwa w organizacji i przebiegu Kongresu. Szczęść Boże!

Stanisław kard. Dziwisz
Stanisław kard. Dziwisz

Szanowny Pan
Prof. dr hab. inż. Andrzej Flaga
Ogólnopolskie Dzieło
Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla
ul. Rozalii Celakówny 11
32 - 083 Szczyglice



Andrzej Dziega
Arcybiskup Metropolita
Szczecińsko-Kamieński

71-459 Szczecin, dnia 22 kwietnia 2021 r.
ul. Papieża Pawła VI nr 4, tel. 91/45-42-292
fax 91/45-36-908

Szanowny Panie Profesorze,

Zapoznałem się wnikliwie z nadesłanym pismem. W odpowiedzi na zawartą w nim prośbę chcę poinformować, że wyrażam zgodę na członkostwo w Komitecie Honorowym Ogólnopolskiego Kongresu Jezusa Chrystusa Króla, który ma odbyć się pod hasłem: *W diecezjach i parafiach, Króluj nam Chryste! – realizacja Jubileuszowego Aktu Intronizacyjnego.*

Wszelkie podejmowane działania ogarniam modlitwą i z serca błogosławię




Arcybiskup Metropolita
Szczecińsko-Kamieński

Szanowny Pan
Prof. dr hab. inż. Andrzej FLAGA

ul. Rozalii Celakówny 11
32-083 Szczyglice

Kraków, 29.10.2020 r.

STANOWISKO

W SPRAWIE ORZECZENIA TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO Z DNIA 22.10.2020R.

W imieniu Ogólnopolskiego Dzieła Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla pragniemy wyrazić naszą wdzięczność Pani Prezes oraz Szanownym Sędziom Trybunału Konstytucyjnego za wydanie 22 października 2020 roku orzeczenia podkreślającego, że Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej chroni życie ludzkie od poczęcia i nie pozwala tym samym na aborcję eugeniczną. Dziękujemy również za opublikowanie 27 stycznia br. uzasadnienia tego wyroku.

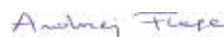
Jako członkowie organizacji stawiającej sobie za cel wypełnienie zobowiązań zawartych w *Jubileuszowym Akcie Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana* proklamowanym uroczystie przez przedstawicieli Episkopatu Polski, Prezydenta RP i wielu innych reprezentantów władz świeckich w dniu 19 listopada 2016 r. w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach, przypominamy o wyrażonym w tym Akcie poddaniu się całego Narodu i Państwa Polskiego władzy i prawu Jezusa Króla. Wiemy, że z nauki Jezusa Chrystusa wynika wezwanie do troski o dzieci, z którymi sam Boski Nauczyciel się utożsamiał: „Kto przyjmie to dziecko w imię moje, Mnie przyjmuje; a kto Mnie przyjmie, przyjmuje Tego, który Mnie posłał” (Łk 9, 48). Do przyjmowania dzieci przez rodziców wzywa również założony przez Jezusa Chrystusa Kościół, czego szczególnym wyrazem jest nauczanie Papieża Polaka, św. Jana Pawła II, który wielokrotnie wypowiadał się w obronie najsłabszych, chorych i bezbronnych, w tym także nienarodzonych dzieci.

Mamy nadzieję, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wywrze pozytywny wpływ na postawy naszych rodaków i w ten sposób przyczyni się do realizacji zawartego w *Jubileuszowym Akcie Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana* wezwania do troski o świętość polskich rodzin. Troska ta nie dopuszcza akceptacji prawa umożliwiającego zabijanie dzieci nienarodzonych w łonach ich matek, lecz staje na straży każdego ludzkiego życia – od poczęcia do naturalnej śmierci.

W całym Narodzie i Państwie Polskim – Króluj nam, Chryste!

Zarząd Ogólnopolskiego Dzieła Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla Polski

Andrzej FLAGA – Przewodniczący



Barbara PASTERNAK – Wiceprzewodnicząca



Adam KĘDZIERSKI – Wiceprzewodniczący



Piotr PIKUŁA – Sekretarz



Alicja KONDRACIUK – Skarbnik



Henryk GLINKOWSKI – Członek



Anna KROGULSKA – Członek





abp Adam SZAL
METROPOLITA PRZEMYSKI

Przemyśl, 26 maja 2021 r.

Jego Ekscelencja
Ksiądz Biskup Stanisław JAMROZEK
Biskup Pomocniczy Archidiecezji Przemyńskiej
Delegat KEP ds. Ruchów Intronizacyjnych
Plac Katedralny 4a
37-700 PRZEMYŚL

Ekscelencjo,
Najdostojniejszy Księżu Biskupie,

W odpowiedzi na pismo z dnia 11 marca 2021 roku pragnę poinformować, że wyrażam zgodę na udział w *Komitecie Honorowym Ogólnopolskiego Kongresu Jezusa Chrystusa Króla* pod hasłem: „W diecezjach i parafiach, Króluj nam Chryste! – Realizacja Jubileuszowego Aktu Intronizacyjnego”.

Łączę wyrazy braterskich pozdrowień w Chrystusie



+ Adam Szal

ARCYBISKUP METROPOLITA PRZEMYSKI

JUBILEUSZOWY AKT PRZYJĘCIA JEZUSA CHRYSZTUSA ZA KRÓLA I PANA

Nieśmiertelny Królu Wieków, Panie Jezu Chryste, nasz Boże i Zbawicielu! W Roku Jubileuszowym 1050-lecia Chrztu Polski, w roku Nadzwyczajnego Jubileuszu Miłosierdzia, oto my, Polacy, stajemy przed Tobą [wraz ze swymi władzami duchownymi i świeckimi], by uznać Twoje Panowanie, poddać się Twemu Prawu, zawierzyć i poświęcić Tobie naszą Ojczyznę i cały Naród.

Wyznajemy wobec nieba i ziemi, że Twego królowania nam potrzeba. Wyznajemy, że Ty jeden masz do nas święte i nigdy nie wygasłe prawa. Dlatego z pokorą chyląc swe czoła przed Tobą, Królem Wszechświata, uznajemy Tve Panowanie nad Polską i całym naszym Narodem, żyjącym w Ojczyźnie i w świecie.

Pragnąc uwielbić majestat Twej potęgi i chwały, z wielką wiarą i miłością wołamy: Króluj nam Chryste!

- W naszych sercach – Króluj nam, Chryste!
- W naszych rodzinach – Króluj nam, Chryste!
- W naszych parafiach – Króluj nam, Chryste!
- W naszych szkołach i uczelniach – Króluj nam, Chryste!
- W środkach społecznej komunikacji – Króluj nam, Chryste!
- W naszych urzędach, miejscach pracy, służby i odpoczynku – Króluj nam, Chryste!
- W naszych miastach i wioskach – Króluj nam, Chryste!
- W całym Narodzie i Państwie Polskim – Króluj nam, Chryste!

Błogosławimy Cię i dziękujemy Ci, Panie Jezu Chryste:

- Za niezgłębioną Miłość Twojego Najświętszego Serca – Chryste nasz Królu, dziękujemy!
- Za łaskę chrztu świętego i przymierze z naszym Narodem zawarte przed wiekami – Chryste nasz Królu, dziękujemy!
- Za macierzyńską i królewską obecność Maryi w naszych dziejach – Chryste nasz Królu, dziękujemy!
- Za Twoje wielkie Miłosierdzie okazywane nam stale – Chryste nasz Królu, dziękujemy!
- Za Twą wierność mimo naszych zdrad i słabości – Chryste nasz Królu, dziękujemy!

Świadomi naszych win i zniewag zadanych Twemu Sercu przepraszamy za wszelkie nasze grzechy, a zwłaszcza za odwracanie się od wiary świętej, za brak miłości względem Ciebie i bliźnich. Przepraszamy Cię za narodowe grzechy społeczne, za wszelkie wady, nałogi i zniewolenia. Wyrzekamy się złego ducha i wszystkich jego spraw.

Pokornie poddajemy się Twemu Panowaniu i Twemu Prawu. Zobowiązujemy się porządkować całe nasze życie osobiste, rodzinne i narodowe według Twego Prawa:

- Przyrzekamy bronić Twej świętej czci, głosić Twą królewską chwałę – Chryste nasz Królu, przyrzekamy!
- Przyrzekamy pełnić Twoją wolę i strzec prawości naszych sumień – Chryste nasz Królu, przyrzekamy!
- Przyrzekamy troszczyć się o świętość naszych rodzin i chrześcijańskie wychowanie dzieci – Chryste nasz Królu, przyrzekamy!
- Przyrzekamy budować Twoje królestwo i bronić go w naszym Narodzie – Chryste nasz Królu, przyrzekamy!
- Przyrzekamy czynnie angażować się w życie Kościoła i strzec jego praw – Chryste nasz Królu, przyrzekamy!

Jedyny Władco państw, narodów i całego stworzenia, Królu królów i Panie panujących! Zawieramy Ci Państwo Polskie i rządzących Polską. Spraw, aby wszystkie podmioty władzy sprawowały rządy sprawiedliwie i stanowiły prawa zgodne z Prawami Twoimi.

Chryste Królu, z ufnością zawieramy Twemu Miłosierdziu wszystko, co Polskę stanowi, a zwłaszcza tych członków Narodu, którzy nie podążają Twymi drogami. Obdarz ich swą łaską, oświeć mocą Ducha Świętego i wszystkich nas doprowadź do wiecznej jedności z Ojcem.

W imię miłości bratniej zawieramy Tobie wszystkie narody świata, a zwłaszcza te, które stały się sprawcami naszego polskiego krzyża. Spraw, by rozpoznały w Tobie swego prawowitego Pana i Króla i wykorzystały czas dany im przez Ojca na dobrowolne poddanie się Twojemu Panowaniu.

Panie Jezu Chryste, Królu naszych serc, racz uczynić serca nasze na wzór Najświętszego Serca Twego.

Niech Twój Święty Duch zstąpi i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi. Niech wspiera nas w realizacji zobowiązań płynących z tego narodowego aktu, chroni od zła i dokonuje naszego uświęcenia.

W Niepokalanym Sercu Maryi składamy nasze postanowienia i zobowiązania. Matczynej opiece Królowej Polski i wstawiennictwu świętych Patronów naszej Ojczyzny wszyscy się powierzamy.

Króluj nam, Chryste! Króluj w naszej Ojczyźnie, króluj w każdym narodzie – na większą chwałę Przenajświętszej Trójcy i dla zbawienia ludzi. Spraw, aby naszą Ojczyznę i świat cały objęło Tve Królestwo: królestwo prawdy i życia, królestwo świętości i łaski, królestwo sprawiedliwości, miłości i pokoju.

Oto Polska w 1050. rocznicę swego Chrztu uroczyście uznała królowanie Jezusa Chrystusa.

Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu, jak była na początku, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

KRÓLUJ NAM, CHRYSSTE!

OGÓLNOPOLSKIE DZIEŁO INTRONIZACJI JEZUSA CHRYSZTUSA KRÓLA



Tylko Ty jesteś Jezu dla Narodu Królem

Bóg nas uczy wolności w Nim jest sprawiedliwość
wszyscy jesteśmy równi wobec Bożej miary
dlatego dziś wołamy Jezu zostań z nami
choć często w nas się chwieje słabe drzewo wiary

ale my tylko Tobie ufamy bez końca
Ty byłeś zawsze z nami w najtrudniejszej porze
wiemy jak wielką cenę za nas zapłaciłeś
byśmy żyli w wolności Twego Ducha Boże

nie ma większej radości niż być z Tobą Jezu
w ofierze Twego Ciała w cudzie Twojej Krwi
dotykać Twej miłości w sakramentach wiary
iść z Tobą przez wszystkie najtrudniejsze dni

kto spotkał w życiu Boga już z Nim pozostanie
pełen wielkiej radości że go Bóg otacza
tym wielkim miłosierdziem miłości i mocy
które drogę do nieba prosto nam wyznacza

a kiedy w nas bluźnierstwem rzucają jak błotem
i piszą pełni pychy swoje prawa krwawe
my za Tobą idziemy z krzyżami Ojczyzny
i wołamy Tyś Jezu Prawdą oraz Prawem

Ty nas wiodłeś przez wieki swoim miłosierdzie
gdyśmy dźwigali naszą wolność z bólem
bo to Ty byłeś z nami w każdym polskim krzyżu
tylko Ty jesteś Jezu dla Narodu Królem!

Kazimierz Józef Węgrzyn